

Covid naprawdę bywa straszny

Opowieści ludzi, którzy przeszli chorobę, str. 2-3

Alarmujący stan finansów miasta

Ratunek w obligacjach? str. 4-5

Gastronomia walczy

o przeżycie, str. 16-17

CZWARTEK 19 listopada 2020 | NR 47 (1429) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Zwycięstwa i porażki w walce z Covid-19. Oddział zostanie powiększony

Szpital: Nie przegramy tej walki

Co jakiś czas dochodzą do nas bardzo niepokojące sygnały oddziału dla pacjentów zarażonych koronawirusem w łowickim szpitalu.

We wtorek dowiedzieliśmy się o śmierci kolejnej pacjentki – 89-letniej kobiety. Wcześniej ukazał się na portalu Money.pl zatrważający artykuł właśnie o łowickiej placówce. Jak jest naprawdę?

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



rosła nadal w lawinowym tempie, to walkę tę powinniśmy – jako lokalna społeczność – wygrać.

Przyjmowani tylko najciężej chorzy

Dyrektor placówki Urszula Kapusta-Tymoshchuk podkreśla, że sytuacja jest zgoła odmienna niż podczas pierwszej fali pandemii, kiedy liczba zarażonych nie była jeszcze tak wysoka. Wtedy każdy pacjent, u którego stwierdzono zarażenie wirusem, był kierowany do szpitala. Teraz, ze względu

na ograniczoną liczbę miejsc, hospitalizowani są tylko pacjenci w najpoważniejszym stanie, najczęściej z różnego rodzaju schorzeniami współistniejącymi. Jako przykład podaje pacjentów po udarach, wylewach czy z przewlekłą cukrzycą. Niektórzy z nich trafiają na oddział już w stanie krytycznym, czasami rzeczywiście lekarze są bezradni, ale nie znaczy to, że skierowanie do szpitala jest wyrokiem.

Dyrektor odwołuje się do statystyk ogólnopolskich, przywołuje



Zdarzają się przypadki, gdy wirus atakuje tak nagle i tak gwałtownie, że nie da się pomóc, dotyczy to także ludzi jeszcze młodych, z innymi dolegliwościami, także takimi jak nadciśnienie i otyłość.

Filip Płużański

Dzień kryzysu

Dużą popularnością w internecie cieszy się artykuł z ogólnopolskiego portalu informacyjnego Money.pl, alarmujący o bardzo złej sytuacji na oddziałach zakaźnych, w którym przytaczana jest też wypowiedź współtwórcy i ordynatora łowickiego oddziału Filipa Płużańskiego. On sam mówił nam, że wypowiedzi nie były autoryzowane i nie pod wszystkimi się podpisuje.

Przyznaje, że rzeczywiście był taki dzień – jeden z pierwszych w historii działania oddziału, po którym musiał skorzysta z pomocy psychologa. To był ten dzień, kiedy zmarło pięcioro pacjentów. – Od kiedy powstał oddział pracuję codziennie, oczywiście po pracy mam czas, żeby jechać do domu i spać, ale nic więcej – mówi Filip Płużański. – Nie mówię tego, by się użalać czy tłumaczyć, cały zespół daje z siebie wszystko, nie tylko ja, ale oczywiście potrzebujemy też zrozumienia i cierpliwości od pacjentów i ich rodzin.

„Musiałem zwozić pięciu zmarłych do chłodzi. Po co? By pacjenci nie leżeli obok zwłok. Nie było komu tego zrobić. Potem musiałem zmarłych układać piętrowo, bo nie mamy już miejsca” – te słowa przytaczane przez Money.pl wywołały chyba największą emocji wśród odbiorców. Czy tak naprawdę było? str. 2

NA ODDZIALE COVIDOWYM WIĘCEJ ŁÓZEK I RESPIRATORÓW

Decyzją wojewody łódzkiego Tobiasza Bocheńskiego, na oddziale covidowym szpitala w Łowiczu zwiększona zostanie liczba łóżek dla pacjentów z koronawirusem. W chwili otwierania, oddział miał przygotowanych 27 miejsc, w tym 6 łóżek izolacyjnych. Są to łóżka przeznaczone dla pacjentów z podejrzeniem koronawirusa, którzy oczekują na wynik

testu. Do właściwego już leczenia pacjentów z COVID-19 przeznaczono 21 łóżek, w tym 2 stanowiska respiratorowe. Zgodnie z nowymi wytycznymi, na oddziale mają powstać 4 łóżka w strefie izolacyjnej oraz 31 łóżek przeznaczonych do leczenia pacjentów z koronawirusem, w tym 2 stanowiska respiratorowe. Oznacza to, że będzie więcej miejsc dla

pacjentów, którzy w związku z przechodzeniem zakażenia wymagają hospitalizacji. Stanowiska lecznicze zostaną wyposażone w dodatkowe respiratory, które przekazała Agencja Rezerw Materiałowych. Aby przygotować miejsca i personel do pracy na powiększonym oddziale covidowym, dyrekcja szpitala daje sobie czas do końca listopada. aa

Policja Odzyskali dwa ciągniki

9 listopada policjanci sprawdzili jeden z warsztatów samochodowych na terenie powiatu łowickiego, w którym ujawnili ciągnik rolniczy Zetor o wartości około 80 tys. zł, skradziony w styczniu 2020 roku w woj. mazowieckim. Do warsztatu wstawił go 30-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Mężczyzna użytkował jeszcze drugi ciągnik pochodzący z przestępstwa. Policjanci ujawnili go na terenie innej posesji.

Fendt, którego wartość wynosi około 500 tys. zł został skradziony około miesiąc temu na terenie Niemiec. Tropy doprowadziły śledczych aż do Gdańska, do 44-letniego pasera. Gdańszczanin pośredniczył w sprzedaży skradzionych pojazdów 30-latkowi.

Łowicz | Wkrótce ważna uchwała wejdzie na listopadową sesję Oplaty za śmieci na podstawie zużytej wody?

Radni miejscy pochylą się na sesji pod koniec listopada nad projektem uchwały, który podnosi stawki opłat za odpady, ale też wprowadza nowy sposób rozliczenia mieszkańców budynków wielorodzinnych – na podstawie ilości zużytej wody.

Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział nam, że ma to uszczelnić system poboru opłat i wyeliminować zjawisko, że jedni mieszkańcy sumiennie wywiązując się z obowiązku płacą za tych, którzy tego unikają.

Na podstawie wyników otwartego przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów, miesięczna stawka opłaty od osoby za śmieci posegregowane wzrosła z obowiązujących obecnie 30 zł do 32 zł – czyli tak jak to przewidzieliśmy kilka tygodni temu. W przypadku nie wywiązania się z tego obowiązku opłata wzrosła do 64 zł od osoby. **Oplaty naliczane od osoby będą jednak wyłącznie w domach jednorodzinnych.**W budynkach wielorodzinnych natomiast, w których mieszka około 60 % łowiczanie, zgodnie z projektem uchwały ma zostać wprowadzone rozliczenie na podstawie zużytej wody na cele socjalno-bytowe. Do wyciszenia opłata brana będzie średnia z okresu 6 miesięcy. W uchwale przyjęto, że za 1 m³ zużytej wody stawka opłaty za śmieci wyniesie 12,50 zł – to w przypadku segregowania odpadów, zaś gdy warunek ten niebędzie spełniany, stawka wzrośnie do 25 zł za 1 m³.Ratusz przyjął też, że średnie zużycie wody w budynkach wielorodzinnych to 2,56 m³ na osobę. Co oznacza, że w budynkach wielorodzinnych stawka za odpady będzie bliska stawki jak w przypadku domów jednorodzinnych, choć oczywiście zyskać mogą oszczędzający wodę. Zdaniem burmistrza Kalińskiego, system poboru opłat zostanie tym samym uszczelniony, bo nie da się zrezy-

gnować z korzystania z wody, jej zużycie faktycznie jest odzwierciedleniem ilości osób mieszkających w danym lokalu.

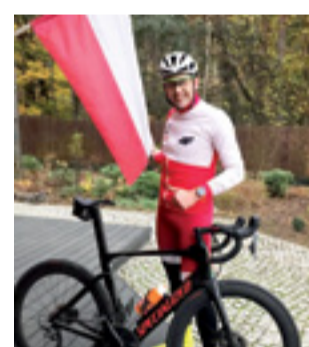
Jak podkreśla burmistrz zmiana ta to odpowiedź ratusza na wnioski mieszkańców i radnych, którzy postulowali takie rozwiązanie. Łowicz idzie też w ślad innych miast, które nie mogąc zbilansować dochodów i wydatków na system odbioru odpadów wprowadziły takie rozwiązanie – np. Warszawa czy Szczecin, gdzie przyjęto stawkę 12,73 zł za 1 m³ zużytej wody.

Obecnie nie planuje się powiązania opłat za odpady ze zużyciem wody w domach jednorodzinnych, m.in. z powodu konieczności montowania podliczników tam, gdzie woda z sieci wykorzystywana jest do podlewania ogrodów. tb

RZUT OKIEM LODU JESZCZE NIE MA, ALE...



FOT. TOMASZ MATUSIAK

Morsy najchętniej pływają wtedy, gdy woda jest częściowo skuta lodem. W połowie listopada jest jeszcze do tego daleko, ale grupa entuzjastów zimowego pływania w otwartych zbiornikach wykorzystuje każdą okazję, by się zanurzyć. Jak dają radę? – opowiadali naszemu reporterowi. **Czytaj na stronie 15.**

FOT. FACEBOOK.COM/ZBIGNIEW BRÓDKA

Domaniewice Bródka na 102!

102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości uczcił mistrz olimpijski Zbigniew Bródka. Na rowerze przejechał 102 kilometry, nieco więcej niż jeździ codziennie na treningu. Wyruszył z Domaniewic, dojechał do Sochaczewa, wrócił inną drogą. – Cieszę się, że tak mogłem uczcić to ważne dla Polski wydarzenie – mówi Nowemu Łowiczanie. aa

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >28

Pogoda >30

Epidemia



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 371**
e-mail: **tomasz.matusiak@lowiczanie.info**
TOMASZ MATUSIAK

Zdrowie | Ciężko przechorowali ostatnie dni. Dziś mówią, co przeżyli

Oni już wiedzą jak straszny jest Covid-19

– Ludzie się z tego śmieją, nie wierzą w istnienie tego wirusa, myślą, że to jakiś spisek, a dla mnie to były najgorsze dwa tygodnie w całym życiu – tak opisuje swoje zetknięcie z COVID-19 seniorka z Główna. Swojego imienia podać nie chce, bo jak twierdzi „osoba z koronawirusem to dla ludzi gorzej niż trędowata”.

O swojej chorobie chciałyby jak najszybciej zapomnieć, bo gdy wspomina ten czas, pierwsze co się pojawia to strach, że gdy wirus zaatakuję ponownie, już go nie przeżyje. Dla osób starszych – jak przekonuje – przerażenie jest częścią codzienności, bo zewsząd słyszą, że znajdują się w grupie najwyższego ryzyka, zwłaszcza, jeśli zmagają się z chorobami współistniejącymi, a o to przecież w pewnym wieku już nietrudno.

– Sama mam zaawansowaną cukrzycę i problemy z nadciśnieniem. Kiedy więc usłyszałam diagnozę, potraktowałam ją jak wyrok i zastanawiałam się czy już czas, by się pożegnać z najbliższymi – przynajmniej nasza rozmówczyni.

Ślubsza z godziny na godzinę

Do dziś nie wie, w jaki sposób doszło do zakażenia. W marcu, kiedy o epidemii zrobiło się głośno zaczęła stosować niezbędne środki ostrożności. Nie wychodziła z domu bez konieczności, a kiedy już musiała, stosowała maseczkę ochronną, zachowywała dystans i dezynfekowała dłonie.

Najpilniejszymi sprawami zajmował się syn, z którym mieszka. To on robił zakupy, ale za każdym razem prosiła, by w miarę możliwości kupował produkty z dłuższym okresem przydatności, a po powrocie umieszczał je w izolowanym schowku w celu kwarantanny. Przez wiele miesięcy nie zachorowali, ale mimo to nie potrafili cieszyć się spokojem. Już latem nasza rozmówczyni bała się, że kiedy nadejdą jesienne chłody i odporność spadnie, wirus da o sobie znać. Nie pomyliła się.

– Wiele rzeczy już w swoim życiu przeżyłam i naprawdę wiele dolegliwości, ale czegoś takie-

go jeszcze nigdy. To był horror. Kaszel pojawił się nagle i wprost nie dawał mi dojść do słowa, więc trudno było mi nawet prosić o pomoc. Słabłam dosłownie z godziny na godzinę – wspomina seniorka.

Chorzy błagali o śmierć

Dolegliwości były tak silne, że konieczny stał się pobyt w szpitalu w Zgierzu. Tego, czego tam doświadczyła nigdy nie zapomni.

– Nie miałam siły, by się rozglądać i o cokolwiek myśleć, ale pamiętam krzyk osób, które trawiła gorączka. Byli pacjenci, którym naprawdę nic nie pomagało. Oni cierpieli tak bardzo, że dosłownie błagali o śmierć. Wiedzieli, że dla nich nie ma już nadziei. Zastanawiałam się, kiedy przyjdzie pora na mnie – mówi.

Wśród objawów, które zapamiętała pojawiały się również utrata smaku i węchu, ale – jak twierdzi – to było jej obojętne, bo nie wyobrażała sobie, że byłaby w stanie cokolwiek zjeść. W czasie choroby straciła wiele kilogramów i do dziś w pełni nie doszła do siebie.

– Byłam całkowicie wyczerpana. Pamiętam tylko, że miałam wysoką gorączkę i ten kaszel. Jeść nie mogłam, więc jeszcze dużo



To był horror. Kaszel pojawił się nagle i wprost nie dawał mi dojść do słowa, więc trudno było mi nawet prosić o pomoc. Słabłam dosłownie z godziny na godzinę.

czasu upłynie zanim będę w stanie normalnie funkcjonować. Teoretycznie jestem już zdrowa, ale nadal czuję się osłabiona i mam problemy z pewnym poruszaniem się po domu. O wyjściu do ludzi nawet nie marzę. Najgorsze – wrogowi nie życzę tego, co mnie spotkało. Na myśl, że mogłabym znów przez to przechodzić wszystko się we mnie trzęsie z przerażenia – twierdzi nasza rozmówczyni.

Boli całe ciało

O tym jak ciężką chorobą może być Covid-19 przekonał się też Jakub Wolski, radny Rady Miejskiej w Łowiczu. Najpierw, podczas pierwszej fali pandemii, kiedy obserwował dramat innych, pracując w powołanym przez władze powiatu łowickiego (pierwszym takim w Polsce) zespole wymazowym. Pod koniec października natomiast sam zachorował.

– Nie wiem gdzie i kiedy dokładnie się zaraziłem – przynajmniej nie wiem, jak to stopniowo, początkowo czułem tylko osłabienie, myślałem, że to może po prostu wynik przemęczenia. Aż przyszedł taki dzień, że dosłownie ścięło mnie z nóg, byłem wtedy w Łodzi. Pojechałem sam samochodem zrobić wymaz, na skrzyżowaniu ze świątami ruszałem głową, żeby podtrzymać koncentrację, bo miałem wrażenie, że tracę kontrolę nad ciałem, strasznie bolały mnie oczy.

Najgorszy okres trwał u niego tydzień, na przełomie października i listopada. Leżał w domu, choć kilka razy poważnie rozważał czy nie powinien trafić do szpitala. Mówi, że był tak osłabiony, iż spał nawet po 18 godzin na dobę. – Nawet nie jestem w stanie określić co mnie najbardziej bolało, po prostu wszystko,



Byli pacjenci, którym naprawdę nic nie pomagało. Oni cierpieli tak bardzo, że dosłownie błagali o śmierć.

całe ciało – stwierdza. – Nigdy jeszcze nie byłem tak chory, ani tak słaby, nie da się tego porównać do niczego, co przeszedłem wcześniej.

pozytywny wynik testu miała też małżonka pana Jakuba, na szczęście przechodziła chorobę łagodniej, w przypadku dzieci skończyło się tylko na kwarantannie. Niestety, w ich szerzej rozumianej rodzinie były przypadki kolejnych zakażeń, w tym jeden śmiertelny.

– Wielkie wyrazy wdzięczności i podziwu mam dla tych, którzy są na pierwszej linii frontu walki z tym wirusem, pracując w pocie czoła i sami ryzykując zakażeniem – mówi Jakub Wolski. – Wszystkich proszę o ostrożność, bo nikomu nie życzę, żeby przechodził przez to, co nasza rodzina.

Chichot losu

Z Michałem Kordeckim, wicedyrektorem Łódzkiego Domu Kultury, byłym komendantem hufca ZHP w Łowiczu, rozmawialiśmy telefonicznie. Już trzeci tydzień leży on na oddziale covidowym łowickiego szpitala. Jeszcze tydzień temu w ogóle nie był w stanie mówić, teraz mówi, ale nadal sprawia mu to trud.

– Jak pewnie w większości przypadków, trudno powiedzieć jak i gdzie to się zaczęło – mówi. – Przypuszczamy, że może córka zaraziła się w szkole, ale u niej objawy – brak smaku, ból głowy – dzięki Bogu ustały po trzech dniach, natomiast bardziej do-

tknęło to mnie i żonę. W moim przypadku przechodzę to już po raz drugi, bo niemal identyczne objawy, tylko w łżejszej formie, miałem już w lutym. Miałem nadzieję, że teraz przetrwam to tak jak wtedy, ale okazało się, że organizm mam już dużo bardziej osłabiony. – Trochę „chichotem losu” jest, że dotknęło mnie to akurat wtedy, kiedy już bardzo poważnie podchodziłem do sztywnego trzymania się reżimu sanitarnego, bo przynajmniej się, że przez długi czas podchodziłem do nich z pewnym dystansem. Nigdy nie mówiłem, że wirusa nie ma, ale reakcje wydawały mi się przesadzone – mówi Kordecki.

Jak relacjonuje – zaczęło się od bólu głowy i gorączki. Do szpitala trafił dopiero po kilku dniach od stwierdzenia choroby. – To jest o tyle perfidna choroba, że jeszcze rano obudziłem się normalnie, wprawdzie z gorączką, ale w zdałyby się nie najgorszej kondycji. W ciągu zaledwie kilku godzin mój stan pogorszył się tak, że praktycznie nie pamiętam jak znalazłem się w szpitalu.

Na szczęście w przypadku Michała Kordeckiego nie było konieczne podpięcie pod respirator, musiał natomiast dostawać duże dawki tlenu.

– Przez pięć dni litrami wlewano we mnie kroplówki, tak byłem odwodniony – mówi. – Po sześciu dniach mój stan się ustabilizował, choć oczywiście nadal mam mocno zainfekowane płuca.

Nie wyobrażam sobie lepszej opieki

W samych superlatywach Michał Kordecki wypowiada się o pracy łowickiego oddziału – od sprzątaczk, przez lekarzy i pielęgniarki (każdego z osobna) po ordynatora Łukasza Płuzańskiego. – Miałem propozycje przeniesienia do innych placówek, nie chciałem, tu mam najlepszą opiekę, jakiej mógłbym sobie życzyć – mówi.

– Proszę by nikt nie wierzył w bzdury, że jest to jakaś „umie-

ralnia”, sam widziałem osoby, które trafiły tu w zdawałoby się fatalnym stanie i na moich oczach, przy wielkim wysiłku całego personelu, w dość krótkim czasie stawały na nogi.

Do wszystkich tych, którzy cieszą się teraz zdrowiem, Michał Kordecki apeluje o ostrożność. – Nie jest nam potrzebne popadanie w histerię, spokój zachowajmy, ale nie zapominajcie o zdrowym rozsądku, bo ta choroba jest bardzo groźna!



Rozmowy z siostrą przez telefon nawet nie pamiętam, byłem wtedy jak w jakiejś malignie.

Wycięcie z życiorysu

Pan Juliusz z Łowicza (nazwisko do wiadomości redakcji) też nie wie, kiedy dokładnie się zaraził. Było to jeszcze we wrześniu, pierwsze objawy (trudne do odróżnienia od zwykłego przeziębienia) miał następnego dnia po powrocie z Niemiec, gdzie był w odwiedzinach u rodziny, na dobre zaniemógł kilka dni później. – Co ciekawe: nikt z rodziny, u której w domu spędziłem kilka dni i nocy, nie miał pozytywnego wyniku – mówi.

– Jestem też w kontakcie z kierowcą poznanym z BłaBlaCar, z którym wracałem do kraju w jednym samochodzie. Jemu też nic nie było. Tak naprawdę nie mam pojęcia, gdzie i kiedy się zaraziłem.

Nasz rozmówca przechodził przez Covid-19 nie na tyle ciężko, by była konieczna hospitalizacja, choć jak sam to określił – ten najgorszy tydzień, był jak wycięty z życiorysu. – Nie byłem się w stanie na niczym skupić, nic zrobić, dużo spałem, ale co chwili-

Łowicz | Zwycięstwa i porażki w walce z Covid-19

Szpital: Nie przegramy tej walki

dokończenie ze str. 1

Filip Płuzański nie chce tych przypisywanych mu słów komentować. Uważa, że źle się stało, że taki sygnał wypłynął do opinii publicznej, podczas gdy pominięto wszystko co mówił o sukcesach oddziału, pacjentach odzyskujących zdrowie czy już wyleczonych. – Zdarzają się przypadki, gdy wirus atakuje tak nagle i tak gwałtownie, że nie da się pomóc, dotyczy to także ludzi jeszcze młodych, z innymi dolegliwościami, także takimi jak nadciśnienie i otyłość (czyli coś, z czym normalnie da się żyć) – mówi. – W większości przypadków nasza pomoc przynosi jednak pozytywne skutki, o tym muszą wiedzieć zarówno pacjenci, jak i ich rodziny.



Filip Płuzański, ordynator oddziału covidowego.

Mówiąc o kierowanym przez siebie oddziale dr Płuzański mówi, że od początku założeniem było, by równolegle też pracowały pozostałe oddziały, których utrzymanie jest ogromnym sukcesem

organizacyjnym całego personelu szpitala, z wszystkich oddziałów. – Pewnie, że łatwiej z punktu widzenia personelu byłoby cały szpital przekształcić na zakaźny, ale tego chcieliśmy uniknąć – mówi.

Oddział działa i będzie działał

Odnosząc się do tej samej publikacji Money.pl, dyrektor Karpusta-Tymoshchuk przyznaje, że dzień w którym zmarło pięć osób pacjentów, był rzeczywiście momentem krytycznym, póki co jednak – i oby tak zostało – to tylko jednostkowa sytuacja. – Zgony te zbiegły się w jednym w czasie, ale byli w tej grupie różni pacjenci, także tacy, o których życie walki,



Szpital w Łowiczu przyjmuje tak pacjentów z wirusem, jak i utrzymuje przyjęcia na innych oddziałach.

niestety przegraną, toczyliśmy już od dłuższego czasu.

Dyrektor demantuje też krążącą w obiegu plotkę, jakby pacjenci umierali z powodu braku

w łowickim szpitalu respiratorów. Jest ich 10, z czego 2 na oddziale covidowym. Na ten moment to wystarcza, a placówka stara się o pozyskanie kolejnych. De-

cyzją wojewody łódzkiego sprzęt taki ma wkrótce trafić z Agencji Rezerw Materiałowych do kilku szpitali w województwie, także do łowickiego. **tm**



Wokół tyle mówi się o szczepieniach i o respiratorach, a tak mało o znaczeniu odporności, a przecież tylko ona jest w stanie ochronić nas przed tą chorobą.

la się budziłem – mówi. – Mówić mogłem i całe szczęście, bo choć bolało mnie od tego gardło, to rozmowy przez telefon pomogły mi utrzymać jakikolwiek kontakt z bliskimi. Pierwszej rozmowy z siostrą przez telefon nawet nie pamiętam, byłem wtedy jak w jakiejś malinie. Siostra pytała mnie potem czy byłem na jakichś prochach, bo tak „dziwnie” mówiłem, ale to chyba przez tę gorączkę.

Podsumowując stwierdza, że być może to dobrze, że w najgorszych momentach był półprzytomny. – Teraz kiedy to wspominam jestem chyba bardziej przerażony niż byłem wtedy. Czuję się fatalnie, ale jakoś odpychałem od siebie złe myśli, że może to zagrażać życiu, że mogą być potem powikłania, itd. W ogóle jakby nie było istotne co będzie potem – mówi.

JAK SIĘ UMIERA NA COVID-19

Co jest przyczyną zgonu?

Ostre śródmiąższowe zapalenie płuc, które doprowadza do zespołu niewydolności oddechowej, ARDS (Acute Respiratory Distress Syndrome), który jest jedną z postaci posocznicy, czyli sepsy. W normalnych warunkach ARDS charakteryzuje się 40-proc. śmiertelnością, nawet jeśli pacjent leczony jest na OIT.

Co decyduje o tym, kto i w jakim momencie trafia na OIT?

Trafiają tam osoby starsze i chore. Jeśli ktoś na początku ma połowę sprawnych płuc, bo palił papierosy albo jest osobą starszą, to jego punkt wyjściowy jest fatalny. Zdrowy

Ta choroba zwala z nóg

Ofiarą koronawirusa w październiku, a więc w trakcie kolejnej fali epidemii, padła również pani Iwona ze Strykowa. Ona także twierdzi, że nigdy wcześniej nie przeżyła takiego rodzaju infekcji. Koronawirus kojarzy jej się z totalnym wyczerpaniem, które do dziś określa jako „zero sił”.

– Ta choroba dosłownie zwala z nóg. Przez kilka dni nie byłam w stanie funkcjonować. Z cudem graniczyły podstawowe czynności takie jak wstanie z łóżka i skorzystanie z toalety. Oczywiście, utrata smaku i węchu też była – zauważa.

Przez większość infekcji nasza rozmówczyni borykała się z wysoką gorączką, której nie można było zbić w żaden sposób. Ten stan trwał nieprzerwanie przez kilka dni, choć wyczerpał na dłużej, bo – jak twierdzi – „do życia” była w stanie powrócić dopiero po ok. dwóch tygodniach. Dziś już wie, jak wygląda ta choroba, dlatego teraz zamierza szczególnie zadbać o odporność swoją i bliskich.

– Wokół tyle mówi się o szczepieniach i o respiratorach, a tak mało o znaczeniu odporności, a przecież tylko ona jest w stanie ochronić nas przed tą chorobą. Pamiętajmy o środkach ostrożności, ale nie zapominajmy o wsparciu swojego organizmu w tak trudnym czasie – apeluje pani Iwona.

aw, tm

Łowicz | Piotr Malczyk został wolontariuszem w szpitalu

„Zespół wymazowy” z wicestarostą na pokładzie

Wicestarosta łowicki Piotr Malczyk postanowił wspomóc jako wolontariusz szpital w Łowiczu. Od blisko dwóch tygodni jeździ w karetce współtworząc mobilny, dwuosobowy zespół zajmujący się pobieraniem wymazów od osób, u których podejrzewane jest zarażenie koronawirusem.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

– Zgłosiłem się jako wolontariusz, ponieważ była taka potrzeba, a znalezienie osób do pracy w takim charakterze nie jest łatwe – powiedział nam wicestarosta. Ponadto zapewnił, że nie koliduje i nie będzie to kolidowało z jego dotychczasową pracą. Kierowca, z którym jeździ, jest natomiast zatrudniony normalnie na etacie.

W ciągu ostatnich dni wraz z kierowcą karetki odwiedzili już kilkadziesiąt osób na terenie powiatu łowickiego. Zwykle jest to 8-10 wyjazdów w różne zakątki powiatu, czasami odległe od siebie o kilkanaście kilometrów. – Staramy się robić wymazy w godzinach porannych. Dzień wcześniej, wieczorem, otrzymujemy z Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego z Łodzi listę osób, do których trzeba jechać, ustalamy trasę i po umówieniu się telefonicznym ruszamy – relacjonuje wicestarosta.

Na ową listę trafiają osoby, od których trzeba pobrać próbki, które są w domach, ale nie mają możliwości, by dojechać do mobilnego punktu pobierania wymazów Drive Thru, który w Łowiczu mieści się przy ul. Katarzynów 49. – Na przykład są to osoby samotne, starsze lub chore, więc nie jest wskazane, by samemu jechać do punktu mając na przykład wysoką gorączkę. Zdarza się, że jedziemy do osób niepełnosprawnych na wózkach, czy też takich, które mają inną osobę pod opieką albo po prostu nie mają samochodu, by dojechać kilkanaście kilometrów do Łowicza, nie są w stanie tego ogarnąć – wyjaśnia Malczyk.

Nie trzeba wychodzić do furtek

Jak wygląda praca „wymazowca”? – Na przykład dzisiaj rano najpierw rozpocząłem pracę



Wicestarosta Piotr Malczyk w karetce.

w starostwie, później pojechałem do szpitala zobaczyć jak idzie remont. Potem przebraliśmy się, razem z kierowcą, w stroje ochronne, założyliśmy maski, przyłbice, specjalne okulary i ruszyliśmy zrobić kilka wymazów – powiedział nam Malczyk w ostatni wtorek, 17 listopada.

Osoby, do których jedzie zespół wymazowy, są wcześniej informowane o wizycie i proszone o przygotowanie dowodu osobistego. Nic więcej nie trzeba robić, nie są konieczne inne przygotowania. – Nie należy też wychodzić przed dom. Trafimy, a jak nie to zadzwonimy – zapewni Malczyk. Zdarzyło się bowiem, że osoby od których miały być pobrane wymazy czekały na zespół wymazowy przy

bramach czy furtkach. Należy poczekać w domu.

Nie trzeba też się bać

– Zdarza się, że niektórzy są wystraszeni, jak nas zobaczą w specjalnych strojach i zamaskowanych. Dla wielu osób to dodatkowy stres. Zdarzają się jednak też i sytuacje śmieszne, na przykład jakieś dziecko żartowało sobie, że przyleciało do rodzica UFO – opowiada. Pobieranie próbki i wypełnienie stosownych dokumentów trwa kilka do kilkunastu minut. Próbkę trafiają najpierw do laboratorium w Łowiczu i stąd dwa razy dziennie do laboratorium w Łodzi. Po przekazaniu próbek zespół wymazowy może zdezynfekować się, podobnie jak i wnętrze karetki pogotowia.

Musimy sobie nawzajem pomagać

Należy dodać, że wicestarosta z zawodu jest strażakiem oraz ratownikiem medycznym i wcześniej jeździł już w karetce pogotowia ratunkowego. Co ciekawe, nie jest to jego pierwszy kontakt z procedurami epidemicznymi i specjalistycznym strojem zabezpieczającym. Malczyk był bowiem jednym z tych strażaków, którzy w styczniu 2017 roku interweniowali na Bzurze i wyciągali z rzeki łabędzia, u którego podejrzewano ptasią grypę. Co prawda nie zaraża ona ludzi, ale bardzo łatwo i szybko przenosi się pomiędzy ptakami.

Dlaczego zdecydował się pomagać szpitalowi? – Uznałem, że skoro posiadam wiedzę i umiejętności pozwalające choćby w minimalnym stopniu odciążać służbę zdrowia, to powinien to zrobić – uważa. Zadeklarował również, że jeśli będzie taka potrzeba, może również pomagać na zasadzie wolontariatu na oddziale covidowym łowickiego szpitala. – Bohaterem się z tego powodu nie czuję. To taka normalna rzecz, że w takich sytuacjach musimy sobie nawzajem pomagać – mówi.

Nawet i za to hejtują

Pod informacją na naszym portalu www.lowiczanie.info o tym, że wicestarosta na zasadzie wolontariatu jeździ jako wymazowiec, wylała się na niego fala hejtu: (...) – kolejna ustawka prawaka i lansik na koronie (...), – To wicestarosta już jest niepotrzebny w powiecie. Ma dużo wolnego czasu!!! – pisali niektórzy, choć byli i tacy, którzy chwaili za chęć działania i życzyli zdrowia.

– Kierowca jest normalnie na etacie, a ja pomagam całkowicie za darmo. Nie mam z tego żadnych profitów. Nikt mi nic nie obiecywał. Po prostu pomagam jak umiem – powiedział nam wicestarosta Malczyk. Odnosząc się do zarzutów, że jeździ robić wymazy w godzinach pracy starostwa zapewnia, że w związku z dodatkowym zajęciem jakość jego pracy nie jest gorsza. – Mój czas pracy jest nienormowany, szczególnie w takich czasach, jak teraz. Zdarza się, że pracuję również wieczorami i w nocy. Nie mam w tej kwestii do siebie zastrzeżeń, a to, że ludzie różnie gadają... Przywykłem. Na pewno warto pomagać – mówi. **mak**

Skierniewice | Wojewódzki Szpital Zespolony

Kolejny szpital od wczoraj covidowy

Wojewódzki Szpital Zespolony im. Stanisława Rybickiego w Skierniewicach został decyzją łódzkiego wojewody przekształcony w covidowy. Nie oznacza to jednak, że na wszystkich jego oddziałach leczone będą tylko osoby zarażone Covid-19.

Dyrektor placówki Jacek Kaniewski powiedział nam, że 16 listopada wstrzymane zostały przyjęcia do szpitala, po to, aby pacjentów wypisać lub przenieść do innych placówek. Przekształcenie nastąpiło wczoraj, tj. w środę, 18 listopada.

W Skierniewicach przygotowano łącznie 150 łóżek covidowych, w głównym budynku, gdzie umiejscowione są oddziały: internistyczny, chirurgiczny i ginekologiczno-polożniczy. Łącznie było tam więcej łóżek niż 150, ale dla potrzeb leczenia osób zarażonych, w salach przygotowano więcej wolnego miejsca. Pacjenci do

szpitala w Skierniewicach są dowożeni karetkami, kierowanymi przez Wojewódzkie Centrum Powiadomiania Alarmowego.

Warte podkreślenia jest to, że w przeciwieństwie do szpitala w Łowiczu, nie jest to jeden oddział, ale łóżka covidowe na poszczególnych oddziałach, którymi kierują dotychczasowi ordynatorzy. Dla sprawnego leczenia i zarządzania nimi powołany został zespół kryzysowy, którym kieruje Dariusz Diks – dyr. ds. zdrowotnych szpitala w Skierniewicach.

Już od połowy października w placówce funkcjonował oddział covidowy, który powstał z prze-

kształcenia oddziału internistycznego II. Znajduje się na nim 30 łóżek, teraz został zmniejszony do 25. Są tam osoby w ciężkim stanie, choć takie w pierwszej kolejności trafiają na Oddział Intensywnej Terapii.

Dyr. Jacek Kaniewski pytany o sprzęt, odpowiada, że placówka ma wystarczającą liczbę sprzętu. W ostatnim czasie została wyposażona przez Urząd Marszałkowski w Łodzi w nowe łóżka, kardiomonitory, aparaty do wysokoprzepływowej terapii tlenem i respiratory.

Normalnym trybem funkcjonować mają oddziały ortopedyczny, okulistycki, laryngologiczny i rehabilitacyjny – w tym ostatnim przypadku nastąpi to wtedy, gdy wróci do pracy personel, który obecnie jest w izolacji lub na kwarentannie. Działanie oddziału zostało zawieszona. **mwk**

DARMOWE WYDANIA
CYFROWE NŁ DO
KOŃCA LISTOPADA!

KOD:
CYFROWYLISOPAD

SPRAWDŹ JAK
WYGODNIE!



Punkt zapalny

Łowicz | Ratusz widzi jedyny ratunek w obligacjach. Ale przekonuje, że to rozsądne źródło pozyskania kapitału

Katastrofa finansowa? Czy normalność?

Od dłuższego czasu radny Robert Wójcik ostrzegał na sesjach, że bez wprowadzenia planu oszczędnościowego i racjonalnego wydawania pieniędzy, miastu grożą poważne problemy. Jego wystąpienia traktowane były jak „głos wołającego na puszczy”. Raptem kilkanaście dni od ostatniej sesji, gdy o tym mówił, jego słowa się sprawdzają. Skarbnik miasta Arkadiusz Podsedek przyznaje, że z ostrożności w 2021 roku planuje emisję obligacji na kwotę 30,5 mln zł – bo miasto nie będzie mogło zaciągnąć kolejnych planowanych kredytów!



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Radni w grudniu pochyla się nad projektem budżetu miasta na 2021 rok, w którym znajdzie się zapis o emisji wspomnianych obligacji, ich wykup ma się rozpocząć w 2028 roku, a zakończyć w 2033. Długi okres karencji da miastu oddech. Pieniądze posłużą na sfinansowanie deficytu, w tym na pokrycie kosztów zaciągniętych kredytów, inwestycje w tym: kontynuację modernizacji w miejskiej oczyszczalni ścieków (przyszłym roku miasto planuje wydać na nią 27,6 mln zł, z czego z obligacji ma pochodzić 23,9 mln zł) oraz na inne inwestycje.

Emisja obligacji była deską ratunku dla samorządów, gdy

współczynnik spłaty zadłużenia blokuje zaciągnięcie kolejnego kredytu – a tak zgodnie z przewidywaniami skarbnika będzie w sytuacji Łowicza.

Obligacje zastępują kredyt, pozwalają zdobyć pieniądze bez zwiększenia formalnie w budżecie kwoty zadłużenia. Kwota zaciągniętych obligacji nie podlega rygorom wskaźników ani na nie nie wpływa. To korzyść, z której chce skorzystać Łowicz, który w 2021 roku planował zaciągnąć kredyt w wysokości 24 mln zł.

Choć i w tym przypadku trzeba liczyć się z kosztami, związanymi z oprocentowaniem, emisją, zdeponowaniem ich, czy za gwarancję powodzenia emisji. Ile będą kosztować miasto obligacje? Skarbnik na to pytanie nie odpowiedział, mówiąc, że za wcześniej na to pytanie, dodając jednak, że spodziewa się, iż obligacje będą droższe od kredytu.

W projekcie uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej, która trafi na grudniową sesję, przewidziano nadto zapis o przesunięciu na kolejne lata spłat zaciągniętych przez miasto długoterminowych kredytów zaplanowanych na 2022 (1,1 mln) i 2023 rok (2,1 mln). Oznacza to renowację z bankami warunków zawartych już umów i wydłużenie okresu spłaty. Trzeba tak zrobić, bo najprawdopodobniej miasto nie będzie w tych latach spełniać wskaźnika spłaty zadłużenia – zdaniem skarbnika jest to niemal pewne. Ma to związek z malejącą kwotą nadwyżki budżetowej liczonej z ostatnich siedmiu lat, Podsedek spodziewa się, że w 2021 roku nadwyżka będzie niższa od ostatniej z siedmioletniego okresu, która była brana pod uwagę w obliczeniu wskaźnika w tym roku.

W projekcie przyszłorocznego budżetu miasta przewidziano saldo zadłużenia na poziomie 85 mln 937 tys. zł, skarbnik mówi, że to dużo, nawet przy dochodach planowanych w wysokości prawie 155 mln zł. Zauważa jednak, że zgodnie przepisami saldo to nie może przekroczyć wartości 80% dochodów. Zadłużenie na koniec października 2020 roku wyniosło natomiast 50 mln 820 tys. zł i jest to 27,95% w stosunku do dochodu.

Ostatnie miesiące na minusie

Niedawno pisaliśmy już w NŁ, że miasto ma wyraźny problem



Najdroższa miejska inwestycja w tym roku: nowa oczyszczalnia ścieków. Na tle nowych zbiorników jej kierownik Cezary Kołodziejki.

ze bilansowaniem się wydatków i dochodów bieżących. We wrześniu wydatki przekroczyły dochody o 240 tys. zł, w październiku było lepiej, ale też na minusie, o 142 tys. zł. To efekt kumulowania się wielu czynników.

Mniejsze dochody

Kłopoty ze zbilansowaniem dochodów bieżących i wydatków ma w tej chwili wiele samorządów. Związane są one m.in. ze spadkiem dochodów z powodu ograniczeń wprowadzanych przez rząd ze względu na pandemię.

Przed wszystkim poważnie zmniejszyły się wpływy miasta z udziału w podatku PIT. Na sesji Rady Miejskiej Arkadiusz Podsedek informował radnych, że różnica między obecnym rokiem, a 2019, wyniosła na koniec października 2 mln 369 tys. zł. To m.in. efekt rządowej decyzji o zwolnieniu z płacenia podatku

PIT osób do 26 roku życia, ale też ograniczeń koronawirusowych wpływających na zatrudnienie.

Spadły też dochody z czynszów i dzierżaw. Poważnym problemem miasta jest także nie bilansowanie się wpływów z opłat za odbiór odpadów. Wpływy te z miesiąca na miesiąc maleją, ubywa mieszkańców i osób regulujących składki, przy jednoczesnym stałym wzroście ilości samych śmieci. W tym roku miasto z własnego budżetu dołożyło już do systemu odbioru odpadów 1 mln 400 tys. zł, a rok jeszcze

się nie skończył, kwota urośnie zgodnie z do 1,8 mln zł – przewidywał na październikowej sesji Arkadiusz Podsedek.

Kłopoty ze śmieciami

Nie jest to jednak żadna nowość, w poprzednich latach miasto też dokładało do systemu i to wcale nie mniejsze kwoty, tolerując nieuczciwość i cwaniactwo części mieszkańców oraz nie chcąc urealnian stawek do poziomu, który pozwoliłby na bilansowanie się systemu. Wręcz można odnieść wrażenie, że w ratuszu bano się tego jak ognia.

Skarbnik przyznał, że wiele obiecuje sobie po zmianie sposobu rozliczenia za śmieci, który może zostać wprowadzony przez radnych na listopadowej sesji. W budynkach wielorodzinnych będzie się za nie płacić na podstawie ilości zużytej wody. – Taka forma opłat wydaje się najsprawiedliwszą – mówi Podsedek.



JAKUB WOLSKI
szef klubu radnych PiS i Niezależni

– Ale czy my nie ostrzegaliśmy, że sytuacja miasta jest zła? Spotkała nas krytyka kiedy sprzeciwiliśmy się budowie tunelu pod przejazdem w ul. Mostowej. Gdybyśmy mieli to jednak realizować to jak by wyglądała sytuacja finansowa miasta teraz? – pyta radny Jakub Wolski. Dodaje, że w tak złej sytuacji miasta, gdy to Rada będzie podejmować szereg decyzji, potrzebne było spotkanie w sprawie oszczędności i dalszych kroków w celu poprawy sytuacji finansowej Łowicza. Ma żal do burmistrza, że takiego spotkania nie było. Nie wie dziś, jak zagłosuje jego klub, czy poprze emisję obligacji czy nie. Mówi, że jest za wcześniej na takie deklaracje. – Musimy poznać szczegóły i przedyskutować tę sprawę – dodaje. Zaznacza jednak,

że bardzo chciałby uniknąć dalszego zadłużania. – Zostaniemy jednak na sesji postawieni pod ścianą, mamy nie zgodzić się na finansowanie trwającej modernizacji oczyszczalni? – pyta retorycznie – Ostatecznie to my podejmiemy tę decyzję, to nie będzie tylko decyzją burmistrza – mówi. Podkreśla przy tym, że u podłoża problemów leżą błędy, które podjął burmistrz i podlegli mu urzędnicy. Myśli przede wszystkim o realizowaniu zbyt drogiej modernizacji oczyszczalni ścieków, która miała – jak dotąd – przyjmować ścieki z zakładu Agros Nova, co dziś już nie jest takie pewne, bo nikt odpowiedzialny za inwestycję nie sprawdzał, jakie są intencje nowego właściciela (Maspex), gdy ten przystępował do modernizacji zakładu. A Maspex dziś chce budować swoją, przyzakładową oczyszczalnię ścieków. Wolski porusza też jeszcze inną sprawę. – Burmistrz Kaliński nie będzie burmistrzem do 2033 roku, więc ktokolwiek nim zostanie, będzie musiał się uporać z gigantycznym jak na warunki Łowicza długiem – podkreśla.

REKLAMA

WĘGIEL • gruby KOSTKA
• średni ORZECH
• EKO-GROSZEK
• EKO-GROSZEK EKOBRA
• EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

• Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
• Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
• Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Zetoka
FIRMA WIG-KOST

DANPOL

DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści
RTV AGD

pracujemy wtorek-piątek 9-17, sobota 9-14

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

SPRZEDAŻ NA TELEFON
Dzwoń: tel. 46 830-21-51

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

Drogo za wodę

Podsędek na sesji wskazał też jako na duży koszt, wzrost opłat naliczanych miastu przez państwową spółkę Wody Polskie za odprowadzanie z terenu miasta wód do rzek. W 2019 roku miasto zapłaciło Wodom mniej niż 100 tys. zł, natomiast w tym roku wniesione opłaty to już ok. 660 tys. zł i nie jest to koniec, bowiem do ratusza docierają kolejne decyzje o płatnościach.

W przypadku Łowicza mniejsze dochody generuje np. Ośrodek Sportu i Rekreacji, który hale sportowe i pływalnię właściwie po raz drugi zamknął dla szerokiego grona odbiorców.

Skarbnik zaznacza, że dodatkowym obciążeniem dla miasta w 2021 roku będą wydatki związane z podwyżką dla nauczycieli (w tym roku objęła ona tylko 4 miesiące), podwyżką cen za energię ciepłą (9,5%), podwyżką za energię elektryczną.

Potrzeba nadzwyczajnego spotkania?

Radny Robert Wójcik, zwraca uwagę, że powtarzane przez niego od kilku lat ostrzeżenia, kierowane na komisjach i sesjach Rady do burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, że miasto może znaleźć się w trudnej sytuacji, zaczynają się potwierdzać.

Radny Lech Aniszewski zwrócił się o wspólne spotkanie szefów klubów radnych oraz przewodniczących komisji Rady Miejskiej oraz burmistrza w celu wypracowania działań mających na celu wygenerowanie oszczędności.



Poważnie zmniejszyły się wpływy miasta z udziału w podatku PIT. Spadły też dochody z czynszów i dzierżaw. Poważnym problemem jest także nie bilansowanie się wpływów z opłat za odbiór odpadów. Obciążeniem będą wydatki związane z podwyżką dla nauczycieli, podwyżką cen za energię ciepłą i za energię elektryczną.

wania działań mających na celu wygenerowanie oszczędności.

To burmistrz musi podjąć decyzję o poważnych oszczędnościach

Skarbnik Arkadiusz Podsędek zapytany przez nas o możliwości oszczędności przyznaje, że pole do „popisu” jest. Nie od niego zależy jednak podejmowanie decyzji w tym zakresie, ale od burmistrza Krzysztofa Kalińskiego. On

sam może tylko wskazywać konkretne działy w budżecie. Skarbnik dał jednak nam do zrozumienia, że w tym względzie między nim a burmistrzem nie ma pełnego porozumienia. Podobnie jak w przypadku decyzji o wdrożeniu podatków.

Nie mniej naczelnicy ratusza zostali zobowiązani, aby wprowadzali oszczędności, gdzie tylko się da. W tym roku zrezygnowano w ratuszu ze szkoleń, nie będzie też pielęgnacji miejskiego drzewostanu.

Na początek drobiazg. Ale to jest ćwierć miliona

Podsędek już kilka tygodni temu mówił o możliwości zawieszenia lub wręcz zlikwidowania dodatkowego świadczenia, jakim jest miejskie becikowe dla nowonarodzonych mieszkańców miasta. Pisaliśmy w NŁ, że okazało się, iż w części świadczenia te trafiały do osób, które są zameldowane w Łowiczu, ale w nim nie mieszkają na stałe, lub zameldowały się w mieście tylko po to, aby świadczenie to otrzymać.

Z informacji udzielonych nam przez naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych Pawła Gawrońskiego wynikało, że takie wątpliwości potwierdziły się w przypadku ponad 100 wypłaconych świadczeń. To oznacza 100 tys. zł (przypomnijmy, jest to świadczenie wynoszące 1 tysiąc złotych na dziecko).

Likwidując becikowe, w budżecie miasta pozostawiono by 250 tys. zł – tyle bowiem wyno-

si roczny budżet tej zapomogi. Oprócz deklaracji burmistrza, że sprawie trzeba się przyjrzeć, w temacie nic się wyraźnego nie zdarzało.

Oświata, czyli największe pole do popisu

Znaczne możliwości wygenerowania oszczędności znajdują się jednak, zdaniem tak skarbnika, jak i radnych oraz – można zaryzykować – stwierdzenie – każdego bezstronnego obserwatora życia społecznego w mieście – w oświacie. Jak wskazuje Podsędek, w szkołach potrzeba pilnego audytu i reorganizacji zatrudnienia.

Podaje on przykłady. Lekcje wychowania fizycznego jednej klasy dzielone są na zajęcia grupowe dla dziewcząt i chłopców. Klasa 20-osobowa dzielona więc jest na połowę. Zajęcia prowadzi dwóch nauczycieli tylko z dwoma grupami tej samej klasy, a jego zdaniem racjonalne byłoby, gdyby zajęcia te były łączone i jeden nauczyciel prowadził zajęcia z dwoma grupami dziewcząt czy chłopców z dwóch klas.

Podobnie, jego zdaniem, bezsensowne wydaje się dalsze dzielenie na grupy zajęć informatyki, gdzie z jedną klasą pracuje dwóch nauczycieli. Uważa, że po wyposażeniu szkół w laptopy, w ramach działań związanych z pandemią, można byłoby zrezygnować z takiego prowadzenia zajęć.

Wskazuje też, że w świetlicach szkolnych pracuje nawet po pięciu nauczycieli. Liczba ta wydaje się za duża. Podobnie jest w przypadku obsługi kuchni, gdzie zatrudnione są trzy, cztery kucharki, co biorąc pod uwagę dokonane modernizacje i wyposażenie kuchni w nowoczesny sprzęt wydaje się zdecydowanie za dużo. Podobnie jest z liczbą pracowników obsługi, tutaj też liczba zatrudnionych jest zdaniem skarbnika zbyt wysoka.

Również w przedszkolach można pokusić się o „odchudzenie” etatów. Wskazuje na to np. ciągle utrzymywane w nich intendentek – a zakres ich prac znacznie się zmniejszył w porównaniu z tym, co miało miejsce kilka lat temu. Nie muszą one już przyjmować płatności za przedszkola, bo te są nieodpłatne. Wydają wprawdzie naliczenia o płatnościach za wyżywienie i pobierają te opłaty, ale w niewielkim stopniu, bo większość rodziców uiszcza je za pomocą internetowych przelewów.



ROBERT WÓJCİK
Radny miejski z klubu Łowickie.pl

– Postępowanie burmistrza jest skrajnie nieodpowiedzialne – ocenia w rozmowie z NŁ radny miejski Robert Wójcik (SLD) z klubu radnych Łowickie.pl oceniając sytuację finansową miasta i zapowiedź emisji obligacji o wartości 30,5 mln zł w 2021 roku. – Wnioskowaliśmy o spotkanie w sprawie wspólnego wypracowania oszczędności w miejskim budżecie i dyskusji nad jego kształtem. Takie spotkanie się nie odbyło, zostaliśmy zignorowani, w zamian dostajemy zapowiedź obligacji i to wobec wyrażonego przez nas stanowiska, że klub Łowickie.pl nie zgłasza za zaciągnięciem planowanego wcześniej kredytu w wysokości 24 mln zł w 2021 roku – mówi.

Dodaje, że może tylko przypuszczać, że burmistrz nie chce podejmować decyzji o oszczędnościach i czeka, aż opozycja, mająca większość w radzie swoim stanowiskiem zmusi go do podjęcia takich nie popularnych działań. – Wówczas burmistrz będzie mógł zrzucić winę na nas – powiedział nam Wójcik, dodając, że to samo tyczy się decyzji o obligacjach. Czy Łowickie.pl poprze ich emisję, nie wie, za wcześniej o tym mówić. Wójcik przypomina też, że na sesjach wielokrotnie on

i radni klubu zwracał uwagę na rozwiązania, które mogły poprawić sytuację miasta, np. wprowadzenie zasady podnoszenia co roku stawek podatków uchwalanych przez Radę Miejską o wskaźnik inflacji zamiast podnoszenia ich co kilka lat o kilkanaście procent, przyjęcie uchwały wprowadzającej rozliczenia za odpady w zależności od ilości zużytej wody – tego doczekają się w końcu na sesji w tym miesiącu, powołania zakładu obsługi oświaty na wzór zakładu obsługi przedszkoli, czy reorganizacji żywienia w szkołach, likwidacji części kuchni i dowożenia do stołówek pożywienia z tych, które by nadal działały.

– Co ciekawe, zła sytuacja miasta nie wpłynęła na to, że z przyszłorocznego budżetu nie zostały wykreślone kosztowne inwestycje, takie jak budowa zaplecza KS Pelikan czy budowa bloku komunalnego przy ul. Kwiatowej. Nie ma natomiast 800 tys. zł na projekt tunelu pod przejazdem w ul. Mostowej – powiedział. Dodaje, że cała sprawa z tunelem wydaje się z obecnej perspektywy finansowej miasta zwykłym uprawianiem przez burmistrza politykierstwa. Inwestycja od początku zdana była na niepowodzenie i zdjęcie jej z budżetu było dobrym posunięciem. Przypomina, że w tym roku nadwyżka budżetowa wyniosła 7,5 mln zł, w przyszłym roku będzie w granicach 5 mln zł. Jego zdaniem pieniądze te powinny być wykorzystane na spłatę zaciągniętych kredytów, aby poprawić sytuację finansową miasta i współczynniki zadłużenia.

Skarbnik mówi, że powyższa sytuacja w oświacie, to w dużym stopniu konsekwencja decyzji o nie zwalnianiu pracowników oświaty po jej reorganizacji w 2017 roku, gdy likwidowano gimnazja, tylko o ich dyslokacji

w pozostałych placówkach. Jednocześnie podkreśla, że jego słowa mogą być niepopularne, ale miasto znajduje się w złej sytuacji finansowej i bez niepopularnych decyzji sytuacja ta nie ulegnie poprawie. ■

BURMISTRZ: TO JEST ELASTYCZNE ROZWIĄZANIE

Burmistrz Łowicza **Krzysztof Kaliński** przyznał w rozmowie z NŁ, że miasto jest mocno obciążone zobowiązaniami wynikającymi z modernizacji oczyszczalni i budowy dróg dojazdowych do wiaduktu nad 3 Maja. Wskazuje jednak na to, że miasto ma teraz rekordowy budżet inwestycyjny, sięgający w ciągu dwóch lat, ponad 100 mln zł: 68 mln zł w tym roku i 38 mln zł w przyszłym. Jak twierdzi w rozmowie z nami, w ratuszu zastanawiano się nad obligacjami już od kilku lat. Jest przekonany, że ich emisja jest dla miasta, zwłaszcza w obecnej chwili, dużo korzystniejsza, przede wszystkim ze względu na elastyczność – np. emisję

można podzielić na transze, nie wpływa na zadłużenie, a emisja nie podlega procedurze zamówień publicznych. – Wpisałiśmy kwotę 30,5 mln zł. To duża suma, ale taką musieliśmy założyć bazując na obecnej sytuacji, nie sądzę jednak, abyśmy byli zmuszeni wyemitować obligacje na pełną kwotę – mówi. Według niego będzie ona znana dopiero, gdy poznamy wysokość nadwyżki budżetowej, która wejdzie do budżetu w 2021 roku. Podobnie będzie najprawdopodobniej w przypadku 20 mln zł kredytu zaciągniętego w tym roku: Kaliński uważa, że nie zostanie on w pełni wykorzystany. Konkretną wysokość nadwyżki trudno jest obecnie



określić. Z pewnością będą to miliony zł, które pozostaną z niezrealizowanych inwestycji, dokumentacji, środków z covidowego programu wsparcia samorządów. Dojdą do tego odpisy z podatku VAT z tytułu należności płaconych wykonawcom modernizacji oczyszczalni. Jak zaznaczył, zwrot tego podatku już wpływa do miasta. Po rozmowie z burmistrzem można odnieść wrażenie, że jest on dobrej myśli, ale wątpliwe, by tym optymizmem zaraził radnych opozycji.

REKLAMA

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

16 listopada godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46 tel. 577-655-500

sprzedam choinki

→ ŚWIERK SREBRNY

→ tanio

→ plantacja 3ha

tel. kom. 516-315-356, 604-215-768

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

MMEBLE zmienić wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

Adwokat **Mateusz Bujala**

KANCELARIA ADWOKACKA

tel. 889-274-278

Łowicz, Pl. Koński Targ 7/5a

www.adwokatbujala.pl

Stowarzyszenie VERITAS

ŚWIADCZY POMOC w sprawach cywilnych, karnych i innych

Referat Praw i Wolności Obywatelskich

tel. 511-685-677

Gmina Domaniewice | Inwestycja ma być zrealizowana w systemie „zaprojektuj i buduj”

Blisko 5,3 mln złotych na rozbudowę oczyszczalni ścieków

Rozstrzygnięty już co prawda został przetarg na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Domaniewicach, ale rozpoczęcia pierwszych robót budowlanych należy się spodziewać dopiero w... 2022 roku.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Przyszły – 2021 rok – konsorcjum, które wygrało przetarg, ma poświęcić na zaprojektowanie i przygotowanie inwestycji. Podpisana pod koniec października umowa pomiędzy samorządem a firmami określa termin oddania inwestycji na koniec października 2022 roku.

Koszt nie jest mały. Konsorcjum firm, w którym liderem jest Inżynieria Środowiska Elgaj z miejscowości Zbiersk Cukrownia, a partnerem Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Automatyk” z tej samej miejscowości, za zaprojektowanie, rozbudowanie i zmodernizowanie istniejącej już, starej oczyszczalni w Domaniewicach, otrzyma wynagrodzenie w wysokości 5.268.090 złotych.

– Do tej pory udało nam się pozyskać blisko 2 miliony złotych dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale będziemy czynić starania o dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Mamy nadzieję, że uda nam się je uzyskać, a jak nie, to ok. 3 miliony złotych będą ze środków własnych gminy – powiedział nam wójt Paweł Kwiatkowski.

Co będzie wykonane na terenie oczyszczalni w Domaniewicach? Bez zagłębiania się w szczegóły techniczne, chodzi między innymi o to, by zwiększyć przepustowość istniejącej oczyszczalni. Obecnie jest ona w stanie przyjąć i „przerobić” do 220 m³ ścieków na dobę. Na tę chwilę to wystarcza, ale ścieków z roku na rok przybywa i ich ilość zbliża się do granicy wydajności. Oczyszczalnia osiągnęłaby szczyt swoich możliwości w ciągu najbliższych kilku lat.

Po wykonaniu robót przepustowość oczyszczalni będzie blisko dwukrotnie większa oraz będzie też możliwość dalszej jej rozbudowy, jeśli będzie taka konieczność. – Na działce, bezpośrednio przy naszej oczyszczalni, mamy jeszcze wystarczająco dużo miejsca – mówi wójt Kwiatkowski.



Na terenie oczyszczalni ścieków w Domaniewicach powstają m.in. nowe reaktory, w których ścieki są m.in. napowietrzane i wstępnie oczyszczane.

FOT. MARCIN KUCHARSKI

W ramach inwestycji wybudowane mają zostać m.in. nowe reaktory, w których odbywa się napowietrzanie ścieków i ich wstępne oczyszczanie.

Istotną zmianą będzie nowa automatyczna stacja zlewca – czyli takie miejsce, gdzie dowożone są ścieki z terenu gminy (nie płyną kolektorem ściekowym). Mniej więcej połowa ścieków trafia na oczyszczalnię w Domaniewicach właśnie w taki sposób: są dowożone beczkami asenizacyjnymi z terenu gminy. Co więcej, zwykle takie ścieki są bardziej zgaśczone od ścieków dopływających kolektorem i w związku z tym wymagają między innymi dłuższego natleniania.

Ponadto zmodernizowana ma zostać sekcja odpowiadająca za odwodnienie osadu z oczyszczalni, powstanie nowy magazyn osadu oraz nowe drogi dojazdowe, chodniki itp. ■

Łowicz | Po pracach na Starym Rynku...

Kostka na ulicy 3 Maja będzie wypadać

Kilka tygodni temu na narożniku Starego Rynku i ul. 3 Maja pracownicy Zakładu Utrzymania Miasta przekładali kostkę brukową, która nie tylko się zapadła, ale zaczęła też wypadać z nawierzchni.

Niestety, jak się okazuje, na ulicy 3 Maja w wielu miejscach zaprawa z domieszką żywicy epoksydowych wypełniająca przestrzeń między kostkami została już

wypłukana lub się wykruszyła. Oznacza to, że niebawem znacznie wypadać. Naczelnik ratuszowego wydziału inwestycji Grzegorz Pełka powiedział nam, że zdaje sobie sprawę z problemu. Według niego faktycznie powierzchnię, gdzie doszło do ubytku, trzeba będzie ponownie wypełnić. Z pracami tymi wstrzymałby się jednak do czasu zakończenia budowy wiaduktu nad przejazdem

w ul. 3 Maja i dróg dojazdowych do niego. Ruch na tej ulicy ulegnie bowiem zmniejszeniu.

Oprócz tego, po podłączeniu nowego kolektora deszczowego pod ten w 3 Maja zminimalizuje się ryzyko zalewania ulicy po większych opadach deszczu, co miało miejsce w ostatnich latach. Jeśli wypełnienie szczelin między kostkami będzie wykonane, dopiero wtedy – przetrwa dłużej. ■



Kostka brukowa na ul. Maja na wysokości budynku dawnej stołówki PCK.

FOT. TOMASZ BARTOS



Groźny dla palaczy

W naszym kraju papierosy pali wciąż 8 milionów mężczyzn i kobiet, a raka płuca wykrywa się u 23 tysięcy osób rocznie. Podobna liczba Polaków i Polek umiera każdego roku na raka płuca, uważanego przez lekarzy za największego zabójcę wśród nowotworów. Rak płuca jest zwykle wykrywany późno, gdy szanse na wyleczenie są małe. Według międzynarodowego studium aż 25 tys. ciężarnych Polek pali papierosy, co oznacza, że niemal co dziesiąty polski noworodek zakosztował dymu tytoniowego już w łonie matki. Z tych samych badań wynika, że aż 15 proc. palaczy w Polsce nie wie albo nie wierzy, że palenie papierosów powoduje raka płuca. Ponad 30 proc. palących Polaków nie dostrzega szkodliwości dymu tytoniowego dla przebywających w ich towarzystwie niepalących, tzw. biernych palaczy, choć prawie wszyscy obecni i byli palacze (94 proc.) popierają zakaz palenia w obecności dzieci w samochodach i w pomieszczeniach.

Bierne palenie też szkodzi

Szczęścia do życia bez dymu tytoniowego nie miał 12-letni Kuba, wychowywany w małej

kawalerce przez dwie nałogowe palaczki, matkę (31 l.) i babcię (52 l.). W mieszkaniu nie było balkonu, a z piątego piętra nie chciało im się schodzić „na dymka” przed budynek. Od urodzenia chłopiec przyzwyczał się do dymu tytoniowego, do przesiąkniętych nim zasłon, mebli, pościeli i własnych ubrań. Dla koleżanek i kolegów z klasy stało się to powodem do żartów, a nawet do prześladowania Kuby za odzież cuchnącą dymem. Nie pomagały interwencje nauczycielek i rozmowy z mamą chłopca, która stresy rozładowywała paleniem w towarzystwie jego babci, jak zwykła to czynić od dawna. Pierwsza źle poczuła się babcia: zaczęła chudnąć, częściej kastać, z trudnością oddychać i nasiliła się jej chrypka. Kiedyś zastąpiła i zabrała ją pogotowie, a po prześwietleniu okazało się, że ma zaawansowanego raka płuca. Babcia nie wyszła ze szpitala i po trzech miesiącach zmarła na oddziale onkologicznym. Przez jakiś czas trudno się było z tym pogodzić, choć wszyscy wiedzieli, że za przedwczesną śmierć odpowiadają papierosy. Mama Kuby wyciągnęła wnioski z tragedii: mimo trudności rzuciła nałóg i pomyślnie przeszła wszystkie badania. W końcu chodziło o wychowanie i przyszłość jej syna.

Na początku nie ma objawów

Choć przy raku płuca – jak i innych nowotworach – liczą się czynniki genetyczne, to główną przyczyną pojawienia się komórek rakowych w płucach jest kontakt (czynny albo bierny) z kilkudziesięcioma substancjami rakotwórczymi zawartymi w dymie tytoniowym. Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – palących papierosy i biernych palaczy (także dzieci i młodzieży), którzy są narażeni na szkodliwe składniki w zadytmionych pomieszczeniach. W początkowej fazie objawy raka płuca są trudne do zaobserwowania, zwłaszcza dla palaczy. Zwykle są to: kaszel, duszności, powtarzające się infekcje płucne, chrypka, podwyższona temperatura, osłabienie i chudnięcie. Długo utrzymujący się kaszel powinien – zdaniem lekarzy – skłaniać palaczy albo byłych palaczy do wizyty u specjalisty. Gdy pojawi się chrypka, może być za późno, bo na ogół towarzyszą jej przerzuty komórek rakowych. W Polsce około 80 proc. przypadków raka płuca wykrywa się w stadium rozsiania, gdy pojawiły się przerzuty w odległych organach, albo w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował już pobliskie tkanki. Na wczesnym etapie diagnozuje się zaledwie ok. 20 proc. przypadków raka płuca. Jak podają onkolodzy, aż 75 proc. pacjentów, u których rak płuca został wcześniej zdiagnozowany, przeżywa co najmniej 5 lat po jego rozpoznaniu. Przy przerzutach do sąsiednich tkanek szanse na przeżycie 5 lat spadają do 35 proc., a przy rozsianiu komórek rakowych po całym ciele są wręcz symboliczne.

Jak zapobiegać

Statystyki wskazują, że palący papierosy i inne wyroby tytoniowe żyją średnio o 10 lat krócej niż osoby niepalące. Dlatego najlepszą formą profilaktyki raka płuca jest unikanie palenia tytoniu, omijanie dymu papierosowego i miejsc, gdzie można się z nim spotkać. Lekarze podkreślają, że szkodliwe dla zdrowia jest też korzystanie z papierosów elektronicznych i innych urządzeń zawierających nikotynę. Na rzucenie palenia nigdy nie jest za późno: nawet po wielu latach uzależnienia można skutecznie pozbyć się nałogu przy pomocy produktów zastępczych, terapii lekowych, psychoterapii bądź grup wsparcia.

SZUKASZ POMOCY W RZUCENIU NAŁOGU? Zadzwon do Poradni Pomocy Palącym 801 108 108, dla telefonów komórkowych 22 211 80 15.

Uzyskasz tam wsparcie psychologów i terapeutów uzależnień, którzy pomogą Ci ułożyć indywidualny plan rzucenia palenia. Więcej informacji na stronie jakrzucicpalenie.pl.

Ogólnoswiatowe dążenie do zdrowego, wolnego od uzależnień sposobu życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i prowadzą do mniejszej liczby zachorowań.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Łowicz | Starostwo Powiatowe

Agata Tracz sekretarzem powiatu

Ma 16-letnie doświadczenie zawodowe, jest absolwentką Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego ze specjalnością zarządzanie zasobami ludzkimi. Taką specjalizację wybrała świadomie, ponieważ interesują ją zagadnienia związane z prawem pracy.

Mowa o Agacie Tracz, która 16 listopada wygrała konkurs na stanowisko sekretarza powiatu łowickiego. Była jedyną osobą, która zgłosiła się do konkursu. Został on ogłoszony w związku z odejściem poprzedniego sekretarza Marcina Pluty do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, którego został dyrektorem.

W krótkim uzasadnieniu zamieszczonym na BIP powiatu łowickiego, podpisanym przez starostę Marcina Kosiorę mowa o tym, że kandydatka spełniła wszelkie wymagania dotyczące

wykształcenia oraz doświadczenia zawodowego. Ma 16 lat pracy, z czego ponad 8 piastowała kierownicze stanowiska urzędnicze.

Jak nam powiedziała Agata Tracz, urodziła się w Brzezinach, ale pochodzi z niewielkiej miejscowości w gminie Jeżów. Po maturze wyjechała na studia do Łodzi i już w tym mieście pozostała. Pracę zawodową rozpoczęła w Starostwie Powiatowym w Brzezinach, potem pracowała w Łodzi, czyli w mieście na prawach powiatu, następnie w Urzędzie Miasta Brzeziny.



Agata Tracz w łowickim starostwie pracuje od stycznia 2019 roku.

Z łowickim starostwem związana jest od połowy stycznia 2019

roku – wtedy została zatrudniona na stanowisku zastępcy dyrektora Wydziału Organizacyjnego, po wygranym konkursie.

Jak wówczas napisaliśmy, jako zastępca dyrektora była kimś w rodzaju zastępcy sekretarza powiatu, choć takiego stanowiska formalnie nie ma, ale to właśnie sekretarzowi podlega ten wydział, w tym sekretariat, Biuro Rady Powiatu, a w jego obowiązkach są sprawy kadrowe oraz m.in. zapewnienie obsługi organizacyjno-technicznej organów powiatu oraz publikowanie informacji oraz aktów prawnych w BIP.

Sekretarz mówi, że przez blisko 2 lata miała okazję poznać nie tylko urząd i jego pracowników, ale również powiat łowicki. Odpowiada jej charakter pracy, którą wykonuje. **mwk**



Wyremontowana sali gimnastyczna w Bąkowie Górnym.

Bąków Górny | Koniec remontu Sala oddana do użytku

6 listopada zakończyły się prace remontowe w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej im. J. Korczaka w Bąkowie Górnym.

W hali, w ramach prac modernizacyjnych, położona została antypoślizgowa podłoga, wyrównano oraz pomalowano ściany, wymieniono drzwi oraz oświetlenie. Remontowi uległo również zaplecze sanitarne, a także szatnie.

Całkowity koszt prac, które wykonała Firma Remontowo Budowlana Jerzego Czubika z Łowicza, wyniósł 175.443,13 zł.

Remont został dofinansowany ze środków budżetu Województwa Łódzkiego przeznaczonych na dofinansowanie zadań z zakresu rozwoju infrastruktury sportowej i rekreacyjnej. Dofinansowanie wyniosło 80.000,00 zł. **ksl**

LISTY DO REDAKCJI



Bardzo długi termin na prace przygotowawcze

Wschodnia Obwodnica Łowicza jest niezbędna i pilnie potrzebna, czego doświadczamy każdego dnia i co zostało potwierdzone profesjonalnymi pomiarami zleconymi przez miasto.

W obecnych planach GDDKiA wschodnia obwodnica to zaledwie

12,5% całego planowanego przedsięwzięcia, a jej szacunkowy koszt to 70 mln zł. Pozostałe 87,5% to Obwodnica Południowa, która kosztowałaby około 300 mln zł.

Harmonogram dla całego przedsięwzięcia przedstawiony przez GDDKiA przewiduje bardzo szczodry termin na wykonanie prac przygotowawczych – aż sześć i pół roku – po którym to okresie dopiero ma się zacząć przygotowanie dokumentacji wykonawczej (w ramach kontraktu „zaprojektuj

i zbuduj”, przez wykonawcę robót wylonionego w kolejnym przetargu). Miałoby to znaczyć, że pierwsza łopata na obwodnicy wschodniej zostałaby wbita najwcześniej za 8 lat.

Obwodnica wschodnia powinna powstać jak najszybciej, będziemy na to nalegać i pilnie przyglądać się czy nie powstają przyczyny, dla których proces projektowania i budowy się przeciąga. Spodziewamy się, że planowanie i projektowanie obydwu

obwodnic zostanie rozdzielone, tak aby ewentualne protesty na jednej nie blokowały budowy obydwu.

Czy byłoby dobrze, żeby Łowicz miał obwodnicę południową? Oczywiście tak, jak i kilka innych potrzebnych inwestycji takich jak nowoczesny szpital z prawdziwego zdarzenia czy też oddział dobrego uniwersytetu, wokół którego powstałby kilka nowoczesnych firm (szansa, którą miasto miało 20 lat temu, a która została zaprzepasz-

czona). 300 mln zł można wydać tylko raz.

Rzecznik GDDKiA mówi o tym, że badania natężenia ruchu mające się stać podstawą do projektowania, będą dopiero robione. Spodziewamy się, że analiza wykonana przez wykonawcę prac przygotowawczych udowodni, że powstanie obwodnicy południowej jest potrzebne i przyniesie korzyści.

Równie istotne jest, aby proces powstawania obwodnicy – w ja-

kimkolwiek, ale uzasadnionym zakresie – został przeprowadzony sprawnie i nie przerosł się w sągę i maraton jaki mamy z wiaduktem nad kolejną przy dworcu, co niestety jest dość typowe w sektorze publicznym. Nie wspominając o tym, że każda przeciągająca się inwestycja kosztuje zawsze więcej niż przewidywano na początku.

Piotr Tarczyński
w imieniu Komitetu Społecznego
ws. Usunięcia Ruchu Tranzytowego
z Dzielnicy Zatorze



U 45 mężczyzn, którzy dziś zgłoszą się do urologa, zostanie wykryty rak prostaty. Jutro będzie tak samo. W ciągu roku w Polsce lekarze stawiają ponad 16 tys. takich diagnoz. To najczęściej występujący rak u mężczyzn w całej Europie. Niestety, Polska na tle innych państw UE ma najgorsze wyniki w zwalczaniu tej choroby. Aż 6 tys. pacjentów rocznie umiera, a śmiertelność spowodowana rakiem prostaty u nas rośnie, podczas gdy w całej Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza.

Panowie, nie wstydźcie się badać prostaty

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Skąd zatem przypuszczenie, że mogą być chory? Wystarczy spojrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne. Najwięcej cierpiących na tę chorobę ma 70-80 lat. Oczywiście same statystyki medyczne nie powodują żadnej choroby, ale nakazują czujność osobom znajdującym się w grupie ryzyka.

Ryzyko rośnie także wtedy, kiedy pacjent prowadzi – lub prowadził w przeszłości – niezbyt higieniczny tryb życia, a zwłaszcza pali papierosy, jest otyły, nie odżywia się racjonalnie, je tłuste, słone potrawy, słodczyce, pije mało wody, nie gimnastkuje się regularnie. Choroba może wystąpić także z powodu dziedziczenia tej skłonności i to zarówno od strony ojca, jak i matki. Te osoby powinny zbadać się profilaktycznie już w 40. roku życia.

Pierwsze objawy

Częste oddawania moczu i odczucie, jakby pęcherz cały czas był pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wycuciu zmian podczas badania nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację. Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

Obowiązkowe badania

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej



ON NIE ZLEKCEWAŻYŁ OBJAWÓW:

Grzegorz (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu tego roku. Cekał na nią dość długo, ale wybuchła pandemia i akurat w tym czasie przychodnię zamknięto. – Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie w przychodni udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu, tuż po otwarciu kraju. Żona dopilnowała, aby Grzegorz dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu, obserwować. Już w lipcu wszystko się wyjaśniło. Grzegorz ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Trochę też wskutek pandemii, która spowodowała, że zapisani pacjenci w trakcie kwarantanny nie mogli trafić na oddział, dość szybko znalazło się miejsce w szpitalu. We wrześniu pacjent był już po naświetlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Grzegorz. – Jak tylko świat upora się COVID-em, wyruszę z żoną na wymarzone wakacje do Indii, zwłaszcza, że mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.

u urologa. Należy się badać nie tylko z powodu wystąpienia wspomnianych objawów, ale także profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymcza-

sem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami, wspomaganymi komputerowo z użyciem robotów chirurgicznych. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgorszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany. Powodem tego może być fakt, że pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza, gdy dowiadują się, że badanie odbywa się palpacyjnie, przez odbyt.

Można inaczej

Dla panów, którzy z różnych powodów czy uprzedzeń opierają się badaniom per rectum, czyli przez odbyt, proponuje się badania diagnostyczne krwi, w których określa się stężenie antygenu sterczowego PSA we krwi. W wielu krajach jest to standardowe badanie. Jednak trzeba pamiętać, że jego interpretacja może być różna, dlatego nie wolno samemu się diagnozować na tej podstawie. Tylko wynik skonsultowany z urologiem upoważnia do podjęcia dalszej, pogłębionej diagnostyki takiej jak rezonans magnetyczny czy biopsja. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Samorzady | Nowy ranking „Rzeczypospolitej”

Nie w czołówce i nie w ogonie

474. miejsce zajął Łowicz w opublikowanym właśnie przez „Rzeczpospolitą” rankingu samorządów w 2020 roku (w kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich). W zestawieniu, w odpowiednich kategoriach, zostały sklasyfikowane wszystkie gminy.

Ranking Samorządów to zestawienie przygotowane przez redakcję „Rzeczpospolitej”, która od 16 już lat ocenia kondycję polskich miast i gmin. Rocznie bierze pod uwagę skuteczność działań władz samorządowych w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju wspólnoty lokalnej, szczególnie znaczenie przypisując trwałości ekonomicznej, środowiskowej i społecznej, a także jakości zarządzania. Źródłem danych, na podstawie których stworzono Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej”, są publicznie dostępne bazy danych GUS i Ministerstwa Finansów oraz informacje przekazane przez władze lokalne w specjalnej e-ankiecie.

Pod uwagę wzięto m.in. dynamikę dochodów własnych, pozyskane dotacje rozwojowe, poziom nadwyżki operacyjnej, dynamikę wydatków inwestycyjnych oraz wydatków na drogi, a także zakres planów zagospodarowania przestrzennego, dynamikę inwestycji w infrastrukturę społeczną, dynamikę wydatków na transport, a także na oświatę, kulturę, sport i rekreację, a wreszcie inwestycje w gospodarkę mieszkaniową.

Łowicz zajął w rankingu gmin miejskich i miejsko-wiejskich miejsce 474., czyli za połową stawki, bo takich gmin jest 874. Najwięcej punktów (14,54) otrzymał w kategorii „trwałość społeczna”, 11,3 pkt. w kategorii „trwałość ekonomiczno-finansowa”, a 9,69 pkt. w kategorii „trwałość środowiska”.

W tym zestawieniu wygrywa Morawica w woj. świętokrzyskim, a najwyższą sklasyfikowaną gminą z woj. łódzkiego jest Aleksandrów Łódzki – 4. miejsce. Z bliższej nam okolicy szczególnie wyróżnia się Stryków – jest na 9. miejscu.

Z innych miast w okolicy Łowicza: 100. miejsce zajmuje Kutno, 454. Sochaczew, a 480. Głowno. Nie możemy się porównać ze Skierniewicami, te są bowiem w kategorii miast na prawach powiatu. Dodajmy, że zajmują wśród nich 55. na 65. miejsc.

Spośród gmin z powiatu łowickiego w rankingu gmin wiejskich wyróżnia się gmina Łowicz – zajmuje 151. miejsce w kraju. Wysoce jest również Kiernoza – 405. miejsce. W pierwszym tysiącu mieszczą się jeszcze: Nieborów



Źródłem danych są publicznie dostępne bazy danych GUS i Ministerstwa Finansów oraz informacje przekazane przez władze lokalne w specjalnej e-ankiecie.

– 822. i Łyszkowice – 921. Jak widać, w rankingu łatwiej jest o lepszą lokatę gminom o większej powierzchni.

Pozostałe, na ogół mniejsze gminy powiatu łowickiego, zajęły miejsca: Bielawy – 1049., Domaniewice – 1054., Zduny – 1152., Chaśno – 1182., Kocierzew Południowy – 1191.

Odnajmijmy jeszcze wynik sąsiadujących z powiatem łowickim gmin powiatu skierniewickiego – 885. miejsce przypadło gminie Bolimów, a wysokie, 60. miejsce, gminie Maków.

W ogóle sklasyfikowano 1.485 gmin wiejskich. Pierwszy był – to żadne zaskoczenie – Kleszczów w powiecie bełchatowskim – gmina, która od lat osiąga z podatków wpływy, jakich inne gminy wiejskie mogą tylko zazdrościć, głównie od kopalni węgla brunatnego Bełchatów. **tm**

Bolimów | Koniec remontu w remizie

Dwa boksy jak nowe, kolejne w przyszłym roku

Zakończył się remont dwóch boksov garażowych w remizie OSP w Bolimowie.

W remizie odnowiona została posadzka, pomalowano ściany oraz zamontowano na podłodze linie ze świateł LED, by ułatwić kierowcom wjazd i wyjazd. LED-y zapalają się automatycznie po całkowitym otwarciu bramy garażowej. Na podłodze zastosowano rozwiązanie typu SpeedFloor – posadzkę dedykowaną m.in. do warsztatów czy obiektów technicznych oraz garaży, w których parkują ciężkie samochody.

Remont kosztował około 30 tys. zł, pieniądze pochodziły



Na podłodze zamontowano linie ze świateł LED, by ułatwić kierowcom wjazd i wyjazd. **FOT. OSP/ISRG BOLIMÓW**

w całości spoza budżetu własnego jednostki straży. – 14 tysięcy złotych otrzymaliśmy z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a 16 tysięcy z funduszu składkowego ubezpieczenia społecznego rolników – powiedział

nam Mateusz Królik z OSP Bolimów.

Dwa kolejne boksy drухowej planują gruntownie zmodernizować w przyszłym roku. Część pieniędzy już mają obiecane, np. z sołectwa Podsokołów. **mak**

Gmina Kiernoza | Podatek zostanie taki sam

Nie podniosą ceny za kwintal żyta

Na ostatniej sesji Rady Gminy Kiernoza radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę, według której cena za kwintal żyta, przyjmowana do obliczenia wysokości podatku rolnego, pozostanie taka sama, tj. 46 zł.

Jak powiedziała na sesji wójt Beata Miazek, prezes Głównego Urzędu Statystycznego usta-

lił cenę 58,55 zł za kwintal żyta. Wójt zaproponowała utrzymanie na terenie gminy dotychczasowej ceny, czyli 46 zł.

– Przez sześć lat naszej wspólnej pracy podatek rolny był podnoszony dwa razy – podkreślała Beata Miazek.

Pierwszy raz podwyżka nastąpiła w 2016 roku, kiedy podatek

z 39,34 zł podniesiono na 44 zł (co za hektar dawało 110 zł, wcześniej 98,33 zł), natomiast druga – w 2019 roku. Od tamtej pory cena za kwintal żyta wynosiła 46 zł (115 zł/ha).

Radni zgodzili się z wójt, że pozostanie przy dotychczasowej cenie będzie dobrym rozwiązaniem. **ks**

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28
PRZY UL. RAWSKIEJ



SALON NISKICH CEN!

Największy wybór mebli w regionie!



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Łowicz | Zanieczyszczenia powietrza. Zaczął się najgorszy, zimowy okres

Spacer nie zawsze będzie zdrowy

Co o jakości powietrza w Łowiczu mówią nam pomiary z czterech czujników, zamontowanych na początku 2019 roku, działających w systemie Airly? I czy ogólnodostępna wiedza, pozwalająca monitorować pomiary na żywo w danym momencie, przekłada się na działania dążące do poprawy sytuacji?

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Chyba każdy, kto w ostatnim czasie wieczorem spacerował po Łowiczu, zwrócił uwagę na problem ciężkiego, niemal gryzącego powietrza w niektórych miejscach miasta. Problem nie jest oczywiście nowy, zawsze jednak nasila się o tej porze roku, kiedy zaczynamy zużywać dużo więcej energii do ogrzania domów czy mieszkań. Główna przyczyna zanieczyszczenia to spalanie węgla oraz paliwa w pojazdach, poza tym także lokalne elektrociepłownie i zakłady przemysłowe.

Poprawa jakości powietrza to jedno z najważniejszych (i chyba też trudniejszych) zadań stojących przed lokalnym samorządem.

Sprawdziliśmy dane z czterech zamontowanych w Łowiczu czujników Airly w piątek, 13 listopada. Jeśli ktoś uważa, że to data pechowa, to może rzucić okiem na wskaźniki z innych dni ostatniego tygodnia – były podobne.

Zwykle najkorzystniejsze wartości w ciągu doby są około godziny 5-6 rano, wyraźny skok zanieczyszczenia następuje około godziny 8, później nieznacznie się waha, a po południu zaczyna wzrastać. Okresem z najgorszymi wskaźnikami jest przeważnie czas pomiędzy godziną 17 a 21.

Przed południem na ciemno-żółto

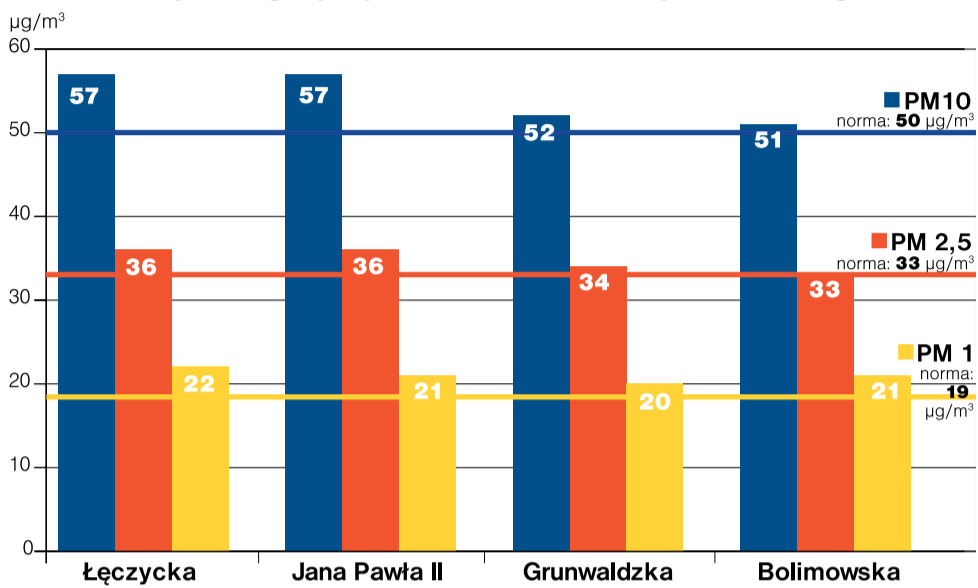
Wracając konkretnie do 13 listopada – parę minut po godzinie 11 wszystkie cztery punkty pomiaru były zaznaczone kolorem ciemnożółtym, określającym poziom zanieczyszczenia jako średni. Pod tym względem nie odbiegamy od okolicy, bo podobny kolor był na punktach pomiarowych w Żychlinie czy w Socha-

czewie. Poziom pomarańczowy (zła jakość powietrza) pokazywał w tym czasie jeden z punktów w Głownie (ulica Wojska Polskiego) i jeden w Mszczonowie (ul. Armii Krajowej). Lepszym powietrzem mogły się pochwalić dwa z ośmiu punktów pomiarowych Żyrardowa, wskazujące stan dobry.

Jako ciekawostkę (bo odległości są spore) można dodać, że najbliższy Łowicza punkt pomiarowy wskazujący bardzo dobre powietrze znajdował się w Nowym Adamowie pod Aleksandrowem Łódzkim, zdecydowanie najgorszy punkt w całej okolicy jest w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Żeromskiego, czyli w najbardziej przemysłowej części miasta. Zaznaczmy przy tym, że nie wszystkie miasta funkcjonują w systemie Airly, dlatego nie możemy na jego podstawie odnieść się do sytuacji np. w Strykowie czy Skierniewicach.

Ogólnie można stwierdzić, że jakość powietrza w punktach pomiarowych w Łowiczu znacząco nie odbiega, ani na korzyść, ani na niekorzyść, od punktów

Wartość PM w poszczególnych punktach Łowicza 13 listopada 2020 r. o godz. 11:30:



w miastach o zbliżonych rozmiarach na mapie Polski. Pociągające? Niekoniecznie, jeżeli porównamy to do krajów zachodniej Europy – Niemiec, Holandii, Belgii czy Wielkiej Brytanii, gdzie większość punktów w skali przyjętej przez Airly jest w kolorze zielonym.

Według norm obowiązujących w tamtych krajach (ostrzejszych niż te WHO), wskazania, które u nas uchodzą za neutralne czy względnie dobre, nadal uważane byłyby za złe.

Wartość PM określa rozmiar zanieczyszczeń, na podstawie średnicy ich cząstek, mierzonych w mikrometrach (1/1000 mm). Pomiar podaje się w mikrogramach na metr sześcienny.

O godz. 11:30 w czterech punktach Łowicza mieliśmy następujące wartości (podawane w mikrogramach na metr sześcienny):

- PM 10 – Łęczycka (Przed-szkole nr 7) – 57, Jana Pawła II (OSiR I) – 57, Grunwaldzka (SP nr 3) – 52, Bolimowska – 51. Dopuszczalna norma WHO to 50.

- PM 2,5 – Łęczycka – 36, Jana Pawła II – 36, Grunwaldzka – 34, Bolimowska – 33. Norma WHO – 33.

- PM 1 – Łęczycka – 22, Jana Pawła II – 21, Grunwaldzka – 20, Bolimowska – 21. Norma WHO – 19.

Niekoniecznie znaczy to, że któraś z tych części Łowicza jest bardziej czy mniej zanieczyszczona w ogóle, to pomiar jednostkowy, w dodatku tylko z czterech punktów. Smog przesuwa się wraz z kierunkiem wiatru.

Inicjator zamontowania trzech pierwszych w mieście czujników, radny Lech Aniszewski, uważa też, że czujniki zostały źle zamontowane, dlatego nie należy ich pomiarów brać za absolutny pewnik (mówi, że powinny znajdować się niżej, a jednocześnie

w miejscach bardziej odosobnionych od ścisłej zabudowy).

Wieczorem pojawiła się czerwień

Nie chodzi o rzeczywisty kolor zanieczyszczeń, ale kolor pomiarów Airly w dwóch łowickich punktach. Przy ulicy Jana Pawła II o godzinie 18 wskaźnik PM 10 wynosił już 110, PM 2,5 – 83, a PM 1 – 46. To kolor mocno czerwony, oznaczający złą jakość powietrza.

W tym samym czasie przy Łęczyckiej było tylko nieco lepiej, pojawił się kolor pomarańczowy – PM 10 wynosiło 80, PM 2,5 – 57, a PM 1 – 31.

W dwóch pozostałych punktach utrzymywał się jeszcze kolor żółty, ale wartości też były wyższe niż przed południem.

Oczywiście punktów w kolorze czerwonym, czy nawet fioletowym, przybyło nie tylko w Łowiczu, także na mapie województwa łódzkiego i Polski.

Wymiana pieców i zmniejszenie emisji

Głównym działaniem władz miasta dla polepszenia sytuacji był w ostatnich latach program „Misja – emisja” czyli ograniczenie ilości zanieczyszczeń trafiających do atmosfery z przydomowych kotłowni i instalowanie

instalacji solarnych do podgrzania ciepłej wody użytkowej.

Miasto Łowicz jest też od kilku lat partnerem WFOŚiGW w programie „Czyste powietrze”. Za pośrednictwem Urzędu Miejskiego mieszkańcy mogli pozyskać dotacje na wymianę niesprawnych i nieekologicznych pieców na nowe, a także na inne inwestycje zwiększające efektywność energetyczną.

Dla przykładu – tylko w 2018 roku wymieniono 96 pieców węglowych, w ich miejsce zainstalowano 72 kotły gazowe, 21 kotłów węglowych V klasy (z certyfikatem) oraz 3 kotły na biomasę.

W 2019 roku udzielono dotacji na wymianę 82 kotłów węglowych na 75 kotłów gazowych, 4 kotły węglowe V klasy i 3 kotły na biomasę.

Za stan powietrza w Łowiczu odpowiadają także władze powiatu, działania z ich strony to przede wszystkim termomodernizacja budynków szkół.

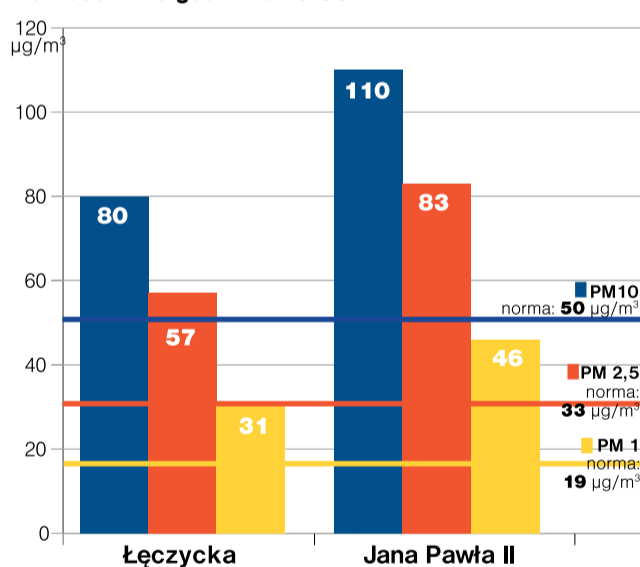
Pośredniczymy, nie inwestujemy

Krytycznie o działaniach miasta w zakresie czystości powietrza wypowiada się radny Lech Aniszewski, główny inicjator zamontowania czujników Airly. – Działania miasta dla czystości powietrza polegają na pośredniczeniu w przydzielaniu dotacji, głównie z WFOŚiGW, nie ma w tym żadnych ściśle naszych inwestycji – mówi radny. – W ten sposób wymienianych jest kilkadziesiąt źródeł ciepła rocznie, kiedy na samych Górkach można je liczyć w setkach. W tym tempie wymiana zajęłaby nam ok. 20 lat, a żywotność takiego pieca to ok. 10 lat, więc nim wszystkie zostaną wymienione, do wymiany będą już się kwalifikowały te, które teraz są nowe.

Radny, również odwołując się do przykładu z własnego osiedla tj. Górek, zwraca też uwagę na problem przedłużającej się i niekompletnej gazyfikacji. Przypomina, że pierwsze zebranie w tej kwestii było w 2017 roku, a później mówiono o realizacji w 2019 roku. Obecnie wiadomo, że w tym rok nie będzie jeszcze nawet gotowej pełnej dokumentacji.

– Poza tym uważam, że jeżeli już przeprowadza się taką, słuszną z założenia, inwestycję, to powinna być ona rozproszona na całe osiedle, a nie tylko na poszczególne uliczki – mówi radny Aniszewski. ■

Wartość PM o godzinie 18:00:



REKLAMA

GRUPA psb **GRZEGORY ZDUNY**

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ • PŁYTY OBORNIKOWE • SILOS NA KISZONKĘ (przenośne)
- ŚCIANY OPOROWE DO SILOSÓW • SZAMBA PRZYDOMOWE
- KRĘGI, PRZEPUSTY • PŁYTY YOMB, MON • STROPY TERIVA do 8,60 mb
- PUSTAKI • SKOŚNE MURKI DO ZAKOŃCZENIA ROWÓW • BLOCZEK BETONOWY
- BELKI NADPROŻOWE • KOMINY OGNIOWE I WENTYLACYJNE
- OGRODZENIA I BRAMY PRZESUWANE NA WYMIAR
- BRAMY WIŚNIOWSKI I HORMANN Z MONTAŻEM
- GAZY TECHNICZNE • KOSTKA BRUKOWA BRUK-BET – DUŻY ASORTYMENT
- OGRODZENIA BRUK-BET
- PROJEKTY, KOSZTORYSY, NADZORY • HALE I WIATY W KOSTRUKCJI STALOWEJ

TEL. 46 838-81-00 | TEL. KOM. 601-303-235

EKO-WIN

KONKURENCYJNE CENY

Możliwość płatności kartą

KOSTKA, ORZECH, EKO-GROSZEK, EKOMIAŁ

WĘGIEL WYŁĄCZNIE Z POLSKICH KOPALNÍ

PIOTROWICE 53 k. BIELAW

pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 46 838-20-22, 601-782-055
e-mail: sklad.piotrowice@ekowin.pl

Z NAMI CIEPLEJ!

Punkt zapalny

Łowicz | Osiedle Dąbrowskiego

Kto ma rozwiązać problem pleśni w mieszkaniu

W szczytowym mieszkaniu bloku nr 10 na osiedlu Dąbrowskiego widoczne są duże poacie pleśni, która powstała na zawilgoconych ścianach.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Jest ona w rogu i na ścianie małego pokoju, od strony klatki schodowej, w dużym pokoju na ścianie od strony placu zabaw, a także na ścianie przyległej do niej, nad oknem balkonowym. Zabudowa w kuchni uniemożliwia ocenę sytuacji, ale właściciel lokalu ma

obawy, że tam również pleśń mogła się pojawić.

W mieszkaniu od 2 lat mieszka pan Bogdan z rodziną. Wcześniej mieszkała tam jego ciocia, która zmarła. Jak twierdzi, problem z wilgocią był w mieszkaniu już wcześniej. Było to zgłaszane do ŁSM, ale ta nie podejmowała żadnych działań, aby sprawdzić skąd problem.

Po śmierci cioci nasz rozmówca własnoręcznie wyremontował mieszkanie. Mówi, że użył środ-



Blok nr 10 na os. Dąbrowskiego.

ka grzybobójczego, aby zlikwidować pleśń. Dodatkowo ocieplił styropianem ściany w dużym pokoju od środka – szczytową oraz przy oknie balkonowym. Po pewnym czasie pleśń ponownie się pojawiła.

– Dużo wietrzmy, a wyprane pranie często wozimy do moich rodziców – mówi mężczyzna. Najbardziej ubolewa nad tym, że 4-letnia córka wciąż choruje, co – jego zdaniem – ma związek z pleśnią w mieszkaniu. Z rozmowy z nim wynika, że uważa on, że wilgoć nie pochodzi z wewnątrz, ale dostaje się z zewnątrz.

Przyczyny mogą być różne

Problem z wilgocią w naszych mieszkaniach jest bardzo częsty, zwłaszcza od czasu, gdy powszechne stało się stosowanie okien z PCV, które są dużo bardziej szczelne niż te kiedyś stosowane. Wiele osób poleca zamontowanie w nich napowietrzników. W krytycznych sytuacjach można też próbować ratować sytuację poprzez zakup i ustawienie pochłaniaczy wilgoci.

Kto się powinien zająć rozwiązaniem problemu, zależy od tego, skąd wilgoć się bierze – bo jeśli

z powodu nieszczelnej rynny czy podsiąkania wody z piwnicy – to jest to sprawa spółdzielni, jeśli słabego wietrzenia i utrzymywania dużej wilgotności w środku – to sprawę trzeba załatwić we własnym zakresie.

Pan Bogdan interweniował w ŁSM. Po zgłoszeniu w mieszkaniu pojawił się kominiarz, żeby sprawdzić przewody wentylacyjne. Nie miał zastrzeżeń, stwierdził, że są one drożne. Dlatego nadal oczekuje pomocy od spółdzielni – żeby sprawdziła czy woda z rynny, która jest odprowadzana do kanalizacji, nie za-

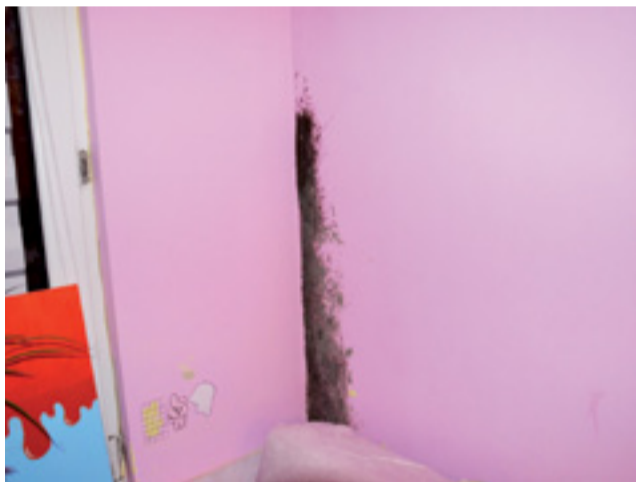
“

Problem z wilgocią w naszych mieszkaniach jest bardzo częsty, zwłaszcza od czasu, gdy powszechne stało się stosowanie okien z PCV, które są dużo bardziej szczelne niż te kiedyś stosowane.

lewa piwnic. Obawy są stąd, że po każdym większym deszczu dostaje się ona do piwnicy pod jego mieszkaniem.

Mężczyzna przyznaje, że się na budownictwie nie zna, ale szczyt budynku nie jest ocieplony. Na poziomie jego mieszkania jest wykonany z białej cegły, potem jest uskok, obrobiony blachą tak jak parapet, wyżej – jak domyśla się – szczyt zbudowany jest z płyt. Nie wie czy tam może się dostawać woda, czy może wilgoć w mieszkaniu jest wynikiem kondensacji pary wywołanej różnicą temperatur – co mu sugerował ktoś z jego znajomych.

Prezes ŁSM Mariusz Siewiera powiedział nam, że problem dostawiania się wody do piwnic po deszczach występuje na osiedlach ŁSM, również na os. Dąbrowskiego, bo jest ono pobudowane na terenie podmokłym. Jednak spółdzielnia sobie z nim radzi. Ten akurat blok jest wykonany w starej technologii i jest on jednym z kolejnych przygotowywanych do termomodernizacji. ■



A tak wygląda ściana w rogu małego pokoju mieszkania, od strony klatki schodowej.

REKLAMA



- opony osobowe i ciężarowe
- klimatyzacja
- prostowanie felg

Łowicz
ul. Warszawska 85a

RAFNET

czynne: pon.-pt. 8-20, sob. 8-17
tel. 46/830-30-39
502-339-319



OPONY CIĘŻAROWE Apollo 22.5 cala
z gwarancją na uszkodzenia mechaniczne

WRS INTERIOR SOLUTIONS

Firma WRS Interior Solutions,
ceniona na rynku polskim i europejskim,
producent mebli na zamówienie

ZATRUDNI OSOBY
NA STANOWISKO:

- STOLARZ
- POMOCNIK STOLARZA
- LAKIERNIK
- POMOCNIK LAKIERNIKA
- OPERATOR CNC
- OPERATOR PIŁY PANELOWEJ
- ŚLUSARZ
- SPAWACZ

Poszukujemy zarówno osób z doświadczeniem jak i gotowych przyuczyć się do zawodu.

Oferujemy stabilne zatrudnienie,
umowę o pracę i dodatki socjalne.

Zakład pracy mieści się w Gminie Bielawy, Brzozów 23.
Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 668055227
lub o przesłanie CV na maila:
m.andziak@wrsinterior.com

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL

otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGRΟΣZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

Gmina Kocierzew Płd. | Boisko w Łaguszewie

Miała być ładna murawa, a są tyse placki

Zakładanie gminnego boiska przy Szkole Podstawowej w Łaguszewie to inwestycja, która od początku do końca napotykała na trudności. I choć powinna zostać zakończona we wrześniu, to trudno uznać, że jest wykonana. Wiosną konieczne będą poprawki.

Gmina Kocierzew Płd., która jest inwestorem, zdecydowała się wykonać od podstaw boisko na swoim gruncie. Teren pod boisko jest jej własnością i położony jest w sąsiedztwie szkoły. Przed budową boiska był dzierzawiony przez jednego z rolników i uprawiany. Docelowo z obiektu mają korzystać uczniowie SP w Łaguszewie oraz piłkarze w LKS Korona Wejście.

Przez ostatnie lata „Korona” trenowała na boisku w Wejściach, ale jest ono położone na prywatnym gruncie i będzie funkcjonować tylko do połowy przeszłego roku. Nowi właściciele nie byli zainteresowani ani dzierżawą terenu, ani sprzedażem go samorządowi. Dlatego gmina zdecydowała się szukać innego rozwiązania, aby zapewnić młodym piłkarzom miejsce, gdzie będą mogli grać.

Przed wszystkim tym razem zdecydowano się inwestować na swoim terenie, dlatego budowana jest szatnia z zapleczem przy gminnym boisku w Boczkach Chelmońskich, a w Łaguszewie powstało nowe boisko.

Zlecenie otrzymała doświadczona firma

Prace w Łaguszewie rozpoczęły się w maju. Realizowała je firma „Alko” z Wysokienic (okoliczność Rawy Mazowieckiej), która otrzymała zlecenie z wolnej ręki. Agnieszka Wojda, wójt gminy Kocierzew Płd., powiedziała nam, że firma miała doświadczenia w wykonywaniu boisk na naszym terenie, m.in. w Chaśnie, Dmosinie i Skierniewicach, dlatego zdecydowano się na nią.

Wszystkie prace miały kosztować 115 tys. zł, z czego ogrodzenie 15 tys. zł. Podczas prac ziemnych, o czym pisaliśmy na łamach NŁ, odkopano niemiecki pocisk przeciwpancerny z okresu II wojny światowej i konieczne było wezwanie saperów. Ponieważ sytuacja się powtórzyła, gmina zleciła prywatnej firmie sprawdzenie ziemi zebranej na przymnie pod kątem metalu.

Prace można było kontynuować, choć były do nich uwagi. Na jednej z sesji Rady Gminy Henryk Gruziel, radny z Łaguszewa, zgłaszał problem nieprawidłowego wykonania ogrodzenia: słabego zamocowania słupków i niedopasowania ich do ukształtowania terenu. – W jednym miejscu siatka była wyżej, w drugim niżej. Tak się nie robi. Przy takim terenie można to zrobić „schodkami” albo ukośnie – powiedział nam radny. Ostatecznie wykonawca poprawił ogrodzenie.

Deszcz splukał trawę?

Po zasianiu trawy radny zauważył, że wysiano jej za mało i od razu były miejsca, gdzie jej brakowało. Z tego co ustalił, na boisko wysiano 160 kg trawy. Uważa, że to za mało, bo przed laty, jako pracownik SKR w Kocierzewie Płd., brał udział przy zakładaniu boiska w Wejściach i pamięta, że do wykonania murawy zużyto 500 kg trawy. Niepokój wzbu-



Tak obecnie wygląda murawa w Łaguszewie. Trawa rozkrzewiła się, ale puste miejsca nadal pozostały.

dziła w nim również technika siewu. Bo choć w Wejściach trawę siano ręcznie, to od razu weszła ona gęsto. W Łaguszewie robiono to specjalistycznym siewnikiem, w sposób, jakiego rolnicy nigdy nie stosują – jeżdżąc wkoło, od zewnętrznych krawędzi, do środka.

Po wysiewie padały deszcze i warunki dla trawy były sprzyjające. Mimo było widać, że coś jest „nie tak”. – Od razu było widać ubytki, a wykonawca tłumaczył, że deszcz splukał mu trawę. To naiwne tłumaczenie, bo gdyby tak było, to byłyby miejsca, w których

trawy jest więcej, a tego nie widać – mówi Henryk Gruziel.

Radny ten, jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej, zaprosił pozostałych jej członków, żeby dokonać lustracji prac prowadzonych w Łaguszewie. Radni uznali, że są one nie do przyjęcia, a trawę trzeba dosiać.

Wykonawca obstawał przy swoim – że trawa się rozkrzewi, nie dosiał jej i nie pozwolił gminie, żeby to zrobiła, pod groźbą nie udzielenia gwarancji na przeprowadzone prace.

Radny Gruziel uważa, że szkoda, że tego nie zrobiono, bo już te-

raz murawa byłaby ładna, a wiosną młodzi piłkarze mogliby z niej korzystać.

Odbiór bez odbioru

Termin odbioru boiska ustalono był na 20 września. Tego dnia gmina nie odebrała jednak prac, sporządziła jedynie stosowny protokół, które opisuje usterki. Wykonawca otrzymał go. Wstrzymano mu wypłatę ostatniej faktury, opiewającej na 11 tys. zł.

Co dalej? Zapytaliśmy wójt Agnieszka Wojdę. Powiedziała nam, że ze strony wykonawcy nie ma woli współpracy, więc przedłużenie współpracy z nim nie ma sensu. Miał przecież dużo czasu, a warunki dla wschodu trawy były sprzyjające. Gmina będzie musiała z problemem poradzić sobie sama. – Rozmawialiśmy z ludźmi, którzy się na tym znają. Radzą nam, aby dosiać trawę na wiosnę, ponieważ teraz jest za późno.

Gdy murawa będzie już ładna, na boisku zostaną zamontowane piłkochwyty, które są w Wejściach. Zaplecze – które w Wejściach ulokowane jest w baraku, w nowym miejscu nie będzie potrzebne. Zawodnicy i trenerzy będą korzystać z zaplecza szkoły w Łaguszewie. **mwk**

Gmina Domaniewice | Zabrakło tabliczki pod znakiem?

Rolnicy zaskoczeni ograniczeniem tonażu

Znak zakazu wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 8 ton został ustawiony w pierwszej połowie listopada przed gruntowym odcinkiem drogi powiatowej pomiędzy Skaratkami Pod Las w gm. Domaniewice a Trabami w gminie Bielawy.

– Znaki są z obydwóch stron tego gruntowego odcinka. Nie

wiem dokładnie kiedy zostały zamontowane, zasygnalizowali mi to zaniepokojeni mieszkańcy. Ze mną nikt tego nie konsultował – powiedziała nam sołtys Skaratek Pod Las Małgorzata Majewska-Krukowska.

Według niej ustawienie takich znaków może spowodować utrudnienia dla rolników, którzy

mają w okolicach grunty orne. – Tamtędy przejeżdżają też ci rolnicy, którzy mają pola na przykład w okolicach Chruślina i Urzecza. Ustawienie tych znaków to zła decyzja, bo jak się trafi jakiś nadgorliwy policjant, to może być mandat – uważa sołtys.

Nie spodziewa się ona, by policja prowadziła przy tej nie-

zbyt uczęszczanej drodze szczególnie częste działania kontrolne. Nie chce jednak sugerować innym gospodarzom z okolic, że można łamać przepisy drogowe i nie stosować się do znaków. – Wystarczy zamontować tabliczkę, że nie dotyczy na przykład dojazdów do pól, wjazdów docełowych albo maszyn rolniczych i będzie wszystko jasne – uważa.

Sytuację zgłosiliśmy do Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu, któ-

ry administruje tą drogą. – Rzeczywiście, na jednej z ostatnich komisji bezpieczeństwa ruchu drogowego poruszony był temat akuracji tej drogi. Zamiarem komisji nie było utrudnianie życia rolnikom – powiedziała nam dyrektor PZDiT w Łowiczu Anna Gajek-Sarwa.

Wg niej znaki zostały postawione przede wszystkim dlatego, by nie doszło do sytuacji, że ciężki sprzęt zakopie się na drodze gruntowej, a kierowca będzie miał pre-

tensję, że nie znał stanu i nośności drogi. – O tej porze roku, szczególnie po intensywniejszych opadach, drogi gruntowe po prostu się rozjeżdżają, a z kolein gorzej odprowadzana jest woda – tłumaczy Gajek-Sarwa. Zapewniła też nas, że przyjrzy się sprawie i jeśli będzie taka, potrzeba pod znakiem zakazu wjazdu dla pojazdów o masie ponad 8 t zostanie zamontowana dodatkowa tabliczka wyłączająca z zakazu jazdy typowo rolnicze. **mak**

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkałowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

NIEBORÓW
naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY w atrakcyjnych cenach

• PCV
• Stalowe
• Aglomarmur
• Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.łowicz.pl
sklep@sib.łowicz.pl
www.sib.łowicz.pl
tel. 46 837 41 38

SKŁAD OPAŁU

• węgiel orzech • węgiel kostka
• węgiel ekogroszek workowany / luzem
• ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
• pellet

→ TRANSPORT GRATIS → ATRAKCYJNE CENY

NAWOZY WYGODA 31
tel. 726 530 587

BIURO RACHUNKOWE rok założenia 1992

JANTER
KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI

• księgowość stacjonarna
• księgowość on-line

www.janter.net | kontakt@janter.net | łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

Kaliszanka

IMPREZY okolicznościowe

sala do 54 osób
łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

Firma TERMAKO ZATRUDNI

montera instalacji sanitarnych
lub osoby do przyuczenia
603-936-532
proszę o SMS - oddzwonię
jacek.koska@gmail.com

Aktualności

Łowicz i okolice | Zdalna praca – oczekiwania a rzeczywistość

Czy ktoś pokryje dodatkowe koszty pracownika?

– Kto ma zapewnić narzędzia pracy nauczycielom? Co w przypadku jeśli nauczyciel ma troje dzieci? Jak ma pracować na jednym łączu i komputerze? Czy będą środki rekompensujące wydatki z tym związane? Do kogo kierować takie wnioski i jaka jest sytuacja pracownika w przypadku odmowy wyposażenia nauczyciela w takie narzędzia pracy? – takie pytania otrzymaliśmy od naszego czytelnika, niezadowolonego z takiego trybu pracy.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Prosił nas o zainteresowanie sprawą i przedstawienie stanowiska Urzędu Miejskiego lub Starostwa Powiatowego w Łowiczu w tej kwestii. W międzyczasie rząd ogłosił wprowadzenie bonu dla nauczycieli na zakup sprzętu, akcesoriów komputerowych lub oprogramowania, jednak jego wysokość (500 zł) dalece odbiega od oczekiwań środowiska i kosztów zakupu takiego sprzętu.

Faktycznie, problem kosztów pracy zdalnej jest szerszy, ponieważ nie tylko nauczyciele w czasie epidemii pracują w domu, ale też sztab urzędników różnych szczebli czy pracowników większych i mniejszych firm prywatnych.

Starostwo: zaskoczenie. Problemu nie widać

W sprawie nauczycieli jeszcze przed wprowadzeniem bonu zapytaliśmy we wskazanych przez czytelnika urzędach i tymi pytaniami wywołaliśmy zdziwienie i zaskoczenie. Bo w sprawie zdalnej pracy i nauki urzędnicy są w stałym kontakcie z dyrektorami szkół i nikt z nich nie zgłaszał, aby nauczyciele mieli takie roszczenia czy oczekiwania.

– Nie mamy takich przypadków, aby ktoś zgłaszał się w sprawie pokrywania kosztów pracy zdalnej – mówi Ilona Wężowska, dyrektor Wydziału Kontroli i Zarządzania Jednostkami w powiecie. Dodaje też, że nie wszyscy nauczyciele pracują zdalnie, niektórzy przychodzą do szkoły i korzystają z jej sprzętu. Szkoły są przecież otwarte – czynny jest sekretariat, załatwiane są wszystkie bieżące sprawy administracyjne. Duża część laptopów należących do szkół jest udostępnionych do pracy zdalnej.

Przyznała, że w kwietniu pozyskano 41 nowych laptopów w ramach programu Zdalna Szkoła i trafiły one do wszystkich szkół – rozdzielone zostały według potrzeb i liczby uczniów, z 34 korzystają uczniowie, z 7 – nauczyciele.

Urzędniczka przyznaje, że te laptopy bardzo się przydały w poprzednim roku szkolnym i przydadzą się w obecnym, pomimo że szkoły ponadpodstawowe są dobrze wyposażone w sprzęt komputerowy, który był wykorzystywany w ramach realizowanych projektów edukacyjnych, głównie w ZSP nr 2 na Blichu, ale również w ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej oraz w ZSP nr 4 przy ul. Kaliskiej w Łowiczu.

Podkreśla przy tym, że w zdalnym nauczaniu tylko na początku występowały problemy z frekwencją. Niektórzy uczniowie

nie logowali się lub robili to z telefonów, bo nie byli do tego przygotowani. Teraz było inaczej, ponieważ jeszcze we wrześniu był czas na przygotowanie do takiej formy nauki przy komputerze. Jeśli nie mieli, to zaopatrzyli się w kamery internetowe, mikrofony i głośniki. Zdarzały się też problemy z przepustowością łącza, obecnie rodziny zadbały o to, aby parametry były wystarczające. Powszechnie szkoły używają usługi Microsoft Teams.

Ratusz: panujemy nad tym

Również Małgorzata Nowak, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, była zaskoczona naszymi pytaniami, choć w sprawie przebiegu zdalnej nauki i pracy nauczycieli jest w stałym kontakcie z dyrektorami i nikt jej nie zgłaszał, że nie ma na czym pracować, w minionym roku szkolnym były jedynie zgłoszenia dotyczące uczniów.



Pracodawca może zlecić pracownikowi pracę zdalną również w sytuacji, gdy ten nie wyrazi na to zgody.

TEMATEM NOWEJ LEKCJI BĘDZIE PRAWO ARCHIMEDESA!



Uważa, że każdy z nauczycieli na pewno ma w domu lepszy lub gorszy sprzęt, a sytuacja związana z epidemią jest nadzwyczajna i dla wszystkich trudna, dlatego powinniśmy do niej podchodzić spokojnie i rozsądnie. – Przy takiej liczbie nauczycieli i uczniów oraz obecnej sytuacji, to możemy zapewnić, że nad tym panujemy – zapewniła nas. Podobnie jak w szkołach średnich, w podstawowych również nauka opiera się na usłudze Microsoft Teams, nauczyciele wspomagają się też Librem oraz rządowym systemem e-podreczniki.

Co do sprzętu, przypomina, że na początku epidemii, jeszcze w roku szkolnym 2019/2020, miasto pozyskało dotacje na zakup laptopów z dwóch programów – Zdalna Szkoła i Zdalna Szkoła+. W sumie zakupiono

67 nowych laptopów z internetem na pół roku – ta usługa już się zakończyła, ale rodziny we własnym zakresie zawarły nowe umowy na dostęp do sieci. Ze wszystkich tych komputerów korzystają uczniowie.

Kodeks pracy też tego nie reguluje

Jak sprawdziliśmy, nawet Kodeks Pracy nie jest przygotowany do takiej sytuacji jak obecna i nie ma w nim stosownych zapisów, które by określały warunki i zasady pracy zdalnej. Nie wiadomo np. jak rozliczać koszty takiej pracy, jak postępować w sytuacji, gdyby w czasie takiej pracy doszło do wypadku, jak rozliczać nadgodziny, a nawet – jak kontrolować taką pracę. Jest zapowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, że takie regulacje zostaną opracowane.

Zanim do tego dojdzie, obowiązują zapisy z tarcz antykry-



zysowych, też niedoskonałe. Bo z nich wynika, że pracodawca może zlecić pracownikowi pracę zdalną również w sytuacji, gdy ten nie wyrazi na to zgody, ponieważ pracodawca ma, zgodnie z ustawą, podjąć wszelkie czynności, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się zakażeń.

Pracodawca ma obowiązek zapewnić pracownikowi narzędzia i materiały potrzebne do pracy, ale – z drugiej strony – pracownik może korzystać ze swojego sprzętu, używając go w pewnym stopniu firmie. Za wykorzystanie prywatnego sprzętu należy się rekompensata, podobnie za zwiększone rachunki za prąd czy internet. Ustawodawca sugeruje, że najlepszą formą takich rozliczeń jest zwolniony z podatku ekwiwalent, ale nie określa jego wysokości. Sprawa pozostaje otwarta, a to znaczy, że w tej kwestii pracodawca i pracownik muszą dojść do porozumienia. ■

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 26.11.2020, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

Gmina Chańsko | Szkoły zorganizowały biegi

Biegli na cześć Niepodległej

W nieco zmienionej, stosownej do obowiązującego reżimu sanitarnego, obie szkoły z gminy Chańsko zorganizowały 11 listopada Bieg Niepodległości. Uczestnicy biegli każdy osobno, w swojej miejscowości, ale dla wspólnego celu – uczczenia 102. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

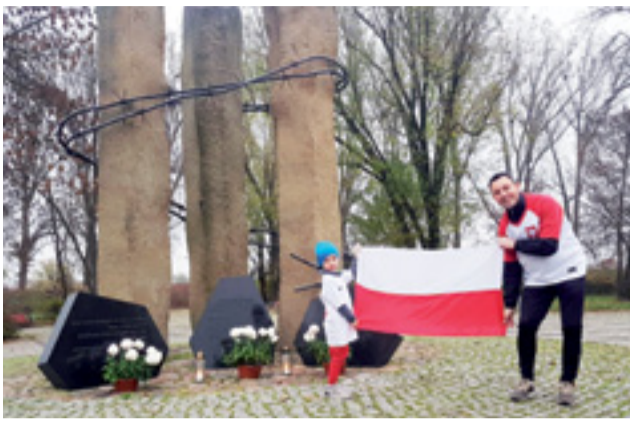
Zasady zostały określone wcześniej. W szkole w Mastkach do przebiegnięcia, w dowolnym miejscu, był określony dystans od 100 m dla uczniów klas I, do 1000 m dla klas VIII. Tak naprawdę jednak każdy mógł przebiec tyle metrów, ile uznał, że jest w stanie – nie wynik czasowy był tu bowiem najważniejszy. Bieg należało upamiętnić zdjęciem lub nagraniem video, przesłanym potem do szkoły.

– Bardzo cieszymy się w naszym gronie pedagogicznym z licznych zaangażowań i wielu elementów patriotycznych na nagraniach, takich jak flagi czy śpie-

wanie hymnu – mówiła dyrektor szkoły w Mastkach Katarzyna Maria Rokicka. – Gdy już uczniowie powrócą do szkół, uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy.

Chętnych do biegania nie brakowało, choć temperatura na zewnątrz nie rozpieszczała. Wielu uczniów zabierało ze sobą rodziców czy rodzeństwo. Biegano niemal w każdej części gminy – w Niespuszy i Karsznicach, Przemysławie i Wyborowie, Błędowie i Skowrodzie. Główny koordynator biegu dla szkoły z Mastek, wuefista Arkadiusz Przyżycki, pobiegł wraz z synem Ignacym w Parku Błonie w Łowiczu.

W szkole w Błędowie koordynacją akcji zajęło się szkolne koło PCK. Tam akcja była ogłoszona później i miała mniejszą skalę niż w Mastkach, więc uczestników pobiegło znacznie mniej. Szkoła w Błędowie położyła większy akcent na akcję śpiewania hymnu, angażując w to dzieci w Punkcie



Arkadiusz Przyżycki z synem Ignacym pobiegli w Parku Błonie w Łowiczu, choć w ramach akcji szkoły w Mastkach.

Przedszkolnym w Chańsku (który wciąż działa stacjonarnie, podobnie jak przedszkola).

– Mimo niesprzyjającej pogody, warto było wziąć udział – zgodnie twierdzą siostry Wiktoria (VI kl.) i Julia (V kl.) Mańkowskie. – To bardzo fajna akcja, gdyż mobilizuje do zrobienia czegoś, cze-

go normalnie by się nie chciało. 11 listopada jest ważny dla każdego Polaka, dlatego dla nas nie stało na przeszkodzie, aby go uczcić, a przy tym móc pobić, rozciągnąć się i dotlenić organizm.

W szkole w Mastkach w akcji wzięło udział 33 uczestników. tm

Łowicz | „Książka mówi” Konkurs i pieniądze na nowe książki

Warte po 5.000 zł książki do szkolnych bibliotek otrzymają szkoły podstawowe nr 2 i 7 w Łowiczu. To zasługa uczniów z klas VII-VIII, którzy wzięli udział w konkursie „Książka mówi”. Sukcesem w starszej kategorii wiekowej może się pochwalić II LO.

Jest to konkurs zorganizowany przez Departament Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego WŁ oraz Bibliotekę Pedagogiczną w Skierniewicach przy współpracy Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi. Trwa od 14 września do 30 listopada. Uczestnicy czytają na głos utwory literackie – fragmenty prozy i wierszy, wybrane z proponowanej listy. Były na niej utwory św. Jana Pawła II, także napisane jeszcze przed pontyfikatem. Nie jest oceniany wybór tekstów, ale ich interpretacja.

W łowickiej „Siódemce” wyzwanie podjęło pięcioro uczniów. Dwie uczennice z klasy VII – Wiktoria Motyl i Gabriela Wilk, zakwalifikowały się do etapu rejonowego. Ze względu na zmieniającą się sytuację epidemiczną, nie mogły osobiście zaprezentować się przed jury. Ich występ został nagrany w formie filmu wideo i przesłany do organizatorów konkursu. Wiktoria czytała wiersz Karola Wojtyły „Dziewczyna zawiadziona w miłości”, a Gabriela jego „Otwarcie pieśni”. Obie też wybrały fragment „Przekroczyć próg nadziei”, czyli wywiadu rzecki, którego Karol Wojtyła, już jako papież Jan Paweł II, udzielił włoskiemu dziennikarzowi Vittorio Messoriemu.

Udział w konkursie tej akurat szkoły jest czymś niemal oczywistym – papież Polak jest jej patronem, był w niej zresztą osobiście podczas pielgrzymki w 1999 roku.

Opiekunka Ewa Stępniewska podkreśla, że zaletą nagrody jest możliwość przygotowania przez nagrodzoną szkołę listy lektur, ja-

kie chciałyby otrzymać. W sporządzeniu listy głos mieli także uczniowie, którzy mogli zgłaszać własne życzenia.

W Szkole Podstawowej nr 2 do konkursu na etapie szkolnym przystąpiło aż 20 uczniów. Najlepsze okazały się Maja Smolczewska i Nela Kokołaszewicz, one reprezentowały szkołę w etapie rejonowym, na podobnych zasadach jak uczennice SP nr 7. Maja, podobnie jak one, wybrała fragment „Przekroczyć próg nadziei”, natomiast Nela wybrała fragment najbardziej chyba znanej książki papieża „Pamięć i tożsamość”. Jeśli chodzi o poezję, to Maja przedstawiła fragment „Tryptyku rzymskiego”, zaś Nela „Emilii matce mojej”. Opiekunkami konkursu w tej szkole były nauczycielki biblioteki Ewa Więcek i Magdalena Wójcik. Reprezentantki łowickich szkół w tej kategorii wiekowej zakończyły udział w konkursie na etapie rejonowym.

II LO z laureatką

W starszej kategorii wiekowej – dla uczniów szkół ponadpodstawowych, tytułem laureatki na etapie regionalnym może się pochwalić Zuzanna Jabłońska. To uczennica II LO w Łowiczu, przygotowująca do konkursu przez Aleksandrę Jaworską-Zielińską. Zuzanna znalazła się wśród 5 reprezentantów naszego rejonu (rejon Biblioteki Pedagogicznej w Skierniewicach), a jedną z dwóch w swojej kategorii, zakwalifikowanych do finału wojewódzkiego. Drugą będzie uczennica LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach. tm

RZUT OKIEM | „RODAK” ODDAŁ HOŁD WIELKIM POLAKOM



W przeddzień Święta Niepodległości działacze Polskiego Stowarzyszenia „Rodak” odwiedzili w Łowiczu miejsca związane z postaciami zaliczanymi do ojców odzyskania niepodległości.

Złożyli wiązanki pod pomnikami Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa, a także przy Rondzie Niepodległości, gdzie zaczyna się ulica Romana Dmowskiego. tm

REKLAMA



GRUPA psb
ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz



Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

408576



PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign,
DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Głowno, ul. Norblina 15 (WZMoł)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -5%

411381

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**

**KWASOODPORNE
wkłady kominowe**

również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

411277

**WYPOŻYCZALNIA
MASZYN
NARZĘDZI
BUDOWLANYCH
i OGRODNICZYCH**

Łowicz ul. Klickiego 66
tel. 501 074 060

414775

**SKUP
kukurydzy
mokrej**

Złaków Borowy 59
tel. 600-323-947

415030

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

413256

**NAWOZY
ROLNICZE**

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

415445

**NAWOZY
WĘGIEL
MIAŁ**

PRZYSTĘPNE
CENY

EKOGRΟΣZEK

Dmosin Drugi 93
(baza po GS)
tel. 691-149-896

415249



11 listopada na Stary Rynek w Łowiczu przyjechało 30 amerykańskich samochodów, m.in. Mustangów. Miejmy nadzieję, że następnym razem, gdy zawitają u nas, będzie już po epidemii, a miłośnicy takich aut będą mogli je obejrzeć.

Łowicz | Spotkali się między Łodzią a Warszawą

Tysiące koni mechanicznych na Starym Rynku

Gdyby nie epidemia, to byłaby prawdziwa gratka dla miłośników amerykańskiej motoryzacji. 11 listopada około godz. 11 na Stary Rynek w Łowiczu przyjechało około 30 samochodów wyprodukowanych w USA, takich jak: Mustang, Dodge Challenger, Dodge Dart czy Chevrolet el Camino.

Jak się dowiedzieliśmy, były to osoby z Łodzi i Warszawy z grup zrzeszających osoby, które kochają takie auta: Łódzkie Amcary

i Stajnia Mazowiecka – Mustang Klub Polska. Niektórzy z nich uznali, że to dobry pomysł na obchodzenie Święta Niepodległości, dla innych data nie miała większego znaczenia, bardziej to – że mieli dzień wolny od pracy.

Na miejsce spotkania wybrali Łowicz, ze względu na lokalizację między Łodzią a Warszawą. W tym samym czasie na Starym Rynku zbiórki mieli członkowie łowickich struktur „Solidarności”

i Klubu Gazety Polskiej w ramach akcji #ŚWIĘTUbezpiecznie. Spotkanie obu zmotoryzowanych grup w tym samym miejscu i czasie było czysto przypadkowe. Nie przypadkiem na rynku pojawiła się policja, która sprawdzała, jakie plany mają obie grupy, policjanci podchodzili do zebranych i zadawali im pytania.

Po krótkim czasie, najpierw samochody amerykańskie, a następnie te z akcji #ŚWIĘTUbez-

piecznie, opuściły rynek. – Fajnie było móc się u Was spontanicznie pojawić. Myślę, że będzie jeszcze niejedna okazja, aby spotkać się na Starym Rynku lub przy Szkiełkach – napisał do nas pan Mateusz z Łodzi, który tego dnia odwiedził Łowicz. To odpowiedź na pytania, które do nas docierały od wielu osób, które chciałyby takie maszyny zobaczyć raz jeszcze w naszym mieście lub porozmawiać z ich właścicielami. **mwk**

Okolice Łowicza | Trudno o lepsze miejsce na relaks W listopadzie las wciąż atrakcyjny

Długo otrzymująca się w tym roku ładna pogoda i wyjątkowo dużo słońca w pomieszczeniu w ciągu całego roku sprawia, że w połowie listopada lasy w naszej okolicy są chętnie odwiedzane. My też zachęcamy – to przyjemne, ale też korzystne dla zdrowia, także psychicznego.

Lasów w naszej okolicy nie brakuje. Jest lasek miejski w Łowiczu, tereny leśne w powiecie i dookoła niego, blisko do Puszczy Bolimowskiej, a i do Kampinoskiej nie tak daleko. W miniony weekend pytaliśmy przypadkowych napotkanych ludzi o to, co ich najbardziej przyciąga w lesie.

Jedni wyszli na rower, inni na jogging, a jeszcze inni na spacer, często z psem. Wciąż nie bra-



Agnieszka i Marysia, wolontariuszki łowickiego schroniska dla zwierząt, na spacerze z Polo i Nastką.

kuje miłośników zbierania grzybów, choć niektórzy wieszczą, że zbliża się koniec sezonu.

– Prawdziwki, podgrzybki i koźlarki są cały czas – mówią Beata i Janek Andrzejewscy, któ-

rych spotkaliśmy w Joachimowie-Mogilach w czasie spaceru z psem Cypisem.

Grzyby to nie jedyne dary natury, jakich można szukać w lesie. – W lasku miejskim w Łowiczu rośnie bardzo dużo gatunków drzew, z czego możemy skorzystać, zbierając z dziećmi owoce, liście i nasionka – mówiła nam pani Anna Dymarska, wyjaśniając, że jest to praca domowa z biologii.

Niektórych może to zdziwić, ale w połowie listopada w Dąbkowicach można spotkać grupy miłośników kąpeli w świeżym powietrzu – im jednak poświęcamy osobny artykuł.

W zasadzie jednak wyjście do lasu nie wymaga szczególnego celu. Nasi rozmówcy zgadzają się z tym, że już sama możliwość zdjęcia maseczki i oddychania świeżym powietrzem to w obecnej sytuacji duża przyjemność. **tm**

RZUT OKIEM | PLUSZOWE BOGACTWO



Setki pluszaków trafiły do druhów OSP w Bolimowie w odpowiedzi na ogłoszoną przez straż zbiórkę pod nazwą „Twój miś też może zostać ratownikiem”. Będą one trafiły do dzieci, które ucierpiały w wyniku wypadków lub były ich świadkami. – Jak tylko pluszaki przejdą 14-dniową kwarantannę, zostaną przekazane do pojazdów ratowniczych – strażackich, policyjnych i karettek pogotowia ratunkowego – deklarują strażacy. Pluszaki były zbierane w kilku miejscach w gminie Bolimów i nie tylko. – Nie spodziewaliśmy się, że odzew będzie tak duży. Bardzo wszystkim dziękujemy. Kolejna edycja w przyszłym roku – powiedział nam Mateusz Królik z OSP Bolimów. **mak**

REKLAMA

BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu
poszukuje pracowników na stanowiska:

1. Operator wózka widłowego wysokiego składowania z uprawnieniami

Zakres obowiązków:

- kompletacja towarów do wysyłki,
- operacje na paletach na regale wysokiego składowania
- wydawanie towarów z magazynu zgodnie z dokumentacją
- prowadzenie dokumentacji związanej z funkcjonowaniem magazynu.
- przestrzeganie procedur dotyczących gospodarki towarami w magazynie
- załadunek i rozładunek towarów
- dbanie o jakość, terminowość realizacji zleceń

Wymagania:

- uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT II WJO
- doświadczenie na stanowisku wózkowego wysokiego składowania
- umiejętność ustalania priorytetów
- zaangażowanie i motywacja do pracy
- dokładność, systematyczność, uczciwość

2. Pracownik działu obróbki drewna

Zakres obowiązków:

- Obsługa maszyn i urządzeń stolarskich
- Obróbka elementów drewnianych

Wymagania:

- Mile widziane doświadczenie przy pracy z drewnem
- Rzetelność, dokładność, zdolności manualne, odpowiedzialność, umiejętność pracy w zespole
- Znajomość obsługi maszyn i podstawowych narzędzi stolarskich

3. Pracownik działu montażu

Zakres obowiązków:

- Pozbrajanie/montaż urządzeń
- Pakowanie i przygotowywanie urządzeń do wysyłki do klienta.

Wymagania:

- Zdolności manualne
- Obsługa elektronarzędzi
- Doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- Pracę w systemie jednoczesnym
- Pracę całoroczną
- Podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Program szkoleń
- Niezbędne narzędzia do pracy
- Odzież roboczą

• Po okresie próbnym zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV: rekrutacja@babycam.pl lub telefonicznie 537 313 915

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

ZATRUDNIĘ

kobiety i mężczyzn
z grupą inwalidzką lub bez

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu
ZATRUDNI

Robotyk /Elektryk

tel. 795-760-605

OBOWIĄZKI:

- Rozwiązywanie problemów technicznych, związanych ze sprawnością działania podległych urządzeń i systemów.
- Konserwacja i naprawę urządzeń automatyki.
- Przeprowadzanie okresowych kontroli instalacji i urządzeń według harmonogramu.
- Zapewnienie utrzymania właściwego funkcjonowania maszyn, urządzeń i instalacji produkcyjnych.
- Wykonywanie drobnych prac montażowych, naprawczych.
- Programowanie robotów przemysłowych – po przeszkoleniu.
- Testowanie cel zautomatyzowanych.

WYMAGANIA:

- Znajomość automatyzacji.
- Wykształcenie minimum średnie techniczne.
- Dyspozycyjność, operatywność, samodyscyplina, bystrość.

OFERUJEMY:

- Niezbędne szkolenia wprowadzające i / lub doskonalące.
- Możliwość ciągłego rozwoju zawodowego i podnoszenia swoich kwalifikacji.
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o stabilnej pozycji na rynku.
- Niezbędne narzędzia pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu
ZATRUDNI

Magazyniera w dziale stali

tel. 795-760-605

Obowiązki:

- Dbanie o stany magazynowe detali przeznaczone do produkcji
- Przyjmowanie i sprawdzanie dostaw stali
- Kompletowanie i przekazywanie towaru do dalszej produkcji
- Utrzymywanie ładunku i porządku na magazynie

Oczekiwane doświadczenie zawodowe i kwalifikacje:

- Bardzo dobra organizacja pracy własnej
- Umiejętność pracy w zespole
- Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy

Oferujemy:

- pracę w systemie jednoczesnym
- praca całoroczną
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- program szkoleń
- niezbędne narzędzia do pracy
- odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

WIMAX

Stryków ul. Rolnicza 6a
tel. (42) 719-93-63

Główno ul. Kolejowa 5
tel. (42) 719-49-60

PAPA TERMOZGRZEWAŁNA 5,2 S
- 5 Szybki Profil SBS
5m² – rolka Icopal

ZAPRASZAMY!
pon.-pt. 7-17, sob. 7-14

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

- ✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, C, e, f

Sprzedaj części używane:

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK
- WORKOWANY
- PELLET DRZEWNY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

- WĘGIEL kamienny
- EKOGROSZEK
- PELLET • MIAŁ
- NAWOZY azotowe, dolistne, NPK
- SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąsno Drugie 43, 46/839-28-72

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOLO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Łowicz | Szlachetna Paczka – już dostępna baza danych. Skorzystaj!

Historie tych ludzi są dramatyczne, też możesz im pomóc

Wielkimi krokami zbliża się Weekend Cudów, czyli finał tegorocznej akcji charytatywnej „Szlachetna Paczka” – planowany jest na 12 i 13 grudnia. 14 listopada została uruchomiona baza rodzin, za pomocą której każdy – firma, instytucja czy osoba prywatna – może wybrać kogo wesprzeć.

Szlachetna Paczka zawsze była dla lokalnych wolontariuszy dużym wyzwaniem organizacyjnym, a w tym roku jest jeszcze większym. Ze względu na pandemię mniejsza jest liczba darczyńców, problemy ze zorganizowaniem paczek mają np. szkoły czy mniejsze firmy. Raczej nie uda się poprawić wyników z lat poprzednich, gdy paczki trafiały pod 50-60 adresów w powiecie, ale nie zmienia to faktu, że baza została otwarta w terminie, a wśród wolontariuszy panuje pełna mobilizacja.

To za pośrednictwem „bazy rodzin” (przez internetowy formularz na głównej stronie akcji) możemy wybrać komu pomożemy. To oczywiście wybór bardzo trudny.

Opisy rodzin i ich potrzeb są wykonane bardzo starannie, wszystkie przeszły weryfikację lokalnych wolontariuszy. Nie znajdziemy tylko prawdziwych imion, nazwisk czy adresów – to pilnie strzeżona przez sztab tajemni-

ca – ale przeczytamy np. ile osób i w jakim wieku tworzy rodzinę, na czym polega ich problem (np. finanse, choroby, niepełnosprawność), a wreszcie czego konkretnie im potrzeba (np. kurtka dla chłopca, ekogroszek).

Nie trzeba się zbytnio zastanawiać co ofiarować – wszystko jest dokładnie opisane. Do każdej rodziny przypisany jest też wolontariusz, który w razie potrzeby pomoże i doradzi. Używamy tu umownie określenia „rodzina”, przyjętego przez organizatorów, ale zaznaczmy, że w bazie zdarzają się też pojedyncze, samotne osoby, które też zostaną beneficjentami.

Wolontariusze dokonali też rozróżnienia rodzin ze względu na skalę potrzeb. Zachęcają, aby tych o najbardziej kosztownych materialnie potrzebach wybierały firmy i instytucje, natomiast prywatnym darczyńcom proponują takie, dla których paczkę da się skomponować mniejszym nakła-

dem kosztów. Oczywiście to tylko sugestie, każdy ma prawo pomóc, komu chce.

Tylko od soboty do środy zgłosili się już darczyńcy dla 18 rodzin z rejonu łowickiego, na paczki czekały jeszcze trzy spośród zwe-



Wolontariusze pracują intensywnie przy weryfikacji i opisywaniu potrzeb beneficjentów.

ryfikowanych. Weryfikacja trwa nadal, kolejne rodziny będą dodawane do początku grudnia.

Są osoby, na które akcja może liczyć zawsze, jak na przykład Agnieszka Szymelfenig-Kończak, która jako pierwsza tworzyła przed laty sztab w Łowiczu. Od tego czasu zawsze uczestniczy w akcji w różnych rolach: koordynatorki, wolontariuszki czy – jak w tym roku – darczyńcy.

Swoje wsparcie dla tegorocznej akcji już ogłosił posterunek Straży Ochrony Kolei w Łowiczu, podobnie jak w tamtym roku. Będący funkcjonariuszem, a jednocześnie aktywnie działający cha-

rytatywnie Paweł Kret powiedział nam, że on i jego koledzy zdecydowali się pomóc 55-letniej kobiecie z powiatu łowickiego, ponieważ poruszyło ich to, że ma bardzo niewielkie potrzeby.

Wsparcie dla akcji potwierdziła już także, po raz trzeci z rzędu, Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu. Wolontariusze zdradzili nam, że to jeden z darczyńców wyróżniający się też starannością wykonywania paczek, które są zawsze pięknie opakowane, poza tym, gdy funkcjonariusze w mundurach rozwożą paczki radiowozami, jest to też frajda dla najmłodszych dzieci beneficjentów, które mogą na przykład wejść do radiowozu.

Wśród darczyńców jest też wicemistrz świata strongman Konrad Karwat wraz z gabinetem rehabilitacji „Fizjosport”. **tm**

Dąbkowice Górne | Spotkania miłośników morsowania Na razie woda jest trochę za... ciepła

W Łowiczu i okolicy działa co najmniej kilka niezależnych od siebie grup miłośników kąpieli na powietrzu jesienią, a zwłaszcza zimą. W miniony weekend odwiedziliśmy jedno z ich ulubionych miejsc – sztuczny zbiornik w Dąbkowicach Górnych.

Najpierw spotkaliśmy tam Elżbietę, Paulinę, Ferdynanda i Mariusza. Są oni członkami szerszej, liczącej 9 osób grupy, spotykającej się przez cały sezon, tj. od przełomu października i listopada, zwykle do marca. Mają już w tym doświadczenie, każdy z nich od 3 do 5 lat. Jak mówią – grupę założył i zorganizował kolega, który jednak ostatnio, z braku czasu, coraz rzadziej się

z nimi spotyka, zdołał jednak zrazić ich na tyle, że już nie potrzebują dalszej motywacji.

Są grupą nieformalną, ale myślą na przykład o przyjęciu jakiejś nazwy, czy o pozwalających ich identyfikować gadżetach. Właśnie zamówili poncza z łowickim motywem (kogucikiem) i czekają na dostawę. Spotykają się o różnych porach – czasami też po zmroku.

Zawsze przed wejściem do wody dbają o rozgrzewkę, która trwa u nich około pół godziny. W wodzie spędzają średnio po 10-15 minut. – Na razie jest jeszcze za ciepło, największa frajda jest, gdy tafla wody jest częściowo skuta lodem – mówią.

Gdy ta czwórka już się zbierała do odjazdu, w innym miejscu przygotowywała się kolejna grupa. W niej są też osoby z kilkuletnim już doświadczeniem, ale też nowicjusze.

Przekonywali, że warto spróbować, bo to nie tylko mnóstwo

frajdy, ale też dobre działanie na organizm, wzmocnienie jego odporności, co da się odczuć już w pierwszym sezonie.

– Wiadomo, że nie jest to zabawa dla wszystkich, ale nie ma innej możliwości, żeby się przekonać, niż spróbować – mówi nam Marcin Gałka-Walczkiewicz. – Ja na przykład jestem człowiekiem, który nienawidzi zimy, nienawidzi marznąć, zawsze od października do marca mam gorszy nastrój. Ale nie w wodzie, tu czuję się świetnie.

Czy da się do tego jakoś przygotować? Są dwie szkoły. Jedni zalecają wcześniejsze przygotowanie pod prysznicem czy w wannie z zimną wodą, inni przekonują, że to nic nie daje, bo uczucie wchodzenia do zimnej wody (na zimnym powietrzu) jest zupełnie inne niż to w kabinie prysznicowej. Wskazana jest natomiast rozgrzewka za każdym razem przed wejściem do wody.


Bardzo ważne – nie powinno się zaczynać samemu. W grupie jest nie tylko różnie, ale też bezpiecznie. **tm**



Morsy pozdrawiają z wody, która może mieć, według ich luźnych szacunków, ok. 8 – 10 stopni Celsjusza.

REKLAMA

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU
Główne zadania i obowiązki:
• Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
• Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
• Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.
Wymagania:
• Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
• Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
• Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
• Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI
Główne zadania i obowiązki:
• Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednio zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówkę.
• Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
Wymagania:
• Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
• Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
• Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

OPERATOR MASZYN
Główne zadania i obowiązki:
• Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.
Wymagania:
• Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym.
• Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
• Dobra jakość pracy.

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia.
• Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:
1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządziele – ul. Rawska – Ferroxcube
5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
6) Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI
Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksu pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

41577

REKLAMA

Gmina Zduny realizuje obecnie zadanie pn. „Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w Gminie Zduny”, na które otrzymała z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014 - 2020 dofinansowanie w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości **1 837 234,20 zł. Planowana wartość inwestycji według złożonego wniosku wynosi 2 434 163,46 zł.**



Wykonawcą prac projektowych oraz robót budowlanych jest Grupa Ekoenergia sp. z o.o. z Sierakowic Prawych, z którą Wójt Gminy Zduny – Krzysztof Skowroński podpisał w dniu 23 września 2020 roku umowę na realizację ww. inwestycji.

Dzięki pozyskanym środkom 92 lokalizacje, w tym 91 prywatnych oraz jeden budynek użyteczności publicznej – Szkoła Podstawowa im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Nowych Zdunach, zostaną wyposażone w przyjazne środowisko odnawialne źródła energii.

W ramach projektu na terenie Gminy powstanie 55 nowych instalacji fotowoltaicznych, które pozwolą mieszkańcom gminy na znaczne oszczędności wynikające z ilości zużycia energii elektrycznej, 52 nowe instalacje kolektorów słonecznych służących do przygotowywania ciepłej wody użytkowej oraz 6 kotłów na biomasę, które ogrzeją budynki z wykorzystaniem małoinwazyjnych, przyjaznych środowisku materiałów.

Ponadto, na budynku Szkoły Podstawowej im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Nowych Zdunach pojawi się instalacja fotowoltaiczna o mocy blisko 40 kW, która w znaczny sposób pozwoli obniżyć koszty związane z zapotrzebowaniem na energię elektryczną, a tym samym odciążyć budżet gminy.

W ramach umowy zawartej z Zarządzeniem Województwa Łódzkiego pozyskane środki pozwolą na pokrycie 85% kosztów kwalifikowanych netto zadania, natomiast pozostałe 15% kosztów kwalifikowanych w tym podatek VAT stanowią wkład własny w realizację inwestycji.





41577

Reportaż



Z powodu zamknięcia gastronomii, w restauracji „Na Poddaszu” nie odbyło się m.in. małe wesele dla 19 gości. Brat Pana Młodego odebrał jednak tort.



Mimo epidemii, w zaciszach domowych są organizowane przyjęcia rodzinne. Catering oferuje m.in. restauracja Polonia na Starym Rynku, gdzie jak widać praca idzie pełną parą.

Koronawirus | Restauratorzy oburzeni nagłą decyzją o zamknięciu. Czy grudzień wzmocni branżę?

Gastronomia walczy o przetrwanie

Pandemia uderzyła w branżę, które opierają się na bezpośrednim kontakcie z klientami. O przetrwanie walczy m.in. gastronomia, która decyzją rządzących pod koniec października musiała się zamknąć na przyjmowanie gości. Zresztą już po raz drugi. Dla wielu restauratorów był to olbrzymi cios, którego się nie spodziewali. Zwłaszcza, że zamknąć swoje restauracje musieli dosłownie z dnia na dzień, mając pełne chłodnie jedzenia.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Gdy odwiedziliśmy restaurację Posterunek 77 w Nieborowie w sobotę 24 października, czyli w pierwszym dniu obowiązywania nowych obostrzeń, jej właściciel Wojciech Bury powiedział nam, że ponieważ był to weekend, a pogoda dopisywała, mieliby pełne obłożenie na salach. Tymczasem były na nich pustki.

Restauracja jest nastawiona przede wszystkim na przyjmowanie klientów indywidualnych, którzy przychodzą na obiady. Są wśród nich goście z okolicy, ale także turyści ścigający do Nieborowa. Poza tym w restauracji odbywają się także imprezy okolicznościowe. Tych ostatnich nie było jednak w planach, gdyż powiat łowicki już wcześniej znajdował się w czerwonej strefie, w której ich organizowanie było zabronione.

Restauracja mogła natomiast liczyć na przybycie gości, którzy już wcześniej złożyli liczne rezerwacje na stoliki. Niestety, po konferencji z udziałem premiera, wszystkich trzeba było odwołać.

– Ja nie rozumiem wprowadzania zakazów z godziny na godzinę. My do weekendu się przygo-

tuujemy. Tu są pełne chłodnie jedzenia, bo pewne rzeczy trzeba przygotować już wcześniej – mówi nam rozżalony właściciel Posterunku 77.

Menadżerka Lena Skręta dodała, że gdyby rządowe obostrzenia mogły zacząć obowiązywać dopiero od poniedziałku, to weekend z pewnością bardzo podbudowałby restaurację. Sięga po przykład z poprzedniego dnia. – Kiedy klienci dowiedzieli się, że zamykamy, to przybyli tak licznie, że do momentu, kie-



Ja nie rozumiem wprowadzania zakazów z godziny na godzinę. My do weekendu się przygotowujemy. Tu są pełne chłodnie jedzenia, bo pewne rzeczy trzeba przygotować już wcześniej.

Wojciech Bury
właściciel Posterunku 77
w Nieborowie



Restauracje, również Oberża „Pod Żółtym Prosiakiem” decydują się na przyjmowanie zamówień na wynos.

dy mogliśmy przyjąć gości na salach, mieliśmy pełen obłożenie – relacjonuje.

Niespodziany cios

Zakaz przyjmowania klientów w lokalach gastronomicznych był dla całej branży ciosem, tym większym, że odebrany jako nieuzasadniony.

Zdaniem Wojciecha Burego z Posterunku 77, poprzednio

obowiązujące obostrzenia były już wystarczające i dawały maksimum bezpieczeństwa. – Tutaj przychodzili ludzie świadomi. Zresztą my też mocno pilnowaliśmy tych rygorów: stoliki rozstawione daleko od siebie i dezynfekcja. Tak jak nam kazali, tak my tego przestrzegaliśmy – przekonuje właściciel restauracji. – Nawet gdy ktoś z gości zapominał maseczki lub świadomie

jej nie założył, to my ich upominaliśmy – dodaje menadżerka. Poza tym, oboje przyznają, że ostatnim czasie w restauracji nie odbywały się huczne imprezy, tylko takie w małych gronach ok. 4-5 osób.

Zamknięcie restauracji Posterunek 77 nastąpiło w wyjątkowo niekorzystnym czasie, gdyż zwykle w okolicach 11 listopada organizowano w niej akcję „Gęsi na

św. Marcina”, która cieszyła się dużą popularnością. W tym roku także jest realizowana, do 22 listopada, tyle że w ofercie na wynos. W weekendy istnieje również możliwość dowiezienia posiłku do domu klienta, jednak trzeba pamiętać, że transport jest organizowany w danym kierunku o wyznaczonych godzinach: o godz. 13.00 do Skierniewic i o godz. 15.00 do Łowicza.

Klienci zdali egzamin

Cios dla branży gastronomicznej jest o tyle dotkliwszy, że nie jest pierwszym, jaki musiała ona na siebie przyjąć. Poprzednio restauracje zostały zamknięte na takich samych zasadach wiosną. Możliwe było świadczenie usług jedynie na wynos lub z dowozem.

– Poprzednio też bolało, bo nas zamknęli praktycznie z dnia na dzień, gdzie mieliśmy tego towaru sporo, chyba jeszcze więcej niż teraz – relacjonuje menadżerka z Posterunku 77. – Wtedy było jeszcze gorzej, bo były imprezy zaplanowane – dodaje.

Tymi, którzy w tej trudnej sytuacji nie zawiedli, okazali się być natomiast klienci. Ci, których rezerwacje musiały zostać anulowane, zamówili jedzenie na wynos – i robią to nadal. Wśród nazwisk, na jakie są zamawiane dania, Lena Skrepta rozpoznaje wielu stałych klientów restauracji.

Podobnie było wiosną. Jedni państwo, którzy mieli zaplanowane chrzciny na 15 marca nie odwołali ich, tylko zrobili je w sierpniu razem z pierwszymi urodzinami dziecka.

Catering na szeroką skalę

Również Katarzyna Kośmider z restauracji Polonia na Starym Rynku w Łowiczu powiedziała nam, że wielu gości postanowiło nie rezygnować z zaplanowanych przyjęć, a raczej odłożyli je w czasie – konkretne terminy nie są jednak ustalane, bo tak naprawdę nie wiadomo, kiedy przyjęcia w lokalach będą mogły być wznowione.

Zasami, gdy goście nie chcą lub nie mogą dłużej czekać, zamawiają gotowy catering z dostawą do domu. Może on zostać dostarczony w dniu imprezy na wyznaczoną godzinę, a wtedy przyjedzie zapakowany termicznie, gorący i gotowy do podania. Restauracja wypożycza także naczynia, a więc nie ma konieczności przekładania potraw przed ich podaniem na stół. Równie dobrze można zamówić catering dzień wcześniej, zaś w dniu imprezy tylko go odgrzać. Pracownicy restauracji udzielają także niezbędnych instrukcji, jak przygotować potrawy do podania.

Mimo epidemii, w zaciszach domowych są organizowane przyjęcia rodzinne, zwykle w małych gronach, ale... zdarzają się także wesela. Jedna z par przekładała swoje przyjęcie w lokalu dwa razy, jednak za trzecim postanowiła już tego nie robić i zamówiła catering do domu, gdzie odbyła się ślubna zabawa. Niecierpliwa jest także młodzież, która nie chce przekładać swoich imprez z okazji 18. urodzin.

Z cateringu korzystają także rodziny, które w domach przygotowują konsolacje. Czasami rodzina przyjeżdża na pogrzeb z daleka,

dlatego wypada poczęstować ją ciepłym obiadem.

Idąc z duchem czasu, restauracja wprowadziła usługę, w ramach której można wypożyczyć do domu także stoły i krzesła. Sposób ich dostarczenia jest omawiany indywidualnie z klientami.

Przez cały czas klienci mogą korzystać także z oferty obiadowej, jaką mają restauracje Biela Dama w Nieborowie i Polonia w Łowiczu – w przypadku tej drugiej istnieje opcja dowozu pod wskazany adres.

Zmarnowana żywność

Również Oberża „Pod Złotym Prosiakiem” jest obiektem restauracyjnym, nastawionym przede wszystkim na przyjmowanie klientów detalicznych. Nawet gdy odbywa się w niej impreza okolicznościowa, to dzięki dostępności kilku sal, restauracja nadal może przyjmować gości.

Najwięcej ma ich zwykle w weekendy, dlatego przygotowuje się do nich już wcześniej. Zamówienia są składane już we wtorki i środy, zaś największe dostawy gastronomiczne przyjeżdżają w czwartki. – My się może liczyliśmy z zamknięciem, ale nie wierzyliśmy, że to nastąpi w tak brutalny sposób, jak pół roku temu – powiedziała nam w pierwszym dniu obowiązywania obostrzeń właścicielka oberży Anna Rogiecka. – Myśleliśmy, że rząd da nam trochę czasu, a oni nam powiedzieli wczoraj, gdzie wszystkie restauracje w Polsce były już przygotowane na weekend. To jest ogromne marnotrawstwo jedzenia, czasu, pracy ludzi i ich zaangażowania – ubolewa nad zaistniałą sytuacją.

Poza tym trzeba było obdzwoić wszystkich klientów, którzy mieli zarezerwowane na weekend stoliki, aby poinformować ich, że restauracja została ogólnie zamknięta.

Właścicielka oberży podkreśla, że w związku z niespodziewanym zamknięciem lokali gastronomicznych, skala zmarnowanej żywności będzie olbrzymia.



Nam przede wszystkim zależy na pracownikach, żeby zapewnić im byt, żeby oni u nas zostali i żebyśmy mogli otworzyć się znowu z tą samą załogą, w tym samym składzie.

Anna Rogiecka
Oberża „Pod Złotym Prosiakiem”

TYLKO DWÓCH BENEFICJENTÓW

Burmistrz Krzysztof Kaliński wydał zarządzenie w sprawie obniżenia w listopadzie br. stawek czynszu za najem lub dzierżawę komunalnych nieruchomości, w których prowadzona jest działalność gastronomiczna. To forma pomocy przedsiębiorcom, których działalność została objęta ograniczeniami w związku z epidemią. Obniżki

będą wynosić: o 70% stawki czynszu dla najemcy lokalu użytkowego oraz o 80% stawki czynszu dla dzierżawcy nieruchomości. Z ulg skorzysta jednak tylko dwóch przedsiębiorców (jeden najemca i jeden dzierżawca), tylko tyłu bowiem prowadzi działalność w obszarze gastronomii w lokalach komunalnych. aa



Przytulna i stylowo, PRL-owsko urządzona sala restauracji Posterunek 77 od jakiegoś czasu świeci pustkami.

Aby zminimalizować straty, w pierwszy weekend po ponownym wprowadzeniu obostrzeń, oberża uruchomiła wydawanie posiłków na wynos. Ta forma działalności restauracji została utrzymana i również teraz można zamawiać jedzenie na wynos w każdy piątek, sobotę i niedzielę w godzinach od 11.00 do 18.00. W tygodniu restauracja jest nieczynna.

Gdy poprzednio rząd wprowadził ograniczenia w gastronomii, Oberża „Pod Złotym Prosiakiem” została zamknięta na ponad dwa miesiące.

Właścicielka przekonuje, że to co jest zwykle największym atutem restauracji, czyli jej położenie poza miastem, w urokliwym zakątku Nieborowa, sprawia, że wprowadzenie oferty dowozu byłoby nieopłacalne tak dla klientów, jak i dla restauracji. – Położenie poza miastem jest fajnie, gdy pracujemy stacjonarnie, ale przy lockdownie nie jesteśmy w stanie poradzić sobie z dowozem – przyznaje.

Walka o załogę

Anna Rogiecka zauważa, że jest to trudny czas nie tylko dla właścicieli restauracji, ale także dla pracowników i ich rodzin. Podkreśla, że restauracja ma wieloletnich pracowników, a każdy z nich ma swoje rodziny i zobowiązania – także finansowe.

Oberża zatrudnia 16 pracowników, z czego po zamknięciu się na przyjmowanie gości, potrzebne są maksymalnie 3 osoby: 2 w kuchni i jedna do przyjmowania zamówień i wydawania posiłków.

Przyznaje, że także wiosną walka toczyła się przede wszystkim o to, aby nikogo nie zwalniać i móc otworzyć się ponownie z tą samą załogą. Tworzą ją osoby, które pracują już wiele lat i są ze sobą związane, a poza tym otrzymały odpowiednie przeszkolenie, które jest niezbędne do pracy w kuchni i na sali.

– Nam przede wszystkim zależy na pracownikach, żeby zapewnić im byt, żeby oni u nas zostali i żebyśmy mogli otworzyć się znowu z tą samą załogą, w tym samym składzie – przyznaje właścicielka. – W tym momencie my walczymy o to, żeby móc utrzymać pracowników i żeby ci pracownicy mogli utrzymać swoje rodziny. To jest dla nas teraz najważniejsze!

Obroty mniejsze nawet o połowę

W dalszym ciągu funkcjonuje także bar „Payda” przy ul. Zduńskiej, który od 3 lata prowadzi

stanowili dużą grupę klientów. Mniejsza ilość zamówień może wynikać z wprowadzonych ogólnie ograniczeń, ale także ze obaw ludzi przed epidemią i kontaktami z drugim człowiekiem. Rzadziej też wychodzimy do miasta, a maseczki nie pozwalają na zjedzenie kanapki w miejscu publicznym. Pozostaje zabranie jej ze sobą do domu.

Zawód podwyższonego ryzyka

Przykładem miejsca, które podjęło aktywną walkę o przetrwanie jest restauracja „Na Poddaszu”, mieszcząca się na piętrze jednej z kamienic przy ul. Zduńskiej.

Wszystkie pieniądze, jakie otrzymali z programów pomocowych dla branż dotkniętych obostrzeniami wynikającymi z epidemii, zainwestowali w rozwiązania, dzięki którym dopasowywali swoją działalność do zmienionych warunków.

Utworzyli ogródek, w którym wiosną i latem mogli przyjmować klientów, zakupili samochód, z pomocą którego dowożą swoje posiłki do klientów. Żeby serwować posiłki na wynos i piec ciasta, uruchomili dodatkową kuchnię, co pozwoliło też odciążyć sale restauracyjne. Przeprowadzili nawet adaptację północnego skrzydła na dodatkową salę, która pozwalała zwiłokrotnie liczbę gości przy obowiązkowych odległościach pomiędzy stolikami.

Nawet jednak oni przyznają, że jeśli restauratorzy mieli jeszcze jakiegokolwiek oszczędności, to one właśnie się wyczerpały. Są natomiast zobowiązania, które trzeba pokryć, aby móc działać dalej. Staje się to jednak coraz trudniejsze, zwłaszcza w obliczu kolejnego zamknięcia, które nie wiadomo jak długo jeszcze potrwa.

– Mało kto będzie chciał z pracowników podjąć pracę w gastronomii, dla niego to będzie profesja czy zawód „podwyższonego ryzyka” – ocenia współwłaściciel restauracji Piotr Chorążak.

Wypieki ich mocną stroną

Restauracja „Na Poddaszu” oferuje dania ze swojej karty na wynos lub z opcją dowozu na terenie miasta i powiatu. Ponadto właściciele podjęli współpracę z portalem Pyszne.pl, który umożliwia zamawianie jedzenia przez internet z dostawą do domu.

Daje również możliwość, by osoba zamawiająca poinformowała dostawcę o tym, że przebywa na kwarantannie lub w izolacji, dlatego posiłek należy zostawić przed drzwiami. Wówczas płatność można uregulować elektronicznie za pośrednictwem portalu.

Poza bogatą ofertą dań obiadowych i przekąsek, dodatkową formą dochodu stało się dla tej restauracji pieczenie ciast, które bardzo dobrze się sprzedają. Na bogatej liście wypieków znajdziemy m.in. ciasto marchewkowe według własnej receptury, z zatapianą konfiturą z czarnej porzeczki lub truskawki, ciasto 3 bit – inspirowane popularnym batonem, szarlotkę, sernik, tort bezowy i wiele innych.

Gdyby nie zamknięcie gastronomii, „Na Poddaszu” odbyłoby się m.in. małe wesele dla 19 gości. Zamiast w lokalu, przyjęcie musiało zostać zorganizowane w domu, jednak rodzina postanowiła nie rezygnować z tortu, który zamówiła już wcześniej. Przyjechał go odebrać brat Pana Młodego, który powiedział, że młodzi zdecydowali się na razie na ślub cywilny i planowali zrobić skromne przyjęcie. Niestety musiało ono odbyć się w domu, a gotowanie spadło na najbliższą rodzinę.

Teraz, gdy zamknięcie gastronomii nadal trwa, restauracja szykuje specjalną ofertę świąteczną, mając nadzieję, że to właśnie grudzień będzie miesiącem zwiększonych zamówień. Można być przekonanym, że nadchodzące święta istotnie niosą większości restauratorów nadzieję. ■

REKLAMA

Green energy turned ON

GrantON

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

- DORADZIMY
- ZAPROJEKTUJEMY
- DOBIERZEMY ODPOWIEDNIE PODZESPOŁY
- ZAMONTUJEMY
- PODŁĄCZYMY DO SIECI ENERGETYCZNEJ
- SKOMPLETUJEMY DOKUMENTY O DOFINANSOWANIE

KONTAKT

730-928-500, 730-953-400

ŁOWICZ, UL. PODRZECZNA 28B

Hurtownia elektrotechniczna
rocholewicz
ŁOWICZ, UL. PODRZECZNA 28B

G rodno-PV

ODESZLI OD NAS | 7. - 16.11.2020

† 7 listopada: Jacek Zrazek, I.48;
Czesław Sut, I.96;
Krzysztof Marciniak, I.54.

† 8 listopada: Anna Tybuś, I.68;
Krzysztof Matysek, I.71.

† 10 listopada:
Krzysztof Wiecek, I.85;
Robert Nettyń, I.45;
Krzysztof Sosnowski, I.60;
Marianna Fortuńska, I.90;
Danuta Brzozowska, I.81.

† 12 listopada: Roman
Panuszewski, I.73; Wiesław
Fijałkowski, I.58; Sylwian Gałą, I.94.

† 13 listopada:
Maria Milczarek, I.74.

† 14 listopada:
Teresa Dańczak, I.61; Henryk Bryła,
I.78; Zofia Siekiera, I.83.

† 15 listopada: Mirosław
Broniarek, I.77; Edward Słoma, I.86.
† 16 listopada: Wanda Bury, I.84.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

**Panu dr. Andrzejowi Sosnowskiemu
i Ratownikom Medycznym**

za szybką pomoc i życzliwość medyczną
w ratowaniu mojego męża,

Państwu Bożenie i Henrykowi Słomianym
za profesjonalne przygotowanie
uroczystości pogrzebowych,

rodzinie i wszystkim tym, którzy w tak bolesnych
dla nas chwilach, dzielili z nami smutek,
wspierali modlitwą, okazali wiele serca i pomocy
oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP.

Henryka Pęczkowskiego

składają
Żona Zofia, Dzieci i Wnuczki

Państwu Zofii i Andrzejowi Gabinkom

najszersze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci

**Córki
Iwony Makowskiej**

składają
Koleżanki z Zarządu Koła Diabetyków
w Łowiczu

Pani Danucie Lełonkiewicz

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Sędziowie i pozostali pracownicy
Sądu Rejonowego w Łowiczu

Okruchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marek Krajewski (1954-2019) cz. III

Dziś ostatnia część wspomnienia
o Marku Krajewskim, przedsiębiorcy,
postaci, która odcisnęła swe wyraźne piętno
na obrazie Łowicza ostatnich 35 lat.

Marek Krajewski miał wielu
znajomych – a oni z chęcią zga-
dzali się na rozmowę o nim.

Wojciech Więclawski, wła-
ściciel firmy transportowej Woj-
Trans, znał Marka Krajewskie-
go 41 lat. Poznał go jako uczeń
Technikum Samochodowego
w Tomaszowie Mazowieckim,
na praktykach zawodowych, któ-
re odbywał w Polmozbycie w Ło-
wiczu w maju 1978 roku. Marek
Krajewski pracował tam wtedy
jako młody inżynier, świeżo po
studiach. Później po obowiązo-
wej służbie wojskowej, Krajew-
ski przeniósł się do Syntexu, Wię-
clawski z kolei podjął po szkole
pracę w Polmozbycie – ale znajo-
mość przetrwała.

Nowym impulsem dla jej roz-
woju było to, że Więclawski
w roku 1985 samemu zbudował
sobie – bo tak należy to określić
– ciężarowy samochód. W ko-
munistycznej gospodarce, w któ-
rej wszystkiego brakowało, nie
mógł po prostu kupić ciężarów-
ki, a chciał założyć własną firmę,
więc zaczął zbierać po złomowi-
skach poszczególne części cięża-
rowego Stara, zaczynając od ramy
– i po wielu miesiącach pracy,
w maju 1985 roku, zdołał samo-
chód skompletować, samemu zło-
żyć, uruchomić i doprowadzić do
rejestracji.

I trzy lata później, gdy Ma-
rek Krajewski założył swą firmę,
zwrócił się właśnie do niego, by
zamówić transport przędzy. Od-
tąd Więclawski był jego głównym
partnerem w transporcie wszel-
kich surowców i produktów. A
nawet maszyn. – Gdy w 1990
w Chemnitz w dawniej NRD pa-
dły duże zakłady, Marek kupił
stamtąd i maszyny i sporo prze-
dzy, dwa razy w tygodniu przez

trzy lata mu to zwoził – wspo-
mina Wojciech Więclawski.

O Marku Krajewskim mówi
nie tylko jako o sprawdzonym
partnerze w biznesie, ale wręcz
jako o przyjacielu. – Policzyłem,
że łącznie 300 tysięcy kilometrów
przejeżdżaliśmy razem biznesowo
po Europie – wspomina. Wysła-
ny był – on, potem jego kierowcy,
do Francji, Anglii, Niemiec, Bel-
gii, Czech, Słowacji, na Węgry.

Podkreśla, że Krajewski był
w ich wzajemnych kontaktach
wiarygodny, bezpośredni, bardzo
komunikatywny. W jego ocenie
także pozytywnie nastawiony do
osób, które spotykał na swej dro-
dze. – Takich ludzi rzadko można
spotkać – twierdzi.

Wielokrotnie był w jego
gospodarstwie na Mazurach. –
Wszyscy jego koledzy, jakich
znam, tam bywali – mówi.

Podziwiał biznesowy instynkt
przyjaciela. Pamięta, jak Krajew-
ski chciał kupić ze wspomnia-
nej fabryki w Chemnitz jeszcze
inne maszyny, ale mimo wcze-
śniejszych uzgodnień, zostały one
sprzedane pewnemu Niemcowi.
Nie wykopało to jednak bizneso-
wych rowów nie do przejścia: Ło-
wiczanie kupił maszynę, na której
mu zależało, od tegoż przedsię-
biorcy z Niemiec – a potem sprze-
dawał mu z niej produkcję...

A przy tym potrafił zgadzać się,
by z jego własności korzystali za
darmo ludzie, którym to było po-
trzebne. Przypomina sobie taką
chwilę, gdy na Mazurach Krajew-
ski zamienił kilka słów z miejscow-
ym rolnikiem – i pozwolił mu
wypasać jego krowy – 60 sztuk (!)
– na jego łąkach.

Super człowiek – powtarza –
zostawił po sobie ślad.

Wspomina, że gdy Marek był
chory, był w niego niemal co-



■ Marek Krajewski
(1954-2019)

Nie pochodził wcale
z Łowicza, ale pokochał
Łowiczankę, tu się
sprowadził, tu rozpoczął
pracę, tu stworzył firmę.
Był jedną z najbardziej
rozpoznawalnych
postaci łowickiego
biznesu, człowiekiem
wielkiej pracy
i żelaznej konsekwencji.

dziennie. Obiecał mu też któregoś
dnia, wiosną ubiegłego roku, że
jeszcze go zawiezie na jego uko-
chane Mazury. Odpowiedzią był
błysk w oku.

Obietnicy dotrzymał. – 14
czerwca załadowaliśmy go
z kumplami do vana. Obwozili-
śmy go po gospodarstwie w Wę-
żewie, które tak pięknie odbudo-
wał. Patrzył, cieszył się. Potem
jeszcze był grill w gospodar-
stwie, poszliśmy na ryby nad stawy,
w sobotę zawieźliśmy go do
jego domu w Nowych Gutach,
nad jeziorem, tam już go zostawi-
liśmy z rodziną.

W następnym piątek, 21 czer-
wca, Więclawski dowiedział się naj-
pierw od Zosi, potem od Agniesz-
ki Krajewskiej, że Marek zmarł.

20 lat pracowała w firmie mar-
ka Krajewskiego pani **Agnieszka
Zwierz**. Zaczynała bardzo mło-
do, w wieku 20 lat. Wystawiała
faktury, wykonywała inne prace

biurowe, jako jedna z dwóch tyl-
ko zatrudnionych tam wtedy osób.
– było bardzo ciepło, miło, rodzin-
nie – wspomina – lubiłam tam
pracować. I wiedziała, że szef dar-
zył ją dużym zaufaniem.

Podkreśla, że miał Marek Kra-
jewski wielkie wycucie do biz-
nesu, ale przy tym tak się odno-
sił do klientów, że ci go lubili.
A pracownicy mogli liczyć na to,
że w potrzebie, na przykład w sy-
tuacji choroby – pomoże.

No i miał bardzo duże poczucie
humoru. – Potrafił żartować
– opowiada – nawet gdy byłam
w ciąży, to żartował kto ma więk-
szy brzuch: on czy ja...

Marian Świech był dyrekto-
rem technicznym Syntexu w cza-
sie, gdy o pracę tam starał się Ma-
rek Krajewski. – Pierwszy raz go
wtedy widziałem, zupełny przy-
padek sprawił, że do mnie trafił,
przyszedł jako człowiek zupełnie
z zewnątrz, pytał o robotę. Szyb-
ciutko, błyskawicznie żeśmy
się dogadali. Nie miałem wte-
dy głównego mechanika, szybko
nim został.

Były dyrektor wspomina Kra-
jewskiego bardzo dobrze. – Pod
każdym względem – mówi. –
Bardzo dobrze współpracowa-
liśmy, rozumieliśmy się, o wielu
sprawach dyskutowaliśmy. Dobrą
dyscyplinę trzymał w zakładzie.
Bardzo szeroka głowa.

Jego zdaniem szerokość hory-
zontów i wybitny talent do intere-
sów potwierdził Krajewski zakła-
dając i rozwijając własną firmę.
On sam po latach, już po zakoń-
czeniu kariery w Syntexie, także
u niego pracował – i był z tego
zadowolony. – Cały czas myślał
jak zrobić i co, żeby było lepiej –
wspomina.

Zapamiętał go też z jednego
detalu, który tak mu utkwił w pa-
mięci, że to podkreśla: w Węże-
wie, w gospodarstwie, znajduje
się kilka ponemieckich mogił.
Zdaniem Świecha bynajmniej
nie są to mogiły właścicieli, lecz

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

USŁUGI POGRZEBOWE

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A
tel. 539 145 615
lowicz@skrzydlewska.pl



www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 113 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zstraseburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczainin.info

Redakcja

zwykłych ludzi. A Krajewski utrzymywał je w dobrym stanie, otaczał opieką. Nie wszędzie na Ziemiach Odzyskanych tak było.

– To był bardzo porządny facet, przykro mi, że już nie żyje – mówi jego były przełożony.

– Wspominam Marka po pierwsze jako dobrego kolegę z drużyny, z naszego klubu koszykarskiego – mówi **Janusz Mostowski**, przedsiębiorca budowlany i deweloper. – Przez ponad 10 lat graliśmy razem w koszykówkę w sali nad basenem. To były nawet dwa boje – drugi już poza basenem, przegrani stawiali... – uśmiecha się.

Ale bliskie relacje koleżeńskie utrzymywaliśmy przez wiele lat. To są niesamowite wspomnienia, wyjeżdżaliśmy też kilka razy wspólnie, byliśmy w RPA, w Sydney.

A zawodowo? Był w klasycznym tego słowa znaczeniu kapitalistą, rozwój firmy i jej zysk były dla niego bardzo ważne. Przy czym był w tym niesamowicie konsekwentny. Prawdziwy wojownik, można powiedzieć:

– Nie do zniszczenia. Ani w biznesie ani na boisku.

– Miał zwyczaj mawiać: Biznes to jest wojna, idziemy na wojnę – potwierdza taki jego obraz, wspominając to z uśmiechem, **Łukasz Ziółkowski**, który w firmie Krajewski pracuje od 15 lat i obecnie pełni funkcję głównego mechanika. Trafił do firmy po tym, jak jego dotychczasowego pracodawcy biznes się posypał, o wolnym miejscu dowiedział się od znajomej. Marek Krajewski zrobił na nim wrażenie przede wszystkim poważnego faceta. – Wiedział czego chce i czego wymagać – wspomina.

Mówi o nim, że znał się na wszystkim, znał pracę od podstaw, od samego dołu. – Technicznie był ogarnięty – mówi. Do tego stopnia, że sam doskonale wiedział, gdzie się pojawić, gdzie jest jakiś problem. – Zawsze tam zaszedł, gdzie coś było zepsute, a nie tam, gdzie działało – opowiada. A gdy było coś zepsute, to potrafił sam zabrać się za maszynę i w czasie weekendu naprawiać – z powodzeniem.

Nie bał się przy tym pracy fizycznej. Ziółkowski pamięta, jak potrafił się przebrać i razem z innymi pracownikami rozładować kontener.

No i miał w sobie siłę fizyczną, postawę, która wymuszała szacunek. – Głos miał tak donośny, że zagłuszał nawet maszyny. I zwykł mawiać, że gdy na coś krzyczy, to pół biedy, dopiero gdy mówi cicho, to znaczy, że jest już źle – wspomina.

Przy tym wszystkim, jak opowiada pan Łukasz, Krajewski zawsze pomagał ludziom i zachęcał, by się nie bać przychodzić do niego z problemami. Taki był: gwałtowny i twardy – ale otwarty.

Krzysztof Michalak, ginekolog, przez lata pracujący w łowickim szpitalu, założyciel i właściciel spółki Ars Medica, nie waha się nazwać Marka Krajewskiego swym przyjacielem. – Normalna, zwykła przyjaźń, bez tromtadactwa – mówi.

Poznali się przypadkowo, na jakimś spotkaniu towarzyskim pod koniec lat 80-tych – i jakoś, jak określa – „zaiskrzyło” między



Marek Krajewski zrobił na nim wrażenie przede wszystkim poważnego faceta. Wiedział czego chce i czego wymagać.

nimi. Obaj nienawidzili komuny (– Żyliśmy w niej, wiedzieliśmy co to jest – mówi), mieli pewne wspólne cechy i marzenia, rozmawiali na różne tematy. – Spodbialiśmy się sobie wzajemnie – wspomina.

Gdy komuna padła, Michalak szybko miał pomysł jak odnaleźć się biznesowo w nowej sytuacji. Krajewski już wówczas rozwijał z powodzeniem swą firmę. Lekarz wspomina, że gdy w 1991 roku założył Ars Medice, Krajewski bar-

dzo mu pomagał, doradzał, bo był już bardziej w temacie.

Mogli potem wielokrotnie liczyć na wzajemną pomoc. – Czasem ja mu pomagałem, wiele razy on pomagał mnie. – Kolegów ma się wielu, on był przyjacielem – opowiada.

Podkreśla, że wie, że Krajewski pomagał nie tylko jemu, wielu innym ludziom też.

Szczególnym polem wzajemnych kontaktów był brydż. Krajewski pamiętał tę grę z czasów studenckich, ale dopiero Michalak zapalił go do niej na nowo. Sam grał od niepamiętnych czasów, przy nim Krajewski tak polubił tę grę, że nie dość, iż zaczął z nim jeździć na dwutygodniowe wyjazdy na brydżowe obozy w miejscowości Borki na Suwalszczyźnie, to jeszcze założył drużynę brydżową, która występowała w regularnych rozgrywkach.

Co ciekawe, bardzo rzadko grali w jednej parze, Krajewski sam sobie dobierał partnerów do gry – ale drużyna była budowana na nich. Michalak nie pamięta już, jaką pierwotnie nosiła nazwę, potem na pewno miała w nazwie Syntex. I Łowicz.

Grali razem przez ponad 20 lat, do momentu, gdy Michalak odpuścił, bo czuł już przesyt – sam grał od połowy lat 70-tych. Mimo to Marek Krajewski rokrocznie wpisywał go jeszcze na listę zawodników. – Miłość do brydża, to spajało ludzi, bardzo sobie to cenię – wspomina Krzysztof Michalak.

Ich rodziny utrzymywały bardzo bliskie związki. – Patrzyliśmy, jak nasze dzieci rosą...

– Chodziłem do niego też w chorobie. To był tragiczny czas, patrzeć jak wyglądał. Mnie to strasznie bolało. Ale bywałem u niego nawet wtedy, gdy nie miałem już pewności, że mnie rozpozna. Miałem nadzieję, że tak.

– Brakuje mi Marka, ciągle to czuję. Tak jak brakuje mi innych przyjaciół, którzy odeszli. Ale to normalne. Jak można nie pamiętać o ludziach, których się co drugi dzień widywało przez kilkadziesiąt lat? – mówi.

Prawdziwy przyjaciel mówi prawdę. – Miał swoje wady – przyznaje Michalak. – Ale plusem człowieka – podsumowuje.

Wojciech Waligórski

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Mirosławy Tomczak

Wieloletniego Pracownika Muzeum (1974-2020)

Wyrazy żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Kurator i Pracownicy

Muzeum w Nieborowie i Arkadii

Ze smutkiem i żalem
przyjęliśmy informację o śmierci

SP.

Czesława Suta

Pedagoga przez długie lata związanego
z Zespołem Szkół

Ponadpodstawowych nr 4 w Łowiczu,
tak zaangażowanego w rozwój
i kształtowanie wizerunku szkoły.

Odszedł również autor wielu publikacji
związanych z oświatą i regionem łowickim.

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy współczucia.

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

Wyrazy szczerego współczucia
dla **Leokadii Skoniecznej**
z powodu śmierci

MĘŻA

i **Mileny Skoniecznej**
z powodu śmierci

TATY

składają

Sędziowie i pracownicy
Sądu Rejonowego w Łowiczu

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci

SP.

Danieli Obstój

wieloletniego nauczyciela
Szkoły Podstawowej nr 4
im. Marii Konopnickiej w Łowiczu

składają

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 4
im. Marii Konopnickiej w Łowiczu

Z wielkim żalem żegnamy
Przyjaciela i Kolegę
– człowieka wielkiej miary

SP.

Czesława Suta

Rodzinie składamy wyrazy współczucia

Towarzystwo Dom Ludowy
i Zarząd Miejsko-Gminny
Polskiego Stronnictwa Ludowego



Maria Milczarek zmarła 13 listopada 2020 r.

Łowicz | Smutek w rodzinie – i w UTW Odeszła Maria Milczarek

Po długiej i ciężkiej chorobie
zmarła 13 listopada Maria Milczarek,
aktywna i lubiana słuchaczka
Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego
Wieku. Miała 74 lata.

Była wieloletnią pracownicą
wydziału budownictwa w starostwie
łowickim, gdzie pracowała
od 1964 roku.

Prezes ŁUTW Krystyna Kucharska
wspomina panią Marię jako osobę
niezwykle otwartą i optymistycznie
nastawioną do życia. Panią Marię
bardzo często można było spotkać
na różnego rodzaju koncertach,
wernisażach wystaw malarskich
czy spacerach przewodnickich
po Łowiczu.

Msza św. pogrzebowa za zmarłą
zostanie odprawiona dziś,
w czwartek 19 listopada, o 11.00
w kościele Św. Ducha w Łowiczu.
Po niej nastąpi odprowadzenie
do grobu na cmentarz katedralny.

Zarząd ŁUTW informuje,
że w dniach 25 i 26 listopada
o godz. 17.30 w kościele sióstr
bernardynek odprawione zostaną
msze św. za zmarłą słuchaczki
UTW: w środę 25 listopada – za
śp. Marię Milczarek, w czwartek
26 listopada – za śp. Marię
Milczarek oraz za zmarłe w kwietniu
br. w okresie Wielkiego Tygodnia:
śp. Zytę Łęczycką i śp. Janinę
Szczerbuk. aa

Z żalem zawiadamiamy,
że 17 listopada 2020 r. odeszła nasza ukochana
mama, siostra, babcia i prababcia

Barbara Jagiełło z d. Marchwińska

chirurg stomatolog, wieloletnia kierowniczka przychodni
stomatologicznej ZOZ w Łowiczu,
łowiczanka z wyboru, dusza towarzystwa,
niezrównana w kuchni, miłośniczka gór, muzyki i literatury.
Zasnęła w pokoju opatrzona sakramentami przeżywszy 89 lat.

Msza św. dziękczynna odprawiona zostanie
w sobotę 21 listopada 2020 r. o godz. 14.30
w kościele pw. św. Andrzeja i św. Małgorzaty w Dmosinie.
Spocznie w grobie rodzinnym na tamtejszym cmentarzu.

Córka, brat, wnuki z rodzinami

Ogłoszenia

CZWARTEK 19 listopada 2020 | NR 47

www.lowiczania.info

samochodowe

kupno

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

sprzedaż

■ CITROËN C2, 2006 rok, i właściciel, tel. kom. 696-035-273.

■ CITROËN C3, 2012 rok, automat, tel. kom. 668-026-851.

■ FIAT Grande Punto, 1,9 TDI, 2006 r., 288500 km, alufelgi + zimowe z felgami, 6500 zł, tel. kom. 666-222-448.

■ FIAT Panda, 1,1 LPG, 2004r, 3600zł, 602-584-26.

■ FIAT Panda, 1,2 gaz, 2012 rok, atrakcyjna cena, tel. kom. 513-375-786.

■ FIAT Seicento, tel. kom. 664-837-390.

■ FORD Fiesta MK7, diesel, 2010r, tel. kom. 500-396-587.

■ FORD Mondeo, 1,8 TDCI, 2009 rok, czarny metalik, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.

■ LUBLIN, samochód dostawczy, więcej informacji pod numerem, tel. kom. 660-856-471.

■ MERCEDES klasa C, 2.2 CDI, 2006r, 13.700, tel. kom. 507-804-797.

■ NISSAN Primera, 1.6 16V, 1999 rok, tel. kom. 668-959-548.

■ OPEL Corsa, 2008r, tel. kom. 667-115-453.

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, atrakcyjna cena, w rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT 206, 1.4, 2005 rok, 168.000km, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2008 rok, tel. kom. 721-169-137.

■ PEUGEOT 307 benzyna, 2003, tel. kom. 502-433-800.

■ PEUGEOT 307, 1.4, 2007 rok, klimatyzacja, czarny metalik, stan rewelacyjny, atrakcyjna cena, tel. kom. 513-375-786.

■ RENAULT Laguna kombi D, 2006 r., tel. kom. 603-396-785.

■ SEAT Ibiza, 1.4, 2014 rok, tel. kom. 603-103-174.

■ SKODA Fabia, 1.4, hatchback, 2001r., czarny, 126.000km, garażowany, mało używany, tel. kom. 723-529-471.

■ SKODA Yeti, 2011/2012 rok, 112.750 km, i właściciel, serwisowany, tel. kom. 691-863-492.

■ SUZUKI Grand Vitara, 1.6, 2008 rok, 1-właściciel, tel. kom. 502-278-722.

■ TOYOTA Corolla, 2.0D4D, 2009 rok, bogate wyposażenie, serwisowana, 16.800zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2005 rok, 5-drzwiowy, czerwony, w oryginale, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 2004 rok, tel. kom. 668-407-362.

■ VW Golf Combi diesel, 2000r, tel. kom. 668-046-328.

■ VW Golf, 1.6 TDI, 2010, tel. kom. 579-644-855.

■ VW Golf kombi, 1.6 TDI, 2015 rok, 56.000km, i właściciel, tel. kom. 600-944-728.

■ WARTBURG 1.3, 1990 rok, motocykl Panonia, dwukółka ciągnikowa, tel. kom. 668-003-008.

inne

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

■ Sprzedam opony zimowe 205/55/16, tel. kom. 609-500-982.

■ Komplet kół zimowych 185x65x14, 155x70x13 - letnie, akumulator 12V - 45Ah, tel. kom. 696-730-280.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

■ Sprzedam skuter, czerwono-czarny, Barton Hellfire Taotao, poj 50, 2017 rok - kupiony w 2018r, po wszystkich przeglądach gwarancyjnych, 4000 km, tel. kom. 510-236-954.

nieruchomości

kupno

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. kom. 696-736-701.

■ Mieszkanie do 2 piętra, tel. kom. 791-000-972.

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

sprzedaż

■ Działka budowlana 2200 mkw., Mysłaków, media, tel. kom. 665-981-200.

■ Sprzedam dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi, tel. kom. 663-140-004.

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. kom. 666-337-808.

■ Sprzedam dom, Łowicz ul. Chrobrego, tel. kom. 604-914-513, 606-924-473.

■ Mieszkanie 65 mkw, os. Dąbrowskiego 14, IV piętro, tel. kom. 608-350-252.

■ Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, centrum Łowicza, cena 265 tys., II piętro, tel. kom. 669-169-258, po 16.00.

■ Gospodarstwo rolne w Dzierżgówku, pow. 8,88ha z zabudową w całości. Do autostrady A2 ok. 6 km, tel. kom. 696-230-340.

■ Sprzedam dom bliźniak w spokojnej okolicy Łowicza, tel. kom. 512-165-374.

■ Mieszkanie 50 mkw., zmodernizowane, III p., Łowicz Tkaczew 6, tel. kom. 601-575-188.

■ Sprzedam mieszkanie 60mkw. + garaż częściowo umeblowane ulica Długa 16, tel. kom. 889-465-682.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w bloku, 84mkw., parter, Bolimowska 14/18B Łowicz, tel. kom. 784-990-307.

■ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, centrum Łowicza, tel. kom. 511-608-291.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowiec I, tel. kom. 609-106-174.

■ Sprzedam działkę budowlaną 1.500 mkw. koło Nieborowa, tel. kom. 669-162-492.

■ Sprzedam siedlisko położone na działce 2,90 ha w Janinowie, gmina Bielawy, dom budynki gospodarcze i 4,20 ha ziemi, tel. kom. 572-537-460.

■ Łąka (Przewziska), tel. kom. 691-063-480.

wynajem

■ Wynajmę lokal użytkowy 70 mkw., ul. Zduńska, tel. kom. 607-442-383.

■ Mieszkanie do wynajęcia, 40 mkw, wysoki standard w pełni wyposażone, Stary Rynek, tel. kom. 604-908-664.

■ Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie, os. Starzyńskiego, III piętro, Łowicz, tel. kom. 695-819-625.

■ Do wynajęcia mieszkanie w Łowiczu, 608-621-402.

zamiana

■ Zamienię mieszkanie 35 mkw, I piętro, os. Dąbrowskiego na większe do 60 mkw., parter, I piętro os. Bratkowice, tel. kom. 798-081-184.

■ Zamienię dom na bloki lub sprzedam Łowicz, ul. Klimeckiego 55, tel. kom. 602-883-193.

■ Zamienię mieszkanie 72mkw, i piętro, Bratkowice na 2-pokojowe Bratkowice, i piętro, tel. kom. 607-447-730.

sprzedaż różne

■ Sprzedam piec olejowy 25 KW + zbiornik 1500l, tanio, tel. kom. 608-076-041.

■ Nowe grzejniki, 4 sztuki „Radson”, tanio, tel. kom. 515-837-676.

■ Sprzedam choinki zwykłe, srebrne doniczkowe, cięte, formowane z plantacji, duże ilości, tel. kom. 693-677-112.

■ Sprzedam drzwi używane wejściowe setki, bramę garażową uchylną, tel. kom. 692-101-991.

■ Sprzedam krajeżę na siłę, tel. kom. 887-700-737.

■ Piec CO 25 KW, ekogroszek używany, tel. kom. 668-594-262.

■ Sprzedam pianino, tel. kom. 577-014-868.

■ Sprzedam drewno opałowe, okolice Głowna, tel. kom. 737-773-989.



■ Sprzedam choinki bożonarodzeniowe, Bednary, tel. kom. 535-666-375.

■ Sprzedam biurko + fotel do komputera, komplet mebli do jadalni, tel. kom. 602-883-193.

■ Sprzedam używane CO 8 KW kompletne - piec, 3 grzejniki, zbiornik wyrównawczy, komplet rur plastikowych, zawory, tel. kom. 798-245-801.

■ Rowery młodzieżowe i dziecięce, przystępne ceny, tel. kom. 660-201-016.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ Palety opałowe 3 zł, tel. kom. 502-919-192.



■ Wózek elektryczny Saturn Sport, tel. kom. 721-280-688.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedyńki, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. kom. 600-895-026.

■ Bale dąb, wiąz, tel. kom. 537-200-181.

■ Drewno opałowe tanio, tel. kom. 537-200-181.

■ Sprzedam ekogroszek, węgiel orzech, transport, tel. kom. 509-293-050.

■ Okna PCV, tel. kom. 502-433-800.

■ Sprężarka medyczna, niedrogo, tel. kom. 606-839-085, po 18.00.

■ **Kruszywa drogowe, beton kruszony, możliwość transportu, każda ilość, tel. kom. 695-416-747, 607-350-968.**

■ Zbiornik na paliwo dwupłaszczowy, kombi, 720l z pompą olejową, tel. kom. 781-321-320.

■ Skrzynki uniwersalki drewniane stan bdb sprzedam, tel. kom. 609-551-021.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Sprzedam 2 kuchnie węglowe Jawor prawe, lodówkę i zamrażarkę, tel. kom. 605-205-794.

■ Drewno opałowe, jabłoń, wysuszone pocięte na krótkie kawałki, tel. kom. 607-325-906.

■ Okno PCV białe z demontażu 142x112, tel. kom. 604-183-033.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, dobre warunki, tel. kom. 505-151-701.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Firma zatrudni kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym. Wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 691-621-098.

■ Biuro rachunkowe „Grosik” Łowicz Bolimowska 63 zatrudni księgową, księgi handlowe, KPIR również emeryt lub rencista, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Zatrudnię emeryta zmotoryzowanego „złotą rączkę” do drobnych prac technicznych. Praca o niezwykłym czasie. Wynagrodzenie ok. 1200zł netto miesięcznie, tel. kom. 604-942-540.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 607-267-206.

■ Zatrudnię kierowców kat. C, chłodnia, załadunki Teresin, codzienne powroty, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię pracownika do workowania węgla na składzie węglowym, wiadomość na miejscu Łowicz ul. Warszawska 45.

■ Zatrudnię pracownika do mycia samochodów ciężarowych, wiadomość na miejscu Łowicz ul. Warszawska 45.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo w ruchu krajowym, tel. kom. 601-385-525.

■ Zatrudnię do układania kostki, tel. kom. 692-789-266.

■ Zatrudnię do układania kostki, tel. kom. 692-148-873.

■ Poszukujemy mężczyzn do pracy przy soleniu skór, Nowostawy Dolne, tel. kom. 603-531-365.

■ **Szwaczki zatrudnię, stała praca w Głownie, tel. kom. 602-457-089.**

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

rok założenia 1988
matusiak
www.matusiakzlom.pl

→ wystawiamy
zaświadczenia

⇒ rzetelna wycena

⇒ sprzedaż części

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

FIRMA SKUPUJE AUTA
• osobowe • dostawcze • ciężarowe

• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówka od ręki
tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl
Satisfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

Firma MITMAR
pilnie poszukuje
WÓZKOWYCH
na wózki czołowe
i wysoki skład

tel. 691-521-061
I.majczak@mitmar.pl

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁOWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁOWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOŚIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ **Zatrudnię chałupniczkę do szycia,** tel. kom. 601-306-165.

■ **Zatrudnię kierowcę do piekarni** na dobrych warunkach finansowych, tel. kom. 504-573-701.

■ **Przyjmę do prace remontowych,** tel. kom. 505-960-316.

szukam pracy

■ **Zaopiekuję się dzieckiem,** tel. kom. 880-036-940.

■ **Podjęm pracę jako kierowca kat. B,** tel. kom. 695-975-023.

remontowo-budowlane

usługi

■ **Malowanie, gipsowanie, ścianki GK,** sufity podwieszane, itp. Wolne terminy, tel. kom. 663-801-457.

■ **Bramy garażowe, wrota, drzwi,** ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. kom. 506-771-822.

■ **Zrobię bramy i ogrodzenia,** tel. kom. 505-928-735.

■ **Malowanie, remonty,** tel. kom. 514-347-542.

■ **Malowanie, gipsowanie, glazura,** terakota, sufity podwieszane. Przystępne ceny, tel. kom. 691-768-451.

■ **Wykończenia poddaszy płytą k/g,** sufity podwieszane, malowanie, gładzie, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ **Parkiety: profesjonalne układanie,** cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■ **Okna: naprawa, regulacja,** tel. kom. 609-135-411.

■ **Malowanie pomieszczeń,** tel. kom. 733-788-522.

■ **Łazienki, kompleksowo,** tel. kom. 733-788-522.

■ **Malowanie, gipsowanie, panele** podłogowe, zabudowa karton gips, tel. kom. 790-294-337.

■ **Usługi budowlane, ogrodzenia,** tel. kom. 577-491-787.

■ **Tynki tradycyjne, mułkowane,** murowanie, tel. kom. 725-668-616.

■ **Tynki, remonty, docieplenia, tanio,** tel. kom. 510-300-753.

■ **Dachy: konstrukcje, pokrycia,** naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ **Podbitki dachowe, dachy, Łowicz,** okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ **Układanie kostki brukowej, wolne** terminy, tel. kom. 791-080-403.

■ **Malowanie, gładź, glazura,** tel. kom. 668-026-851.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele** podłogowe. Tanio i solidnie, tel. kom. 664-712-854.

■ **Glazura, terakota, panele,** łazienki, malowanie solidnie, tel. kom. 721-717-741.

■ **Wykończenia wnętrz gipsowanie,** malowanie, sufity podwieszane itp. ocieplenia budynków, wole terminy, tel. kom. 507-804-797.

■ **Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity** G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.

■ **Wylewki agregatami,** tel. kom. 698-480-048.

■ **Usługi minikoparką, przeciski kretem,** tel. kom. 668-591-725.

■ **Tynki maszynowe,** tel. kom. 502-651-777.

■ **Cyklinowanie, polerowanie,** tel. kom. 501-249-461.

■ **Układanie kostki brukowej,** opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ **Usługi kruszarką (rozbiórki),** przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.

■ **Układanie kostki brukowej,** tel. kom. 605-565-647.

■ **Ogrodzenia panelowe, metalowe,** siatki, betonowe, tupalne, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 798-877-090.

■ **Dachy, pokrycia dachowe,** konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ **Kierowanie budowlami,** projekty indywidualne, adaptacje, tel. kom. 693-184-322.

■ **Tynki maszynowe profesjonalne,** wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■ **Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5** tony, tel. kom. 608-632-134.

■ **Tynki, tel. kom. 575-661-940.**

■ **Docieplenia budynków, elewacje,** glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ **Dachy, rynny, akcesoria,** 20 lat doświadczenia, tel. kom. 512-033-338.

■ **Układanie kostki brukowej** i granitowej, tel. kom. 579-243-494.

■ **Budowa domów, docieplenia,** tel. kom. 572-947-448.

■ **Kompleksowe wykończenia wnętrz,** solidnie, tel. kom. 505-960-316.

sprzedaż

■ **Drut zbrojeniowy, słupki** ogrodzeniowe, tel. kom. 665-464-794.

„Szczęśliwym nie jest ten, kto ma wszystko.
Szczęśliwym jest ten,
kto potrafi docenić to, co ma.”



**Staniławowi
Gawrońskiemu**

**z okazji 80-tych urodzin
najserdeczniejsze życzenia:**

**zdrowia, szczęścia
i samych pogodnych dni
bez trosk i zmartwień
składają
żona, dzieci, wnuki i prawnuki**

■ **Rusztowania warszawskie,** tel. kom. 500-262-573.

■ **Sprzedaż piasku, kruszywa,** ziemi ogrodowej sortowanej, tel. kom. 693-565-564.

■ **Dachy, rynny, akcesoria,** tel. kom. 513-019-010.

usługi instalacyjne

■ **Usługi hydrauliczne: kompleksowo.** Przeciski podziemne, przyłącza wod-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ **Usługi elektryczne,** tel. kom. 509-838-364.

■ **Elektryk, domki, dokumentacja,** tel. kom. 601-197-677.

■ **Hydraulika kompleksowo,** tel. kom. 601-818-310.

usługi inne

■ **Wycinka drzew,** tel. kom. 696-008-528.

■ **Usuwanie/frezowanie pni** po wyciętych drzewach, tel. kom. 506-660-095.

■ **Cięcie drzew niebezpiecznych,** pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ **Pranie dywanów** i tapicerki samochodowej, tel. kom. 536-294-098.

■ **Wycinka drzew, usługi podnośnikami** koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ **Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew,** zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■ **Masz problem z komputerem:** zadzwoni, tel. kom. 504-070-837.

■ **Renowacja mebli stylowych,** nowoczesnych, wycena gratis, 7 dni w tygodniu, tel. kom. 883-589-669.

■ **Odnawianie wanien,** tel. kom. 600-979-826.

■ **Okna: naprawa, regulacja,** tel. kom. 609-135-411.

■ **Wycinka drzew, tel. kom. 510-052-908.**

matrymonialne

■ **Poznam kobietę szczerą, uczciwą,** duży temperament, wiek 44-63, sms, tel. kom. 606-735-889.

■ **Wysoki brunet pozna zadbaną kobietę** do 48 lat, tel. kom. 693-628-216.

nauka

■ **Kanadyjczyk polskiego** pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. kom. 604-621-125.

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego przypadającego 21 listopada

PRAGNĘ PRZEKAZAĆ WSZYSTKIM Pracownikom Socjalnym

– tym emerytowanym jak i czynnym – serdeczne życzenia i wyrazy uznania za wysiłek i zaangażowanie w wypełnianiu ważnej roli społecznej na rzecz drugiego człowieka.

Życzę, aby pomoc drugiemu człowiekowi stała się dla Was prawdziwym spełnieniem i przyniosła satysfakcję z wykonywanej pracy, a na co dzień ludzkiej przyjaźni i życzliwości.

Niech praca daje Wam jak najwięcej satysfakcji, ludzkiej wdzięczności oraz pomyślności w życiu osobistym.

składa
Alicja Antczak
Radna Sejmiku Województwa Łódzkiego

■ **Pomoc w nauce angielskiego** i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ **Matematyka, tel. kom. 601-303-279.**

■ **Angielski, profesjonalnie,** tel. kom. 880-233-777.

■ **Matematyka, tel. kom. 607-440-582.**

■ **Angielski, tel. kom. 607-440-582.**

■ **Pomoc w lekcjach, każdy** przedmiot – szkoła podstawowa, tel. kom. 536-880-653.

■ **Język angielski, niemiecki,** tel. kom. 782-613-909.

■ **Angielski, dojeżdżam,** tel. kom. 609-874-395.

■ **Matematyka, Angielski,** tel. kom. 515-459-141.

■ **Matematyka, Mysłaków,** tel. kom. 793-570-964.

■ **Przepisywanie i korekta tekstów** różnych; prace licencjackie, magisterskie – pomoc: wykresy, tabele, analiza danych, skanowanie i wstawianie zdjęć; transkrypcja nagrań, tel. kom. 794-060-711

rolnicze – kupno

plody rolne

■ **Kupię każde zboże,** tel. kom. 783-112-512.

■ **Kupię zboże, sprzedam kaczki** francuskie, tel. kom. 667-566-276.

■ **Kupię zboża,** tel. kom. 508-471-814.

■ **Skup zboża, auto** samozaładowcze, tel. kom. 607-202-732.

■ **Kupię zboże paszowe,** tel. kom. 668-478-617.

■ **Kupię zboże, tel. kom. 693-157-117.**

■ **Kupię żyto, tel. kom. 604-634-249.**

■ **Mieszanka, 500 zł,** tel. kom. 692-996-054.

maszyny

■ **Kupię sadzarkę, globogryzarkę,** talerzówkę, ładowacz Trol, siewnik, rozsiewacz, tel. kom. 515-710-848.

■ **Kupię ciągnik Ursus, Zetor, T-25,** przyczepę wywrotkę, mogą być uszkodzone, tel. kom. 605-084-979.

■ **Kupię maszyny rolnicze,** tel. kom. 515-710-848.

■ **Kupię C-328, C-330, C-360,** C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ **Kombajn ziemniaczary,** talerzówka, rozrzutnik i inne do remontu, tel. kom. 726-811-028.

REKLAMA

TWÓJ LOKALNY DORADCA DS. NIERUCHOMOŚCI MIĘDZYNARODOWEGO BIURA SPRZEDAŻY

RE/MAX PEAK

Monika Bauer
Doradca ds. nieruchomości
+48 606 811 578
monika.bauer@remax-polska.pl

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

**NASTĄPIĄ PRZERWY
W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ**
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
30.11.2020 r.	8:00-15:00	Bednary ul.: Zachodnia, Szkolna, Gościniec, Bitwy nad Bzurą, Mostowa, Ruda, Aleja Legionów Polskich, 10-go Pułku Piechoty.
1.12.2020 r.	8:00-15:00	Arkadia 2.
2.12.2020 r.	8:00-15:00	Jeziorko Południowe, Jeziorko Środkowe, Jeziorko Północne, Dąbkowice Dolne B.
3.12.2020 r.	8:00-15:00	Bobrowniki 6.
4.12.2020 r.	8:00-15:00	Dąbkowice Dolne A.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej:
www.pgedystrybucja.pl

WRS INTERIOR SOLUTIONS

Firma WRS Interior Solutions, ceniony na rynku polskim i europejskim, producent mebli na zamówienie

**ZATRUDNI OSOBĘ
NA STANOWISKO:
KIEROWCA
- ZAOPATRZENIOWIEC**

Wymagania:
- prawo jazdy kategorii B

**Oferujemy stabilne zatrudnienie,
umowę o pracę i dodatki socjalne.**
Zakład pracy mieści się w Gminie Bielawy, Brzozów 23.
Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 668055227
lub o przesłanie CV na maila: m.andziak@wrsinterior.com

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „PSZCZÓŁKA” Sp. z o.o.
w Łowiczu, ul. Armii Krajowej 1

**poszukuje kandydata
na stanowisko
SAMODZIELNEJ KSIĘGOWEJ**

WYMAGANIA:
• wykształcenie wyższe kierunkowe, z zakresu rachunkowości i finansów,
• minimum 3-letnie doświadczenie zawodowe w zakresie prowadzenia pełnej księgowości,
• wiedza z zakresu stosowania przepisów podatkowych,
• mile widziana znajomość działania programu Symfonia.

BLIŻSZYCH INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ
pod tel. 46 837-65-63 w godz. 7-15.
Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres: sekretariat@pszczolka.lowicz.pl do dnia 8.12.2020 r.

SPRZEDAŻ GAZU
PRACUJEMY: pon.-sob. 7⁰⁰-19⁰⁰
niedz. 8⁰⁰-16⁰⁰ w butlach 11 kg

tel. 600-317-248

wytnij ten **KUPON** przy zamówieniu gazu
ZAPŁACISZ 3 zł MNIEJ

• do mieszkań gastronomicznych
• wózków widłowych

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■ Ziemiaki jadalne Lord, Denar, możliwy dowóz, Sierzniki, tel. kom. 605-128-019.

■ **Sprzedam wysłodki buraczane z dozowem, tel. kom. 601-301-412.**

■ Sprzedam młodą marchewkę paszową a także ziemniaki paszowe, możliwość dowozu, tel. kom. 507-707-579.

■ Kapusta kwaszona, ogórki kiszzone, hurt, detal, FVAT, tel. kom. 508-194-191.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 783-668-523.

■ **Świeże wytlaki jabłkowe, FVAT, dostawa do klienta, tel. kom. 693-025-909.**

■ Buraczek ćwikłowy okrągły i długi, tel. kom. 607-902-650.

■ Żyto, tel. kom. 605-052-065.

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 607-370-606.

■ Sprzedam ziemniaki żółte Innowator 15kg – 7zł, tel. kom. 508-194-191.

■ Sprzedam 350 bel słomy (sucha) lub wymieni na obornik, tel. kom. 723-069-623.

■ Odpady marchwi, tel. kom. 514-323-077.

■ Zboże, tel. kom. 669-889-992.

■ Sprzedam kapustę szatkowaną i w główkach, marchew, buraczek ćwikłowy, pory, tel. kom. 535-606-333.

■ Ziemiaki na paszę, mieszanka ze zbóż jarych, tel. kom. 606-901-931.

■ Sprzedam 20 ton owsa, tel. kom. 794-052-840.

■ Sprzedam około 2 tony owsa, tel. kom. 508-192-016.

■ Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Honeoye, tel. kom. 504-292-642.

■ Żyto, tel. kom. 880-454-989.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 662-665-605.

■ Siano, słoma, zboże, tel. kom. 781-321-320.

■ Mieszanka, tel. kom. 605-350-355.

■ Sprzedam żyto 20 ton, tel. kom. 607-376-264.

■ Wysłodki jabłko, ćwika 9 ton, tel. kom. 785-240-260.

■ Sprzedam zboże, pszenżyto, pszenica, tel. kom. 784-006-332.

■ Pszenżyto, pszenica, tel. kom. 604-973-885.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 781-995-103.

■ Ziemiaki jadalne, zboże, tel. (46) 838-17-22.

■ Sprzedam jęczmień jary i pszenżyto ozime, tel. kom. 693-962-211.

■ Sadzonki truskawek Rumba, tel. kom. 731-309-069.

■ Mieszanka, pszenżyto, tel. kom. 661-779-795.

■ **Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Honeoye, tel. kom. 504-292-642.**

■ Sprzedam sadzeniaki czarnej porzeczki Tisel, Ruben, tel. kom. 532-254-677.

■ **Wysłodki buraczane, wytlaki z jabłek, żużel, tel. kom. 600-323-947.**

■ Ziemiaki paszowe, tel. kom. 692-492-058.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Pszenżyto, mieszanka, słoma, Wyborów, tel. kom. 788-278-657.

■ Pszenżyto z pszenicą, Świerż II, tel. kom. 662-585-814.

■ Wysłodki buraczane, mokre, tel. kom. 793-721-669.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 604-436-938.

■ Sprzedam żyto, pszenicę ozimą, okolice Głowna, tel. kom. 663-793-845.

■ Sprzedam owoce pigwowca, tel. kom. 516-061-848.

■ Jęczmień, gmina Dmosin, tel. kom. 604-871-975.

■ Buraki pastewne, tel. kom. 515-710-841.

■ Jęczmień, okolice Sannik, tel. kom. 789-319-421.

■ Pszenżyto, bania, buraki pastewne, słoma w kostce ze stodoły, kończyzna z trawą w kostce, tel. kom. 661-878-699.

■ Kukurydza, owies, mieszanka, pszenżyto, żyto, jęczmień, pszenica, siano, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 605-120-638.

■ Sprzedam słomę z owsa spod dachu, tel. kom. 666-058-013.

■ Sadzonki truskawek Ruba, Sibilla, tel. kom. 532-254-677.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 882-443-044.

■ Sprzedam marchew przemysłową dla zwierząt i nie tylko, tel. kom. 607-317-651.

■ Sprzedam sadzonki truskawek Florence, tel. kom. 534-331-065.

■ Pszenżyto, okolice Głowna, tel. kom. 504-985-644.

hodowlane

■ Sprzedam krowę i jałówkę 2-letnią, tel. kom. 572-575-894.

■ Jałówkę z cielakiem Simental czerwona, tel. kom. 793-707-234.

■ Sprzedam krowę hodowlaną wysokocielną, 7-letnią, wycielenie 10.XII, tel. kom. 501-104-739.

■ Sprzedam krowę hodowlaną wysokocielną, 7-letnią, wycielenie 10.XII, tel. kom. 501-104-739.

■ Sprzedam byczka żarłaka HF ok. 100kg, tel. kom. 501-104-739.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 509-286-654.

■ JałóWKi hodowlane cielne, likwidacja stada, tel. kom. 604-432-909.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie listopad, tel. kom. 785-122-857.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin 20 listopada, tel. kom. 691-535-132.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną wycielenie 4 grudnia, tel. kom. 665-599-585.

■ Sprzedam 2 jałóWKi wysokocielne, tel. kom. 665-974-254.

■ Sprzedam jałóWKę na wycieleniu, tel. kom. 530-668-967.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 664-196-280.

■ Sprzedam byczka mięsnego, tel. kom. 668-959-548.

■ Sprzedam byczka 2-tygodniowego, tel. kom. 574-528-265.

■ Sprzedam 26 sztuk prosiąt, tel. kom. 516-242-659.

■ Sprzedam 2 jałóWKi wysokocielne z obory pod kontrolą PFHBPM, z terminem wycielenia na koniec grudnia, tel. kom. 660-514-457.

■ Prosięta, tel. kom. 695-727-596.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 662-142-726.

■ Kaczki duże, tel. kom. 669-779-901.

■ Sprzedam 9 jałóWKi hodowlanych wysokocielnych, średnia wydajność obory >10.300 litrów, likwidacja stada, tel. kom. 508-364-312.

■ JałóWKa wysokocielna, Urzeczce 73, tel. kom. 510-603-072.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 609-940-110.

■ Sprzedam 2 jałóWKi wysokocielne, tel. (46) 838-30-97.

■ Gęsi, kaczki, perliczki, wolny wybieg, tel. kom. 604-871-975.

■ Sprzedam jałóWKę wysokocielną, tel. kom. 693-025-944.

■ Prosięta, tel. kom. 795-155-105.

■ Sprzedam jałóWKę cielną, tel. kom. 663-361-769.

■ Sprzedam 2 jałóWKi czarno-białe około 300 kg do zacielenia, okolice Żychlina, tel. kom. 697-054-250.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Sprzedam prosiaki 20 sztuk, tel. kom. 663-388-369.

■ Sprzedam 4 cielaki mieszane, tel. kom. 663-766-561.

■ Ogier, tel. kom. 692-451-978.

■ Sprzedam prosiaki mięsne 17 sztuk, tel. kom. 697-138-103.

maszyny

■ Sprzedam kombajn zbożowy New Holland 8060, stan bardzo dobry, Domaniewice, tel. kom. 604-559-283.

■ Opony używane do C-330, tył, tel. kom. 607-902-650.

■ Sprzedam przyczepę 3,5 tony sżywna, sprawna technicznie, tel. kom. 605-466-201.

■ Sprzedam sadzarkę do warzyw, tel. kom. 671-568-425.

■ Ciągnik John Deere 2250, 1987 rok, tel. kom. 509-934-453.

■ Sprzedam zgrabiarkę Felle, tel. kom. 669-020-024.

■ Sprzedam ciągnik C-360 3P, tel. kom. 600-176-795.

■ Ciągnik T-25 Władimirec 1979r, tel. kom. 781-321-320.

■ Pług zagonowy 4-skibowy Akpil 2004 rok, tel. kom. 606-432-319.

■ Prasa zwijająca New Holland, tel. kom. 574-528-265.

■ Maszt widlaka przystosowany do ciągnika, tel. kom. 788-154-202.

■ Przyczepa, ładowacz na tył, tel. kom. 669-779-901.

■ Sprzedam beczkę Meprozet, gniotownik H752, tel. kom. 517-415-026.

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Zetory 6911, 5011, stan super, tel. kom. 794-301-799.

■ Zetor 5211, 1990 rok, tel. kom. 697-049-235.

■ Sprzedam Orkan II, tel. kom. 503-891-969.

■ Traktor Kubota, 2012 rok, 140 KM, salonowy, tel. kom. 605-884-584.

■ Sprzedam prasę zmiennokomorową pasową i kosiarkę rotacyjną 185, tel. kom. 724-041-546.

■ Likwidacja gospodarstwa, sprzedam maszyny rolnicze, ciągnik Case, tel. kom. 509-020-939.

■ Ciągnik Belarus 1984 rok, Case 1984 rok, siewnik 3 m, dmuchawa ssąco-tłocząca, rozrzutnik 3,5 tony, przyczepa wywrotka, tel. kom. 509-293-050.

■ Sprzedam prasę Metal-Fach, tel. kom. 668-964-016.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika 1-osiovy, prasę Famarol 511Z, tel. kom. 607-195-868.

■ Pługa zagonowy 4, Kverneland, tel. kom. 692-996-054.

■ Sprzedam ciągnik Ursus 3512, 1995 rok, standard dobry, tel. kom. 694-904-464.

■ Sprzedam ciągnik C-335, stan bdb, 700 mtg, sprowadzony z Chorwacji, cena 19.000 zł, tel. kom. 664-778-301.

■ Talerzówka duża na kołach, rozrzutnik Fortschritt, siewnik Poznaniak, tel. kom. 665-103-042.

■ Pług obrotowy 4-skibowy, ładowacz cyklop 2002r, tel. kom. 500-225-198.

■ Sprzedam narzędzia rolnicze i rozrzutnik w oryginale, niemalowany, stan bdb, tel. kom. 691-666-967.

■ Sprzedam narzędzia rolnicze i rozrzutnik w oryginale, niemalowany, stan bdb, tel. kom. 691-666-967.

inne

■ Schładzalnik do mleka 430l, Frigomilk, używany, tel. kom. 781-321-320.

■ Tunele foliowe z nawadnianiem 32x8, tel. kom. 725-368-799.

■ Sprzedam worki Big-Bagi 500 kg na zboża, tel. kom. 605-884-584.

■ Siedliisko z budynkami 5.700 mkw. w Wiskitkach, przyczepę 3,5 tony, dwukółkę bez papierów, krajeżę, okna plastikowe, tel. kom. 601-297-780.

rolnicze – usługi

■ Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno, telerowanie, orka, siew zbóż, tel. kom. 606-294-284.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno z odwozem, tel. kom. 695-608-762.

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Serwis traktorów: New Holland, Massey Ferguson, tel. kom. 697-778-780.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Sprzedam kury noski 8-miesięczne, likwidacja stada, tel. kom. 792-560-113.

■ Owczarek niemiecki długowłosey, czarny 3-miesięczny, tel. kom. 788-154-202.

■ Owczarek niemiecki 1 rok, tel. kom. 604-436-938.

■ Bażanty złociste, perliczki, tel. kom. 604-428-289.

■ Oddam kociaki 4 sztuk, tel. kom. 792-180-011.

REKLAMA

SKUP BYDŁA
FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



• Najlepsze aktualne ceny!
• Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
• Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

• jałóWKi • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

• tuczniki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKAI

600-437-847
600-437-852

ubojnia trzody

• gotówka • przelew 7 dni

skupuje:

- maciory
- knury
- tuczniki

504-264-321
605-581-703

SKUP BYDŁA Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbior z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

WAPNO NAWOZOWE

- WĘGLANOWE
- MAGNEZOWE • SIARKOWE
- worek 50 kg • big bag 600 kg • luz 25 t

DOSTAWA W CENIE • Ilości TIROWE - RABAT

tel. 505-068-787

KUPIĘ BYDŁO:

- rzeżne
- do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKAI
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

Skup bydła od A do Z we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237

SEWAM SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU

SKUP

- BYKI
- KROWY
- JAŁÓWKI
- CIELAKI

506-068-400
502-602-608

PŁATNOŚĆ gotówka, przelew 3 DNI

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18
99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

www.koperpaliwa.pl

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

WOZY PASZOWE

5m3 - 46000 netto do negocjacji

NOWY gwarancja 3 lata

tel.: 888 76 44 66

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

Zbiór kukurydzy na ziarno kombajnem 4x4

tel. kom. 661-624-916

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

■ **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
 ■ **Informacja PKS** 609-846-204
 ■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
 ■ **Straż pożarna** 998 alarmowy
 ■ **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
 ■ **Policja** 997 alarmowy
 ■ **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00
 ■ **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
 ■ **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
 ■ **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
 ■ **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
 ■ **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, infolinia 422 222 298
 ■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 831-551-551, 46 830-91-53
 ■ **Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33, 609-135-423

infolinie

■ **Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590
 ■ **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00–22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
 ■ **Infolinia dla mieszkańców woj. łódzkiego** czynna całą dobę: 42 664 19 04
 ■ **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
 ■ **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

apteki

■ **Łowicz:**
 ul. Stanisławskiego 27, tel. 46 8302202
 ul. Zduńska 45/47, 885-707-041
 ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67
 ul. Tuszczyńska 45, 46-837-77-23
 ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594
 ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595
 ul. Bratkowice 2b, 46-837-09-20
 ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40

ul. Kurkowa 3a, 46830-21-57
 ul. Warszawska 4, 46-830-30-20
 pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25
 ul. Ułańska 12, 46-837-51-39
 ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64
 ul. Zduńska 38, 46-837-13-16
 ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10
 ul. Bonifaterska 2, 46-837-45-55
 ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11
 ■ **Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
 ■ **Chąšno 64**, tel. 838-18-25
 ■ **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85 ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
 ■ **Kiernozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58 ul. Kościuski 6, tel. 24-277-97-64 ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
 ■ **Kocierzew Pld.** 101, tel. 839-42-42
 ■ **Łyszkowice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86 ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
 ■ **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
 ■ **Belchów**, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
 ■ **Soboty**, Pl. Zawiszy, tel. 46-838-22-81
 ■ **Zdunya 1a**, tel. 46-838-74-68
 ■ **Zdunya 34**, tel. 46-838-75-35

dyżury przychodni

■ **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

msze św. w niedziele

■ **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
 ■ **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
 ■ **Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
 ■ **Kościół o.o. pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
 ■ **Kościół sióstr bernardynek:** 8.00, 10.00
 ■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 16.00, 18.00
 ■ **Kaplica seminarystów:** 10.00

urzędy i instytucje

■ **Starostwo Powiatowe w Łowiczu** Wydział Organizacyjny tel. 46 811 53 00
 Wydział Finansowy 46 811 53 15, 46 811 53 11
 Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa 46 811 53 30, 46 811 53 27

Wydział Kontroli i Zarządzania Jednostkami 46 811 53 21, 46 811 53 20
 Biuro Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych 46 811 53 25, 46 811 53 26, 519 497 909, 509 023 246
 Powiatowy Rzecznik Konsumentów 46 811 53 28
 Wydział Komunikacji 46811 53 52, 46811 53 53 –sprawy związane z rejestracją lub wyrejestrowaniem pojazdów, wymianą lub odbiorem dowodu rejestracyjnego, zgłoszeniem nabycia lub zbycia pojazdu; 46 811 53 54, 46811 53 55 – sprawy związane z uprawnieniami do kierowania pojazdami i sprawami związanymi z transportem drogowym
 Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności 46 837 03 16

■ **Urząd Miejski w Łowiczu** 46 830 91 51, 830 91 52
 Wydział Spraw Społecznych 46 830 91 13, 830 91 09
 Wydział Miejskiej 46 830 91 06
 Wydział Spraw Komunalnych 46 830-91-51, 46 830-91-52
 Wydział Spraw Społecznych 46 830 91 13, 830 91 10, 830 91 44
 ■ **Powiatowy Urząd Pracy** 46 830 98 00
 ■ **Powiatowy Inspektorat Weterynarii** 46 837 55 78
 ■ **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna** w Łowiczu 46 837 42 71
 ■ **PCPR** w Łowiczu 46 837 03 44
 ■ **Urząd Stanu Cywilnego** 830 91 81 / 80
 ■ **Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej** 792 792 412
 ■ **ZGM** tel. 837 60 63
 ■ **ZUM** tel. 837 36 62
 ■ **ZUM** tel. 46 830 91 82
 ■ **Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich** tel. 46 837 49 76
 ■ **MOPS** tel. 46 837 41 55, 46 837 39 43
 ■ **Srodowiskowy Dom Samopomocy** tel. 46 837 41 11
 ■ **Miejska Biblioteka Publiczna** 46-837-76-03
 ■ **Powiatowa Biblioteka Publiczna** 46 837 38 74
 ■ **Łowicki Ośrodek Kultury** 46 837 40 01
 ■ **Sąd Rejonowy w Łowiczu:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 Wydział Cywilny 46 830-43-01,
 Wydział Karny 46 830-43-02
 Wydz. Rodzinny i Nietłoczny 46 830-43-03
 Wydział Ksiąg Wieczystych 46 830-43-05
 Obsługa Interesanta 46 830-43-10
 ■ **PTTK oddział w Łowiczu** tel. 513 767 511

■ **ZAZ „Ja-Ty-My” Łowicz** tel. 511 917 282
 ■ **Urząd Gminy Bolimów** 46 83803 05,
 ■ **UG Bielawy** 46 838 26 95
 ■ **UG Chąšno** 46 838 14 23
 ■ **UG Domaniewice** 46 830 17 60
 ■ **UGKiernozia** 24 277 90 80
 ■ **UG Kocierzew Pd.** 46 838 48 25
 ■ **UG Łowicz** 46 830 26 30
 ■ **UG Łyszkowice** 46 838 87 78
 ■ **UG Nieborów** 46 838 56 13,
 ■ **UG Sanniki** 24 277 78 10
 ■ **UG Zdunya** 46 838 74

boiska i hale sportowe

■ **Orlik**, ul. **Grunwaldzka 9**, tel. 735-048-951
 ■ **Orlik** ul. **Bolimowska**, tel. 516-031-268
 ■ **Stadion** ul. **Starzyńskiego** 6/8, 46 8376208
 ■ **Stadion im. 10 PP w Łowiczu** ul. Jana Pawła II 3, tel. 46-837-51-06
 ■ **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
 ■ **Hala nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04
 ■ **Orlik przy SP nr 1**, tel. 519-130-551
 ■ **Boisko przy SP nr 4**, tel. 46 837-36-94
 ■ **Boiska przy I LO im. Chełmońskiego** w Łowiczu 46 837-42-00

biblioteki, muzea i wystawy

■ **Do 29 listopada NIECZYNNY**

parki i ogrody

■ **Ogrody w Nieborowie** czynne codziennie w godz. 10.00–16.00. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież (ucząca się) 7–26 lat.
 ■ **Ogrody w Arkadii** czynne codziennie w godz. 10.00–16.00. Bilety: 16 zł – normalny, 10 zł – ulgowy, 1 zł – dzieci i młodzież (ucząca się) 7–26 lat. Bilety łączone do ogrodów w Arkadii i w Nieborowie: 28 zł – normalny, 16 zł – ulgowy, 2 zł – dzieci i młodzież (ucząca się od 7 do 26 lat).
 ■ **Park przy Pałacu w Sannikach** czynny codziennie w godz. 8–22.00. wstęp wolny.

kino Fenix w Łowiczu

ul. Podrzeczna 10, tel. 46-837-40-01

■ **Do 29 listopada NIECZYNNY**
 ■ **kino on-line:** <https://www.mojeekino.pl>

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO

– ceny z dnia 17.11.2020 r.

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	3,50-5,00	3,50
buraki czerwone	kg	1,50-2,00	1,50
cebula	kg	2,00-3,00	2,50
cukinia	kg	5,00-6,00	-
czosnek	szt.	1,00-3,00	1,50-2,50
fasola zielona	kg	5,00-7,00	5,00-6,00
fasola żółta	kg	6,00	6,00
gruski	kg	3,00-5,00	3,00-5,00
jabłka	kg	2,00-5,00	2,00-5,00
jajka wiejskie	15 szt.	10,00-13,00	10,00-12,00
kalafior	szt.	3,00-6,00	3,50-6,00
kapusta biała	szt.	3,00-5,00	3,50
kapusta kiszona	kg	7,00	-
kapusta pekińska	kg	4,50	4,00
koperek	peczek	2,50	2,50
miód	0,9 litra	35,00	-
marchew	kg	1,50-3,00	2,00
natka pietruszki	peczek	2,00	1,50
ogórki kiszane	kg	7,00	-
ogórek zielony	kg	6,00-8,00	6,00-7,00
papryka czerwona	kg	4,00-6,00	4,00
pieczarki	kg	9,00-11,00	-
pietruszkę	kg	2,50-4,00	3,00
pomidor polny	kg	1,50-5,00	3,00-5,00
pomidor szklarniowy	kg	6,00-7,00	5,00-7,00
por	szt.	3,00	3,00
sałata	szt.	3,00	2,50
seler	szt.	3,00	3,00
włoszczyzna	peczek	4,00-5,00	3,50-4,00
ziemniaki	kg	0,80-1,00	1,00

OFERTY PRACY

z dnia 18.11.2020 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Robotnik torowy
- Opiekun osoby starszej
- Pracownik produkcji
- Pomocony robotnik przy uprawie roślin i hodowli zwierząt
- Pakowacz ręczny
- Pomocony robotnik budowlany
- Kierowca operator wózków jezdniowych (widłowych)
- Pakowacz ręczny
- Monter-elektryk
- Elektryk
- Kierowca samochodowy
- Pracownik ogólnobudowlany
- Magazynier
- Robotnik magazynowy
- Kierownik zakładu
- Mechanik samochodowy
- Pracownik ogólnobudowlany
- Magazynier
- Księgowy
- Robotnik magazynowy
- Pakowacz ręczny

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Magazynier
- Robotnik magazynowy
- Kierownik zakładu
- Mechanik samochodowy
- Pracownik ogólnobudowlany
- Magazynier
- Księgowy
- Robotnik magazynowy
- Pakowacz ręczny

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Operator koparko-ładowarki
- Operator maszyn i urządzeń
- Kucharz
- Pracownik działu badawczo-rozwojowego
- Elektryk
- Operator minikoparki „Kubot”
- Pracownik ogólnobudowlany - murarz

ROLNIK SPRZEDAJE (CENY Z DNIA 17.11.2020 R.)

Żywiec wieprzowy:

- Domaniewice: 3,40 zł/kg+VAT
- Różycze: 3,40 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 3,30 zł/kg + VAT
- Skowroda Pld.: 3,6 zł/kg + VAT
- Chąšno: 3,80 zł/kg+VAT
- Karnków: 3,60 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Domaniewice: jatkówki 7,00 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT byki 7,00 zł/kg+VAT
- Różycze: jatkówki 7,00 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT byki 7,00 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: jatkówki 7,50 zł/kg+VAT, krowy 5,20 zł/kg+VAT byki 7,50 zł/kg+VAT

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

ważne telefony

■ **Policja** 997 alarmowy
 w **Głownie** 42-719-20-20;
 w **Strykowie** 42-719-80-07;
 w **Zgierz**: 47 842-52-00
 ■ **Straż pożarna:** 998
 w **Głownie** 42-719-10-08
 w **Strykowie** 42-719-82-95
 ■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
 ■ **Pogotowie wodociągowe w Głownie** 42-719-16-39
 ■ **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10
 w **Zgierz** 42-675-10-00.
 ■ **Sanepid** w Zgierz 42 714 02 53
 ■ **Powiatowy Urząd Pracy** w Zgierz ul. 42-716-49-41, 42-716-67-82, 42-717-41-76 42-714-12-77, 42-714-12-78 fax 42-717-41-60, lozg@praca.gov.pl
 ■ **Informacja PKS** 42-631-97-06
 ■ **Taxi w Głownie** 42-719-10-14

urzędy i instytucje

■ **Urząd Gminy Dmosin** 46 874-62-94
 ■ **Urząd Miejski w Głownie:** Urząd Stanu Cywilnego 42 719 11 29
 Referat Organizacyjny-Administracyjny 42 7191697, 42 7191151
 Referat Infrastruktury Technicznej 42 719 11 34
 Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa 42 237 25 45
 Referat Spraw Obywatelskich 42 719 23 37
 ■ **Miejski Ośrodek Kultury w Głownie** 42 719-11-43
 ■ **Schronisko dla zwierząt** 509-104-718

■ **Urząd Gminy Głowno - sekretariat** 42 719-12-91, 42 719-13-54,
 ■ **Biblioteka i Ośrodek Kultury w Bronisławowie** 42 719-15-11
 ■ **Srodowiskowy Dom Samopomocy** w Woli Zbrożkowej 42 717-20-77
 ■ **Urząd Miasta i Gminy w Strykowie:** 42-719-80-02, 42 719 96 73
 Urząd Stanu Cywilnego 42 719 89 27
 dowody osobiste, ewidencja ludności - 42 719 80 27, 42 719 80 02 wew. 126
 działalność gospodarcza 42 719 80 02, 42 719 96 73 wew. 134 lub 126
 ■ **OKiR w Strykowie** 42-719-81-52
 ■ **ŁODR** Bratoszewice 42-719-89-28
 ■ **Dom Kultury w Niesułowice** 42-719-70-94,516-049-886 505-964-846
 ■ **Skansen w Nagawkach** 722-007-525

msze św. w niedziele

■ **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
 ■ **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
 ■ **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
 ■ **Parafia w Dmosinie:** 7:30, 10, 12, 18:00
 ■ **Parafia św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00

dyżury przychodni

■ **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
 poradnia ogólna: pn.-pt. 7:00-18:00
 ■ **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuski 27; tel. 42-717-45-15
 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30
 ■ **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień**

i **Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46
 ■ **Nieodpłatna pomoc prawna: Głowno,** 665-530-294, **Stryków,** 665-529-866

apteki

■ **Głowno – dyżury:**
czwartek 19 listopada: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
piątek 20 listopada: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
sobota 21 listopada: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
niedziela 22 listopada: ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
poniedziałek 23 listopada: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
wtorek 24 listopada: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
środa, 25 listopada: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99

Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w soboty w godz. 20.00 – 9.00 dnia następnego; w niedziele w godz. 18.00 – 8.00 dnia następnego, w święta w godz. 8.00 – 8.00 dnia następnego.
 ■ **Stryków:** **niedziela 22 listopada, w godz. 9-14:** pl. Łukasieńskiego 15, tel. 42 719-80-85
 Pozostałe apteki:
 ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20
 ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89
 ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48
 ■ **Bratoszewice** Szkolna 14, tel. 427196525
 ■ **Popów Głowiński** 35, tel. 42 719-57-57

muzea i wystawy

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GŁÓWNA o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zachodniej części obszaru miasta Głowno ograniczonej: linią kolejową Bednary – Łódź Kaliska oraz granicą miasta Głowno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zachodniej części obszaru miasta Głowno ograniczonej: linią kolejową Bednary – Łódź Kaliska oraz granicą miasta Głowno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 27 listopada 2020 r. do 18 grudnia 2020 r.

Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zachodniej części obszaru miasta Głowno ograniczonej: linią kolejową Bednary – Łódź Kaliska oraz granicą miasta Głowno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony zostanie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Głownie w zakładce Prawo lokalne/Plan zagospodarowania przestrzennego oraz w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ulicy M

Historia

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami, część 31. – ostatnia

Wiktoria 1920. Tydzień po tygodniu – kończymy naszą opowieść

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem Karta, przedstawialiśmy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni. Dziś odcinek ostatni. Kończyła się wojna na wschodzie, Polskę czekało jeszcze ostatnie, zwycięskie, III powstanie śląskie – i kształt terytorialny II Rzeczypospolitej mógł się ustalić. Na 20 lat.

13–19 listopada

14 listopada na placu Zamkowym w Warszawie odbywa się uroczyste wręczenie buławy marszałkowskiej Józefowi Piłsudskiemu. Uroczystość jest połączona z, przeniesionymi specjalnie na ten dzień, obchodami Święta Niepodległości. 15 listopada Gdańsk oficjalnie zostaje proklamowany Wolnym Miastem. 17 listopada pierwsza sesja Ligi Narodów decyduje, iż Wolne Miasto Gdańsk nie będzie mogło służyć jako baza wojskowa. Armia Czerwona skutecznie rozbija stawiające jeszcze opór oddziały ukraińskie oraz jednostki gen. Bułak-Bałachowicza. Resztki tych formacji cofają się w kierunku polskiej granicy wyznaczonej w preliminarzu pokojowym. Trwająca od lutego 1919 wojna dobiega końca.

Kazimierz Sokołowski (były żołnierz-ochotnik) w dzienniku:

Odbyla się uroczystość wręczenia Piłsudskiemu, jako Naczelnemu Wodzowi i Pierwszemu Marszałkowi Polski, buławy. W ten sposób armia nasza złożona z żołnierzy i ochotników, którymi ją do zwycięstwa powiodł, a przez część społeczeństwa polskiego dziś od czci i wiary odsądzony został. Ostatnimi bowiem czasami podniósł się szalony zgiełk i tumult przeciwko Komendantowi, a prym trzyma w tym „Rzeczpospolita” [Stanisława] Strońskiego i [Ignacego] Jana Paderewskiego. Tym więc lepiej, że wojsko, z bez-

partyjnych szarych mundurów złożone, stanęło w poprzek kolumniarsko-zdradzieckim napaściom prawicy. Józef Piłsudski – mój Wódz i Marszałek – niech żyje!

Warszawa, 14 listopada 1920
[Kazimierz Sokołowski, Dziennik 1920, Toruń 2018]

Z informacji w „Kurierze Warszawskim”:

Marszałek ujął buławę w lewą dłoń. Zagrały wszystkie orkiestry. Komenda: „Prezentuj broń!” – popłynęła szpalerem od Zamku pod Belweder. Na wieży zamkowej wzniosła się w górę chorągiew biało-amarantowa, 21 salw rozdarło powietrze.

Warszawa, 14 listopada 1920
[Wręczenie buławy, „Kurier Warszawski” nr 316/1920]

Z komentarza w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”:

Senat będzie. Nie ulega wątpliwości, że w Sejmie, po ostatniej tak smutnej awanturze, nastąpiło uspokojenie i przejawia się skłonność do kompromisowego załatwienia sprawy. Rozważniejsze żywioły na lewicy zdawały sobie przecieć doskonale sprawę z tego, że w państwie, gdzie Sejm składa się w połowie z ludzi zupełnie niedojrzałych, niewyrobionych politycznie i niewykształconych, wprost niezbędna jest druga izba z wyższym cenzusem wykształcenia i wieku. [...] Zrozumiano, pod wpływem oburzonej opinii, że w państwie polskim, które posiada 35 pro-



Lata 20. Inwalida wojenny.

cent nie-Polaków, nie wolno tolerować brutalnych prób rozbijania Sejmu przez mniejszość. [...] Tymczasem zapewne także granice Polski będą już ostatecznie określone – tak, że nowe wybory do Sejmu obejmą cały obszar Rzeczypospolitej. [...] Dojdzie do zgody, aby Senat wychodził z wyborów powszechnych, ale opartych na wyższym cenzusie wieku i osiadłości.

Kraków, 14 listopada 1920
[„Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 312/1920]

Z artykułu w „Wyzwoleniu”:

Pisaliśmy już, że poseł naszego Klubu [PSL „Wyzwolenie” Eustachy] Rudziński i jego koledzy domagali się zniesienia stanu wojennego. Wojna skończona, niebezpieczeństwa nie ma, komuniści są zbyt nieliczni – po co nękać ludność. A urzędnicy korzystają z prawa o stanie wyjątkowym i nękają spokojną

ludność. [...] Policja ma smutną sławę nachalstwa, gburowałości, nadużyć administracyjnych i łapownictwa. Ta policja znajduje w stanie wyjątkowym [wojennym] doskonały pretekst do kontynuowania swoich nadużyć. Stan wyjątkowy wychowuje z policji satrapów, ze starostów, będących na usługach swej partii, wychowuje kacyków powiatowych.

Warszawa, 14 listopada 1920
[O zniesienie stanu wyjątkowego, „Wyzwolenie” nr 46/1920]

Z informacji Polskiego Czerwonego Krzyża:

Wobec konieczności stopniowego przejścia do pracy pokojowej, Komitet Główny zgodnie ze statutem postanowił przystąpić do planowej akcji opieki nad inwalidami. [...] Przy Ministerstwie Spraw Wojskowych istnieje już komitet opieki nad

na froncie i w szpitalach. W tym celu powołano specjalną komisję, która zajmie się gromadzeniem darów i upominków oraz urządzeniem gwiazdki.

Warszawa, 15 listopada 1920
[Z Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, „Czerwony Krzyż” nr 22/1920]

Z informacji w „Kurierze Lwowskim”:

Wobec tego, że zbliżająca się ostra zima może w straszny sposób utrudnić tak pobyt w obozach koncentracyjnych, jak i powrót jeńców do kraju, i że każdy dzień zwłoki może kosztować setki istnień ludzkich – zebrani [w Warszawie] domagają się: 1) aby prowadzono w jak najspieszniejszym tempie umowę z rządem rosyjskim; 2) aby uskuteczono przede wszystkim powrót kilkudziesięciu tysięcy jeńców wojennych i zakładników wojskowych; 3) aby rząd polski ze swej strony poczynił natychmiast wszelkie przygotowania do wymiany, dostarczając pociągów, pieniędzy itd.

Lwów, 19 listopada 1920
[O przyspieszenie powrotu jeńców, „Kurier Lwowski” nr 281/1920]

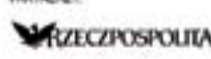


Warszawa, plac Zamkowy, 14 listopada 1920. Uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej Józefowi Piłsudskiemu.

„Wiktoria 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerstwach medialnych od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.



PARTNERZY:



REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD OPAŁU
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miął węglowy
SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
TRANSPORT GRATIS

30 LAT NA RYNKU!
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

Firma Bi-met Sp. z o.o. obecnie
poszukuje pracowników
na stanowisko:
PRACOWNIK FIZYCZNY - SEGREGACJA ZŁOMU

OPIS STANOWISKA:

- mechaniczne/ręczne sortowanie i klasyfikowanie złomu
- przyjmowanie złomu do magazynu oraz jego wydawanie z magazynu na podstawie ilościowych dowodów rozchodowych
- pomoc przy rozładunku i załadunku surowca
- rozmieszczanie i układanie przyjętego złomu na wyznaczonej powierzchni magazynowej
- ewentualne dodatkowe prace zlecone przez pracodawcę

MILE WIDZIANE:

- doświadczenie w branży złomowej
- chęć do pracy i podnoszenia swoich kwalifikacji
- uczciwość

Miejsce wykonywania pracy:
Kolonia Bolimowska – Wieś; 99-417 Bolimów

Zainteresowanych proszę o przesłanie CV na adres:
kadry@bi-met.pl lub kontakt telefoniczny:
Andrzej Sadowski: 503-101-623 | Paweł Milewski: 507-076-642

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN
• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW
KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane
ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość
ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Zduńska Dąbrowa | O liceum, które miano odwagę otworzyć na wsi

Była taka szkoła

Przed siedemdziesięciu pięciu laty, 18 listopada 1945 roku, zostało otwarte w Zdunach, a ściślej w ich historycznej części Dąbrowa Zduńska, pierwsze w powojennej Polsce wiejskie gimnazjum i liceum ogólnokształcące.

DOBIEŚŁAW JĘDRZEJCZYK

Otworzył je Czesław Wyczech, wówczas Minister Oświaty z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, kierowanego przez Stanisława Mikołajczyka, wicepremiera Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Władze wojewódzkie reprezentował wojewoda łódzki Jan Dąb-Kociot, przybyli też starosta łowicki Stanisław Kowalewski i kutnowski Kazimierz Kuczner.

Byli też przedstawiciele wszystkich gmin łowickich, placówek oświatowych i spółdzielczych oraz po dwie osoby z każdej wsi ówczesnej gminy Bąków z siedzibą w Zdunach. W pochmurną listopadową niedzielę licznie przybyli też mieszkańcy Zdun i okolic. Nowo wzniesiony gmach szkolny poświęcił miejscowy duszpasterz, ksiądz Julian Karasiński.

Z Warszawy przybyła również serdecznie witana Maria Dąbrowska, która tu znalazła schronienie po tragicznych dniach Powstania Warszawskiego. – „Zdaje się – mówiła – że powiedziane zostało wszystko, co mogło być powiedziane w związku z tą uroczystością, a nawet więcej niż program uroczystości wymagał. Ja więc powiem parę słów w imieniu tych, co się tam cisną za tym trojgiem drzwi, bo nie mogli się dostać



18 września 1945 r. Poświęcenie szkoły.

do sali. Dzień Ziemi Łowickiej. Tylko pierwszy krok jest trudny. Zbudowaliście gimnazjum – zbudujcie teraz salę na 1000 osób !”.

Idea była starsza

Idea i koncepcja ogólnokształcących szkół średnich na wsi zrodziła się z okupacyjnej działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego, ukrywającego się pod kryptonimem TON, czyli Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Wyniszczenie przez Niemców inteligencji polskiej uczyniło sprawą szczególnie palącą nauczanie na poziomie średnim.

Już w sierpniu 1946 roku ZNP, wówczas będący jedną z agend PSL-u, powołał Komisję Wiejskich Ogólnokształcących Szkół Średnich, zwaną w środowisku nauczycielskim jako „Komisja WOSS”. Jej przewodniczącym został Kazimierz Groszyński, przed wojną nauczyciel w słynnym Liceum Krzemienieckim,

a po wojnie profesor warszawskiej SGGW, zaś w skład zarządu wszedł m.in. Kazimierz Jędrzejczyk, który z ramienia WOSS kierował organizacją tego typu szkół w województwie warszawskim i białostockim. Już pod koniec 1948 roku Komisja posiadała 151 gimnazjów wiejskich, 30 000 uczniów i 1500 nauczycieli.

Zduny zostały wyzwolone spod okupacji niemieckiej 18 stycznia 1945 roku. Już 20 lutego Kazimierz Jędrzejczyk, były przewodniczący TON-u na powiat łowicki, zameldował wojewódzkim władzom oświatowym w Łodzi, że w klasach I, II, III i IV działającego już jawnie gimnazjum uczyło się 177 uczniów w pomieszczeniach Żeńskiej Szkoły Rolniczej. W odrębnym piśmie, podpisanym przez kuratora Karola Przesmyckiego, został upoważniony do organizowania gimnazjum i liceum w Zdunach, a także reprezentowania jego prawnych interesów.

Szkoła została zarejestrowana przez Ministerstwo Oświaty 1 lutego 1945 roku pod nazwą „Sejmikowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum w Zdunach”, gdyż była to szkoła samorządowa, a nie państwowa, o dużej autonomii organizacyjnej i programowej. Taką też była do 1950 roku, kiedy została upaństwowiona i odtąd nosiła nazwę „Liceum Ogólnokształcące Zdunach, nr 34”.

Imienia Krysi Idzikowskiej

Z kolei 10 czerwca otrzymała imię Krystyny Idzikowskiej, pochodzącej z Wiskienicy Dolnej bohaterskiej łączniczki Batalionów Chłopskich, zamordowanej przez Niemców w 1944 roku. Jeszcze przed wojną ukończyła ona gimnazjum w Łowiczu, a na wiosnę 1942 roku zdała maturę w konspiracyjnym liceum, działającym pod egidą wspomnianej szkoły rolniczej w Dąbrowie

Zduńskiej. Za namową Jerzego Zawieyskiego, jej nauczyciela i mentora, rozpoczęła studia na tajnym Uniwersytecie Warszawskim.

Oficjalnie szkoła zakończyła swoją działalność w 2015 roku, kiedy odbyła się ostatnia matura. Decyzję taką podjął łowicki PSL, a właściwie neo-PSL, niszcząc tym samym piękną kartę nie tylko zduńskiej szkoły, ale także historii polskiej oświaty.

Lista zaangażowanych

Już w marcu 1945 roku został powołany Komitet Budowy Gimnazjum i Liceum w Zdunach. W jego skład weszli: Kazimierz Wyszomirski – przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu, Leonilda Wyszomirska – kierowniczka Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Dąbrowie Zduńskiej, Jan Fabijański (Wierznowice) – wieloletni wójt gminy Bąków, Franciszek Wójcik (Szymanowice) – wójt gminy Bąków, Jan Koza (Jackowice) – twórca Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, Jan Kaferki (Zduny Kościelne) – księgowy GKP-O, Marcin Kolary (Zduny Kościelne) – handlowiec, Franciszek Kurczak (Bogoria Górna) – rolnik, Józef Guzek (Zduny Kościelne) – adwokat, Franciszek Cieślak (Jackowice) – rolnik, Wojciech Żabka (Zduny Wieś) – rolnik, Wacław Michalski (Dąbrowa Zduńska) – nauczyciel oraz Kazimierz Jędrzejczyk (Zduny Kościelne) jako przewodniczący.

Jak wykorzystano poniemieckie baraki

Na wiosnę 1945 roku Wojciech Żabka, znany działacz społeczny, żołnierz września 1939 roku, zasygnalizował Kazimierzowi Jędrzejczykowi istnienie na pograniczu powiatu łowickiego i kutnowskiego, w Grzybowie i Kaczkoźnie, odległych o 15 i 20 kilometrów, baraków drewnianych po byłych urzędach celnych na granicy Generalnego Gubernatorstwa

i III Rzeszy. Jako wojenne mienie porzucone, zostały przekazane na budowę zduńskiej szkoły.

Szybko przystąpiono do ich rozbiórki i przetransportowano na miejsce budowy. Budynki te wraz z materiałem budowlanym /cegła/ i urządzeniami technicznymi zwieziono chłopskimi furmankami. Chłopi ofiarowali też piasek, żwir i kamienie. Z pobliskiej ceglarni zwieziono też 250 tysięcy sztuk cegieł na budowę internatu, który jednak wkrótce przejęło Ministerstwo Rolnictwa na rzecz Technikum Rolniczego.

Cegielki, czarnoziem i inna pomoc

W maju i czerwcu 1945 roku Komitet rozproszony w formie sprzedaży paraset cegiełek na budowę szkoły. Cegielkę w formie stylowej grafiki opracował Konrad Dargiewicz, przed wojną nauczyciel łowickich szkół, a od 1946 roku profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, autor odsłoniętego w centrum Zdun w 1938 roku pomnika poległych gminianów w walce o wolność w latach 1914-1920. Wkomponowany w nią napis głosił: – „Podnoszenie oświaty i kultury wsi to droga do potęgi państwa polskiego”.

Przywieziono też 200 fur czarnoziemu potrzebnego do urządzenia parku szkolnego. Początkowo rodzice uczniów /tylko rolnicy/ wnosili do kasy Komitetu Rodzicielskiego 1 kg tłuszczu na rzecz nauczycieli i pracowników szkoły. Państwo w tym czasie nie mogło jeszcze rozwiązać wszystkich spraw bytowych nauczycieli. Rokrocznie też na zebraniach nauczycielskich uchwalano składki od 50 do 500 złotych na pokrycie niezbędnych wydatków, modernizację szkoły, pomoce naukowe itp.

Interwencja słynnej pisarki

Już w czerwcu 1945 br. kwota, którą dysponował Komitet Budowy, wynosiła 7 milionów złotych.

str. 26

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
 ▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

PODOLOGIA
 LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt
 • usuwanie odcisków | tel. 535 179 028
FIZJOTERAPIA
 • lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110
 ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

HOLLYDENT
 dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
 specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
 - leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
 - licówki pełnoceramiczne
 - korony i mosty porcelanowe - cyrkon
 - implanty
Główno
 ul. Czackiego 2
 tel. 42 710 76 47, 697 107 647

TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
 masaż leczniczy, głęboka oscylacja
 Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
 Zapisy pod nr tel. 781-934-872

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
 EKSPRESOWE NAPRAWY
 Główno - Osiny 50
 tel. 607-371-781

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
 Elżbieta Zubko
 • PROTEZY ekspresowe NAPRAWY
 PRACOWNIA PROTETYCZNA
 Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16 po godz. 17.00 dom
 Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
 tel. 600-047-277
 Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁÓWNO
 ul. Bielawska 54
 tel. 42/719-14-44
 Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK
 tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
 tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
 tel. 608-582-834

LOGOPEDA
 mgr Ewa Siejka
 tel. 732 910 591
 terapia logopedyczna
 nauka czytania metodą sylabową

DIETETYK
 mgr Marzena Pawłowska
 • odchudzanie dzieci i dorosłych
 • dietoterapia chorób
 • analiza składu ciała
 tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
 Łowicz ul. Mickiewicza 20a
 www.poradniazywieniowa.pl

PROTEZY -NAPRAWY
 Naprawa protez:
 >akrylowe >elastyczne >szkieletowe
MULTIDENT
 tech. dent. P. Pagowski
 ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
 666-284-606

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED
UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
 Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00 wt., śr. i pt. 12.00-18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
 tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238
 umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

rejestracja: 506 100 273
 czynne 7 dni w tygodniu!
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
 ▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
 ▪ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

dokończenie ze str. 25

W tym jednak momencie pojawiły się trudności, które zdawały się być nie do przezwyciężenia. Źródła społeczne zostały bowiem już wyczerpane, a co więcej, zmobilizowane z wielkim wysiłkiem środki mogły pójść na marne. Zebrane bowiem pieniądze, podobnie jak pół miliona w tzw. „młynarkach”, czyli w walucie Generalnego Gubernatorstwa, nie podlegały wymianie na nowe, tzw. „lubelskie”.

I wówczas z pomocą pośpieszyła Maria Dąbrowska. To dzięki jej osobistej interwencji u prezesa Narodowego Banku Polskiego, Edwarda Dróźniaka, cała kwota została wymieniana na nową walutę. Niezbędną do zakończenia budowy sumę 1 miliona złotych przekazał łowicki Wydział Powiatowy. Była to pożyczka, którą otrzymał od skarbu państwa pod warunkiem zwrotu ratami w ciągu roku. Natomiast sam Sejmik Powiatowy przekazał na rzecz szkoły ziemię za symboliczną złotówkę na 99 lat.

Budowa swoimi siłami

Gmach szkoły zaczęto wznosić już w połowie 1945 roku, kiedy ścięto żyto na tej nieurodzajnej morenie, zwanej powszechnie Piaskami. Zaprojektował go łowicki architekt i konstruktor Ryszard Pawłowski. W ciągu kilku miesięcy powstał świetnie wkomponowany w mazowiecki krajobraz budynek łączący charakterystyczny dla niego funkcjonalizm z tzw. stylem swojskim, odwołującym się do tradycyjnego budownictwa wiejskiego.

Pomalowaną na niebiesko fasadę parterowego budynku tworzyły symetrycznie rozmieszczone okna, przedzielone brązowymi ryzalitami. Natomiast na krawcach zwieńczona była dwuspadowymi dachami, stylizowanymi na wiejskie domostwa. Całość przedzielona była wysoką częścią ceglana ze swoistym portykiem, z którego prowadziły dwie drzwi do wnętrza szkoły.

Pracami montażowymi kierował pochodzący z Wiskienicy Dolnej inżynier architekt Jan Idzikowski, stryj Krystyny Idzikowskiej, patronki liceum. Natomiast główne prace stolarskie wykonał Bolesław Strassenburg, również z Wiskienicy Dolnej, oraz Jan Wiecioch z Walentówki, historycznej części Zdun Kościelnych. Przy budowie pracowało też wielu miejscowych rzemieślników, jak choćby Franciszek Kozła, również z Walentówki, Stanisław Pełka ze Zdun Kościelnych. W pracach budowlanych brali też bezinteresownie mieszkańcy Zdun i okolic, chłopcy zaś dawali bezpłatny transport. Wkrótce, bo już z 1947 r., opodal gmachu szkoły wzniesiony został również utrzymany w podobnym stylu Dom Nauczycielski, zaś nieco później na jego przedłużeniu Spółdzielczy Ośrodek Zdrowia, również według projektów Ryszarda Pawłowskiego.

Skąpna w zieleni

Niepowtarzalny urok szkoły i jej otoczenia podkreślała starannie dobierana przez lata zieleni. Z roku na rok pojawiały się drzewa, kwiaty i krzewy tak dobierane, aby kwitły jak najdłużej. Całość zamykały rozmieszczone w rozległym kręgu lipy, zaś w jego środku zachwycał ogród różany, kwitnący od wiosny do późnej jesieni. Za budynkiem szkolnym wzrok przyciągały jabłonie, czereśnie i wiśnie, oddzielone od chłopskich pól żywopłotem morwowym.

Ideą pierwotną stopniowo wprowadzanej zieleni było przekonanie, że zieleni w wiejskim otoczeniu nie może sprawiać wrażenia sztucznej, czegoś na kształt ogrodu francuskiego, ale naturalnego, choć stworzonego ręką człowieka. Granica między „naturą” a „kulturą” była więc bardzo naturalna, jedno przechodziło w drugie.

Nauczyciele nawet po Sorbonie

Zduńskie liceum w krótkim czasie zyskało opinię szkoły o wysokim poziomie nauczania i nie-

powtarzalnej, niemal rodzinnej atmosferze. Wielki udział mieli w tym nauczyciele, których los rzucił tu po Powstaniu Warszawskim. Byli wśród nich absolwenci nie tylko Uniwersytetu Warszawskiego, ale też Jana Kazimierza we Lwowie, Stefana Batorego w Wilnie, Politechniki w Nancy, a nawet paryskiej Sorbony. Do wiejskiej społeczności wnieśli nie tylko swe wysokie umiejętności, ale też etos przedwojennego nauczyciela i metod, które wtedy dominowały w polskiej szkole.

Oni też decydowali o atmosferze wychowawczej szkoły. Złożyła się na to radość tworzenia i pracy w wyzwolonym spod niemieckiego barbarzyństwa kraju, rozumienie awansu wsi, szybkiego uzupełnienia ilościowego inteligencji polskiej. Należeli do formacji przedwojennej inteligencji, która nie akceptowała stalinowskiej propagandy i metod, które wtedy dominowały w polskiej szkole.

Teatr, kino, koncerty

Zduńskie gimnazjum, a potem liceum, realizowało przedwojenny program tego typu szkół. W gimnazjum obowiązywał program ogólnokształcący, zaś w liceum matematyczno-przyrodniczy, zgodny z oczekiwaniami społeczności księżackiej. Dużą jednak wagę przywiązywano do edukacji kulturalnej, gdyż młodzież wiejska przez lata była pozbawiona kontaktu z teatrem, kinem czy też muzyką klasyczną. Taką rolę odgrywał teatr szkolny, a także wycieczki do czołowych teatrów polskich. Szkołę regularnie odwiedzali też znani pisarze, jak choćby Arkady Fidler, Janusz Meissner czy Melchior Wańkowicz.

Wielką popularnością cieszyły się również koncerty organizowane przez łódzką „Estradę”, prowadzone przez niezapomnianego Janusza Cegięłę. W zduńskiej szkole gościli też miary artyści jak Bernard Ładysz, Halina Debichowa, Zenon Płoszaj oraz Romuald Spychalski.

Zduńskie kino „Bratniak” wyświetlało też regularnie starannie

dobierane filmy, z niezapomnianą „Ceną strachu” Henri Clouzota na czele.

Prawdziwy awans społeczny

Otwarte 18 listopada 1945 roku gimnazjum i liceum Zdunach było szkołą wyrastającą ze środowiska wiejskiego i temu środowisku przez lata służące. Przed II wojną nie wykształcił się tu ani jeden lekarz, a tylko paru prawników, jeden inżynier architekt, kilku księży i nauczycieli, dwóch oficerów. A z pięciu pierwszych maturzystów z 1947 roku, którzy rozpoczęli naukę jeszcze na tajnych kompletach, trzech ukończyło studia medyczne, a dwóch ekonomiczne. W pierwszej dekadzie istnienia szkoły na ogólną liczbę 263. absolwentów 140. rozpoczęło studia, zaś ukończyło je 87., a 53. jeszcze studiowało.

Studia politechniczne i medyczne wybrała prawie połowa studium, a wśród nich liczna grupa dziewcząt. Świadczyło to o tym, że absolwenci wiejskiego liceum ulegali temu samemu utilitaryzmowi, co i młodzież z innych środowisk, a może nawet w jeszcze większym stopniu.

Wielką zasługą zduńskiej szkoły było to, że ułatwiała awans społeczny poprzez studia wyższe znacznej liczbie młodzieży wiejskiej. Szkoła była „państwowa” i „nasza”, środowiskowa. Przez szkołę to, co było państwowe i społeczne, było bliskie i zarazem było „nasze”.

W 1966 roku Teodor Goździewicz pisał o zduńskim liceum na łamach „Tygodnika Kulturalnego” w pięknym eseju „Szkoła w zieleni”: – „Jest w tym zwrocie retorycznym odcień realny, ale przede wszystkim chodzi mi o metaforę. Przecież zieleni dla ludzi lubujących się w symbolach jest znakiem nadziei, zieleni to młodość, wieś a zieleni to jedno, a dać zielone światło, to znaczy dać chcącym iść naprzód wolną drogę”.

Dobiesław Jędrzejczyk



Zejsście do podziemi w południowej nawie katedry.

Łowicz | Bazylika katedralna Wejście do krypt coraz bliżej

Nie da się jeszcze wskazać konkretnego terminu zakończenia, ale prace nad udostępnieniem dla zwiedzających krypt bazyliki katedralnej w Łowiczu są już w bardzo zaawansowanej fazie.

Na naszych łamach wskazywaliśmy już, że możliwym – choć niepewnym – terminem udostępnienia podziemnej ekspozycji jest koniec tego roku. O to, czy to nadal realne, zapyaliśmy pod koniec poprzedniego tygodnia ekonomia diecezji łowickiej ks. Adama Matysiaka. – Staramy się jak możemy, żeby to nastąpiło jak najszybciej – mówił. – W optymistycznym wariacie nawet jeszcze w tym roku, choć zdecydowanie nie należy tego brać za pewnik.

Przypomnijmy, że prace stricte budowlane zostały już zakończone. Jest już też odwodnienie, instalacja elektryczna, wentylacyjna i przeciwpożarowa. Obecnie trwa przygotowanie i zabezpieczenie ekspozycji. Zostały już dostarczone trumny, które będą elementami

ekspozycji, wciąż jednak wykonawca czeka na przedłużającą się dostawę gablot. Ks. Adam mówi, że każdy tydzień zwłoki czyni coraz mniej prawdopodobnym zakończenie prac w tym roku.

Ogólna koncepcja zakłada, że ekspozycja będzie poświęcona przede wszystkim spoczywającym w Łowiczu prymasom Polski. Na wystawie będziemy mogli zobaczyć część spośród wielu przedmiotów znalezionych w ostatnich latach w kryptach, w tym na przykład cynowy kielich z pateną znalezione w 2015 roku.

Przypomnijmy, że prace nad odbudową i udostępnieniem krypt rozpoczęły się w 2015 roku. Prowadziła je najpierw firma AC Konserwacja z Krakowa, a następnie Raf-Bud z Łowicza. Trzeba też pamiętać o różnych podwykonawcach, wykonujących różne elementy prac.

Prowadzone równolegle z pracami budowlanymi badania archeologiczne przez większość czasu były nadzorowane przez Monikę Kamińską, a ostatnio przez Łukasz Majchrzaka. tm

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman**
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

FIZJOGABINET
GABINET MASAŻU I REHABILITACJI LECZNICZEJ

- masaż tkanek głębszych
- terapia manualna
- pinoterapia
- bańka lekarska
- flossing
- ćwiczenia usprawniające

• bóle głowy, kręgosłupa, stawów i mięśni
• urazy sportowe
• stany przeciążeniowe i pooperacyjne
• rwy kulszowe i barkowe

ŁOWICZ
ul. Blich 4
tel. 783-607-062

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURGA ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

AgaMED
GABINET MASAŻU I REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
- drenaż limfatyczny • mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. **Maciej Kotecki**

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 46 837-45-41, 606-827-070

GABINET LOGOPEDYCZNY
Justyna Górczyńska
specjalista neurologopeda

ŁOWICZ
ul. Tkaczew 7F
tel. 785 246 124

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznie
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia **ARS MEDICA**
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

Z sali sądowej

Łowicz | Sąd Rejonowy pochyla się nad osobliwą sprawą

Kto się podpisał pod umową kupna Seicento?

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu toczy się sprawa fałszerstwa umowy kupna – sprzedaży Fiata Seicento. Samochód nie był dużej wartości, a sprawa byłaby mało ciekawa i błaha, gdyby nie to, że oskarżoną o sfalszowanie podpisu na umowie jest Marzena B. – żona zamordowanego przed 3 lata Mirona B., a rzeczony podpis miał należeć do Mariusza S. – konkubenta Marzeny B.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczjanin.info

Jak wiadomo, oboje zasiadają na ławie oskarżonych w głośnej sprawie o zabójstwo Mirona B., do którego doszło 3 lata temu – 27 listopada 2017 roku w domu przy ul. Cegielnianej w Łowiczu. Wyrok w Sądzie Okręgowym w Łodzi zapadł we wrześniu ubiegłego roku – wtedy Mariusz S. (urodzony w 1981 roku) został skazany na 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo Mirona B., Marzena B. za zacieranie śladów – na 4,5 roku więzienia. Wyrok nie był prawomocny i obie strony odwołały się od niego, obecnie sprawa toczy się w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi.

O czym dowiedział się oskarżony o zabójstwo

Proces o sfalszowanie dokumentu jest odrębny, przy czym w jego aktach wielokrotnie przewija się główna sprawa, o zabójstwo. Właśnie podczas czynności procesowych prowadzonych we wrześniu 2018 roku Mariusz S. został poinformowany, że jest

Marzena B. (urodzona w 1985 roku) i jej ojciec Tadeusz S. (urodzony w 1959 roku), ale urząd został poinformowany o tym, że samochód został sprzedany 9 października 2017 roku za 900 zł. W starostwie przedłożono umowę kupna – sprzedaży.

To nie ona podpisała

Marzena B., która wówczas również przebywała w areszcie, została w tej sprawie przesłuchana, prokuratura zdecydowała o pobraniu próbek jej pisma. Stojąc lub siedząc w różnych pozycjach pisała po 10 razy imię i nazwisko swojego byłego kochanka. W ramach prowadzonych czynności próbki pisma pobierane były potem również od Tadeusza S. i Mariusza S. Biegły grafolog uznał, że pod umową kupna – sprzedaży podpisu Marzeny S. nie złożył nikt z tej trójki. Kto to zrobił, nie udało się ustalić.

Przesłuchany został również jej ojciec, który zeznał, że córka dopisała go jako współwłaściciela, aby skorzystać ze zniżek w ubezpieczeniu o.c. Wiedział, że Marzena sprzedała samochód Mariuszowi S. Nie było go przy tym, ale sam

się pod tą umową podpisał. Był też z córką w wydziale komunikacji, aby zgłosić sprzedaż Seicento. Wiedział, że jest komplet podpisów, nie pytał córki o szczegóły.

Mariusz S. pisał kolejne pisma do prokuratury i ponownie był przesłuchiwany. Dodawał kolejne informacje: że samochód ten miał być ześlomowany, że w czasie przebywania w areszcie otrzymuje pogroźki, zastraszana miała być też jego rodzina. Czytając kolejne pisma do prokuratury widać że jedno z nich, z 15 września 2019 roku pisane jest pod wpływem dużych emocji po wyroku, jaki zapadł przed SP w Łodzi w sprawie o zabójstwo Mirona B.

Mariusz S. twierdzi, że zawsze myślał o sobie i nigdy nie był egoistą i „słuchanie dobrych rad życiowych osób” doprowadziło do tego, że osoba, która ma ręce splecione krwią swojego męża, ojca swojego dziecka, otrzymuje wyrok nieadekwatny do winy, zaś on został oskarżony i skazany.

Deklarował, że chce wszystko wyjaśnić, jednak w pismach swoich nie napisał niczego nowego.

Anonimowe groźby: Weź winę na siebie

W śledztwie pojawia się jednak nowy wątek: matka Mariusza S. zgłasza organom ścigania, że przebywająca w Wielkiej Brytanii była partnerka jej syna, posiadająca z nim dziecko, 8 marca 2019 roku dostała sms z pogroźkami. Ktoś do niej napisał, żeby porozmawiała z ojcem swojego dziecka, żeby wziął całą winę na siebie. W drugim była groźba, żeby

wycofał sprawę samochodu, bo w przeciwnym wypadku odnajdą jego córkę, a wiedzą gdzie jej szukać i tu podali właściwy adres. Kobieta nie zgłosiła tego w Wielkiej Brytanii, ponieważ nie znała języka. Miała prosić o pomoc swojego męża.

Matka Mariusza tego samego dnia również dostała sms, w którym ktoś napisał, żeby syn wziął winę na siebie, a dostanie za to pieniądze. „I niech odkręci sprawę auta! Bo tego pożałujesz!”

Pomimo, że znane były numer telefonów, z którego wysłane były te wiadomości, a także osoba, na którą był zarejestrowany, to wyjaśnienie, kto je pisał, nie powiodło się. Telefon formalnie był własnością mieszkanka gminy Kowiesy, który przebywał w Zakładzie Karnym (na wolność wyszedł w lutym 2019 roku), zaś z telefonu miał korzystać na stałe 87-latek, któremu czasem ktoś pomagał w domu i mógł wtedy dzwonić z jego telefonu.

Grypsy z pogroźkami

Żeby sprawa nie była zbyt łatwa, ów mieszkaniec gminy Kowiesy przebywał w Zakładzie Karnym w Łowiczu również w czasie, gdy był tam Mariusz S. Zdaniem służby więziennej nie miał tam styczności z Mariuszem S., który jako tymczasowo aresztowany przy ul. Wiejskiej w Łowiczu, przebywał na innym wydziale niż mężczyzna „od telefonu”, który odsiadywał wyrok.

Dlaczego to było ważne? Ponieważ Mariusz S. otrzymał w areszcie grypsy z pogroźkami. W nim

również było napisane, aby wziąć winę na siebie i „odkręcić” sprawę auta, wtedy jego córce i matce nie stanie się krzywda. Analiza pisma tego grypsu (biegły sądowy sprawdzał tym razem pismo Mariusza S. Marzeny B. i mężczyzny z gminy Kowiesy, tego od telefonu) nie dała odpowiedzi na pytanie, kto je napisał – bo na pewno żadne z nich. Marzena B. przesłuchiwana w tej sprawie twierdziła, że nic nie wie o groźbach z sms i grypsie. Nie kontraktowała się z Mariuszem i nikomu nie kazała tego robić.

Ktoś inny podpisał, ktoś inny z podpisu skorzystał

Sprawa umowy kupna – sprzedaży będzie miała finał przed sądem. Jak na wstępie napisaliśmy, Marzena B. jest oskarżona z art. 270 par 1 k.k. Prokuratura oskarża ją o to, że użyła umowy kupna – sprzedaży Fiata Seicento jako autentycznego dokumentu, ale był on z uprzednio podrobionym podpisem Mariusza S., dokonany w nieustalonym miejscu i czasie, przez nieustaloną osobę. ■

REKLAMA

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK

GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

REKLAMA

OTO MED
Diagnostyka i Protetyka Słuchu

**APARATY SŁUCHOWE
SZUMY USZNE**
dofinansowania NFZ i PFRON

w naszej przychodni spełniamy wszystkie procedury bezpieczeństwa przed COVID-19

Gabinety Lekarskie w Łowiczu
os. Kostka bl. 1 (rampa)
wtorek 10⁰⁰-13⁰⁰

tel. 43/824-70-08
lub 609-394-187

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników i kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adukt Kliniki Neurochirurgii Szpital Wojewódzki w Zgierzu

Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE: SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1
w czwartki w godz. 14.15-15.30
zapisy: tel. 505 134 136

ŁOWICZ
os. Noakowskiego bl. 3 m 39
w czwartki w godz. 16.00-18.00
zapisy: tel. 536 896 766

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

salveo
by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

Sport

Piłka nożna | 16. kolejka III ligi

Zwycięzców się nie sędzi

■ **KS Pelikan Łowicz – KS Błonia Błonie 1:0 (1:0);** br.: Patryk Pomianowski (34).

Pelikan: Patryk Orzeł – Krystian Mycka, Piotr Tkacz, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Filip Kowalczyk (46 Dawid Kieplin), Kuba Wardzyński, Patryk Pomianowski, Maciej Wyszogrodzki – Piotr Piekarski, Krystian Białas (67 Kuba Józwiak). **Sędziowie:** Karol Sokół (Białystok). **Żółte kartki:** Kuba Wardzyński (4) – Pelikan oraz Dawid Brewczyński (3), Rafał Dębski (1) i Szymon Śmieciński (3) – wszyscy Błonia.

Porażka w Wikielcu z tamtejszym GKS i domowy remis z Polonią spowodowały, że Pelikan w meczu z Błonią właściwie nie miał miejsca na pomyłkę. Mając jeszcze w tym miesiącu perspektywę spotkań z dwoma czołowymi zespołami ligi wygrana z beniaminkiem była wręcz obowiązkowa.

Błonia to rywal o zdecydowanie mniejszej marce od Polonii. Piłkarzy Radosława Bartoszewi-

cza nie można jednak było lekceważyć. Beniaminek przyjechał do Łowicza po trzech kolejnych zwycięstwach i serii pięciu meczów bez porażki. Trener Mykola Dremluk, pomimo ostatnich niepowodzeń, nie zdecydował się na zmiany w składzie i posłał do boju tę samą „jedenastkę”, co w środę. A skoro byli identyczni wykonawcy, co kilka dni wcześniej, to i gra była bardzo podobna.

Goście właściwie od początku zabrali piłkę i przenieśli ciężar gry na połowę łowiczanie. Różnica pomiędzy meczami z Polonią i z Błonią była jednak zasadnicza – tym razem rywale aż tak łatwo do sytuacji bramkowych nie dochodzili. Biało-zielonym udało się rywalować w dużej mierze neutralizować i przez całe 90 minut przyjeźdźni mieli tylko jedną naprawdę dogodną sytuację strzelecką.

O ile defensywa wyglądała dobrze, to w ataku było naprawdę źle. Biało-zieloni rzadko kiedy wypuszczali się ze swojej połowy, a swoje szanse zawdzięczali pressingowi i błędom rywala.

Pomimo marazmu w ataku Pelikan dziesięć minut przed końcem zdołał wyjść na prowadzenie. Oczywiście musiało się to odbyć przy wydatnej pomocy Błonianki. Ścisłej mówiąc zagapił się Rafał Dębski, który nie spodziewał się podania od obrońcy będąc tuż przed własnym polem karnym. Piłka odbiła się mu od pleców, natychmiast dopadł do niego Piekarski i po przechwyceniu podał do Patryka Pomianowskiego. Wychowankę Piekarski zagrał „na ścianę” z Maciejem Wyszogrodzkim, ułożył sobie piłkę i oddał idealny strzał w okienko przed polem karnym. Futbolówka nim wpadła do siatki odbiła się od poprzeczki.

Niewiele brakowało a radość Piekarski trwałaby raptem kilkadziesiąt sekund. Po podaniu Dębskiego za plecy obrońców w sytuacji sam na sam znalazł się Sebastian Czapa, odważnie lobał bramkarza z około 20 metrów, ale trafił w poprzeczkę. Była to 35 minuta spotkania i na tym właściwie skończyły się klarowne sytuacje w... tym meczu!

Mateusz Lis

Piłka nożna | 15. kolejka III ligi

W ten sposób nie dało się wygrać

■ **KS Pelikan Łowicz – Polonia Warszawa SA 2:2 (1:0);**

Bramki: 1:0 – Michał Żółtowski (20), 1:1 – Patryk Paczuk (58), 2:1 – Krystian Mycka (73), 2:2 – Wiktor Niewiarowski (81).

Pelikan: Patryk Orzeł – Krystian Mycka, Piotr Tkacz, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski (67 Kuba Józwiak) – Piotr Piekarski, Patryk Pomianowski (63 Krystian Kruk) – Filip Kowalczyk (81 Kamil Woźniak), Kuba Wardzyński, Maciej Wyszogrodzki – Krystian Białas.

Remis w środowym meczu nie zadowala. Widać to było zresztą po doliczonym czasie gry, w którym obie zespoły wciąż atakowały. Obie strony mogą też czuć lekki niedosyt – gospodarze dwukrotnie dali sobie odebrać prowadzenie, z kolei Czarne Koszule w drugiej połowie miały naprawdę dużą przewagę.

Mecz – podobnie jak w poprzednich tygodniach – z powodu pandemii rozgrywany był bez udziału publiczności. W pierwszych minutach na murawie za wiele się nie działo. Pelikan częściej utrzymywał się przy piłce, ale piłkarze raczej skupiali się na tym, żeby jej nie stracić i nie nadzieć się na kontrę. Sygnał do ataku dał kapitan – tym razem występujący na lewej pomocy. Maciej Wyszogrodzki zszedł do środka i uderzył technicznie pod poprzeczkę prawą nogą, ale znakomicie spisał się Dawid Lelęć. Po chwili z kilku metrów główkował Piotr Piekarski, jednak przestrelił o dobry metr.

Pierwszy gol padł w 20. minucie. Biało-zieloni po zdobytej bramce dążyli do podwyższenia prowadzenia. Mocno, ale też wy-

rażnie niecelnie, strzelał z pola karnego Krystian Mycka.

Pierwsza połowa była wyrównana, ale z niewielkim wskazaniem na Pelikana. Łowiczanie przez większą część tej odsłony kontrolowali przebieg gry. Czarne Koszule tak naprawdę w ostatnich dziesięciu minutach śmiały ruszyły do przodu, ale pokazały, że potęjał gry ofensywnej mają spory.

Druga połowa miała już inny przebieg – dużo bardziej niekorzystny dla łowiczanie. Pelikan długimi minutami nie potrafił nawet opuścić własnej połowy, nie mówiąc już w ogóle o konstruowaniu akcji ofensywnych. Efektem takiego obrazu gry był wyrównujący gol w 58. minucie. Po rzucie rzymskim w „szesnastce” gospodarzy zrobiło się spore zamieszanie i o ile jeszcze po strzale Piątka trafiła w słupek, to przy dobitce Patryka Paczuka gospodarzy już nie mogło uratować.

Co gorsza, Polonia nie zwalniała tempa. Właściwie nie było perspektyw, aby biało-zieloni znów byli w stanie wyjść na po-

wadzenie. Nadzieje na to, że Patryk Orzeł więcej już nie skapituluje też raczej nie mogły być poparte logicznym myśleniem, bo przecież stołeczni cały czas atakowali – dużo problemów bramkarzowi sprawił strzał rezerwowego Niewiarowskiego, po podaniu Pazio wzdłuż bramki milimetrów zabrakło Kujawie, aby skierować piłkę do pustej bramki, a z dystansu groźnie uderzał Paczuk.

Kibice Pelikana mogli w tym momencie odwoływać się do nieśmiertelnego bon motu, że „piłka jest nieobliczalna”. I właściwie mieliby rację. Na niewiele ponad kwadrans przed końcem, gospodarze zrobili pierwszy od blisko dwudziestu minut poważniejszy wypad do przodu. Jeszcze na połowie rywala Kuba Józwiak przejął za krótko wybitą piłkę, podciągnął kilkanaście metrów i zagrał szeroko na prawą stronę. Piłkę przed polem karnym ułożył sobie Krystian Mycka i oddał bardzo precyzyjny strzał wyprzedzając biało-zielonych na nieoczekiwane prowadzenie.

CZASEM TRZEBA WYGRYWAĆ TAKIE MECZE

Trener Dremluk po meczu z Błonią uczciwie przyznał, że jego podopieczni byli tego dnia drużyną słabszą. Z drugiej strony dodał jednak, że takiego spotkania można było się spodziewać.

Radosław Bartoszewicz (Błonia): – Po trudnym pojedynku niestety przegraliśmy 0:1 z drużyną bardzo dobrze zorganizowaną, jeśli chodzi o defensywę. Pelikan był bardzo

konsekwentny w grze. Nam zabrakło dziś skuteczności i stworzenia większej liczby sytuacji, jeśli chodzi o możliwości zdobycia bramek.

Mykola Dremluk (Pelikan):

– Sposób naszej gry wynikał z naszej dyspozycji dnia. Czasem trzeba wygrywać takie mecze. Takie punkty bardzo nas cieszą. Przed meczem z liderem podbudują nas. Wiedzieliśmy, że gramy z bardzo dobrym

Polonia szybko jednak wróciła do tego, co grała zaraz po przerwie. Tym razem łowiczanie już próbowali się odgrzyzać, ale widać było, że jakość w ofensywie jest po stronie gości. Mnóstwo problemów obrońcom na prawej flance sprawiał rezerwowi Wiktor Niewiarowski i to właśnie on odegrał kluczową rolę w 81. minucie. Zaczęło się od błędu Wawrzyńskiego, który źle wyprowadzał akcję z własnej połowy. Przechwytny słupek boiska zapoczątkował szybką kontrę, a piłka trafiła na lewo do niepilnowanego Niewiarowskiego. Piłkarz gości miał mnóstwo miejsca, jednak zwał za strzałem, przekładał piłkę na lewą nogę i zdążyło doskoczyć do niego trzech rywali, ale i tak Niewiarowski oddał precyzyjny strzał przy słupku pokonując Orła.

Końcówka to już obopólna wymiana ciosów, z której nikt nie wyszedł zwycięsko.

Remis w Łowiczu to klasyczny mecz, po którym nie ma zabitych, ale jest dwóch rannych. Najlepsza wiadomość jest taka, że w śróde punkty pogubiło większość drużyn w czołowej „ósemce”, więc sytuacja łowiczanie w tabeli za bardzo się nie zmieniła.

Mateusz Lis

z zespołem. Robiliśmy analizę gry Błonianki i nie spodziewałem się łatwego spotkania. Jednak już od pierwszych minut zobaczyłem, że chłopaki ten bardzo ciężki śródowny mecz z Polonią mają jeszcze w nogach. To było widać. Czapyki z głów za charakter jaki pokazali. Na boisku zostawili mnóstwo zdrowia. Widać było, że Błonia miała przewagę. Nie będę mówił, że zegraliśmy dobry mecz czy mieliśmy przewagę. Wszyscy to widzieli.

Piłka nożna | 15. i 16. kolejki III ligi

Derby dla Polonii

W tym tygodniu rozegrano aż dwie kolejki ligowe, ale nie przyniosło to wielkich zmian w tabeli. Status quo na szczycie został zachowany. Liderem nadal jest Pogoń i oba wyniki grodziszczan powinny budzić naprawdę duży respekt.

Cztery punkty mniej (i mecz zaległy) od Pogoni ma Świt, który w tygodniu niespodziewanie przegrał u siebie z Jagiellonią II, a potem wygrał w Tomaszowie Mazowieckim. Na trzecie miejsca wspięła się Unia. Skierniewiczanie imponują formą – z ostatnich sześciu meczów wygrali pięć.

KS Kutno w środę przegrał w Radomiu z Bronią pomimo tego, że prowadził dwoma bramkami. W sobotę zaś nie tylko przegrał na domowym obiekcie z KS Wasilków, ale wręcz został ośmieszony przez outsidera, doznając klęski aż 1:4 – dla którego była to pierwsza wygrana w sezonie. **M. Lis**

■ **Wyniki 15. kolejki III ligi gr. I:** RKP

Broń 1926 Radom – KS Sand-Bus Kutno 3:2 (0:2); MKS Świt Nowy Dwór Maz. – SSA Jagiellonia II Białystok 1:3 (1:0); GKS Pogoń Grodzisk Maz. – KS Lechia 1923 Tomaszów Maz. SA 6:0 (4:0); KS Błonia Błonie – GKS LZS Wikielec 2:1 (1:0); MMKS Concordia Elbląg – RKS Radomsko 2:0 (1:0); KS Legionovia Legionowo – MKS Ruch Wysokie Maz. 1:1 (1:0); TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – MKS Kaczkan Huragan Morąg 1:1 (0:1); KS Pelikan Łowicz – Polonia Warszawa SA 2:2 (1:0); KS Wasilków – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo 2:5 (0:4); MLKS Znicz Biała Piska – Le-

gia II Warszawa SA przełożony na 5 grudnia; KS Ursus Warszawa – ZKS Olimpia Zambrów przełożony.

■ **Wyniki 16. kolejki:** Unia Skierniewice – TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki 0:0; KS Sand-Bus Kutno – KS Wasilków 1:4 (1:2); ZKS Olimpia Zambrów – RKP Broń 1926 Radom 0:2 (0:0); GKS LZS Wikielec – GKS Pogoń Grodzisk Maz. 0:2 (0:2); Polonia Warszawa SA – Legia II Warszawa SA 1:0 (1:0); MKS Kaczkan Huragan Morąg – MLKS Znicz Biała Piska 1:1 (1:0); KS Lechia 1923 Tomaszów Maz. SA – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0:2 (0:0); KS Pelikan Łowicz – KS Błonia Błonie 1:0 (1:0); MKS Ruch Wysokie Mazowieckie – KS Ursus Warszawa 4:1; RKS Radomsko – KS Legionovia Legionowo 0:0; SSA Jagiellonia II Białystok – MMKS Concordia Elbląg przełożony.

1. GKS Pogoń Grodzisk Maz. (1)	16	36	38-15
2. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (2)	15	32	33-17
3. Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo (4)	16	29	31-18
4. KS Legionovia Legionowo (3)	16	29	21-14
5. KS Pelikan Łowicz (6)	15	28	26-18
6. Polonia Warszawa SA (9)	14	27	27-14
7. MLKS Znicz Biała Piska (5)	15	26	28-21
8. Legia II Warszawa SA (7)	15	24	26-21
9. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (10)	15	24	26-12
10. KS Sand-Bus Kutno (8)	16	23	25-25
11. KS Błonia Błonie (12)	15	23	31-23
12. RKS Radomsko (11)	16	22	23-23
13. SSA Jagiellonia II Białystok (13)	13	21	23-18
14. RKP Broń 1926 Radom (18)	16	19	17-26
15. GKS LZS Wikielec (14)	15	18	24-32
16. MMKS Concordia Elbląg (19)	15	15	16-22
17. MKS Kaczkan Huragan Morąg (17)	16	15	18-26
18. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (15)	15	15	20-40
19. KS Ursus Warszawa (16)	15	14	17-26
20. MKS Ruch Wysokie Maz. (21)	14	12	17-29
21. ZKS Olimpia Zambrów (20)	15	10	21-29
22. KS Wasilków (22)	16	5	12-51

Piłka nożna | 17. kolejka III ligi

Niespodziewany hit w Białej Piskiej

To nie starcie lidera z Grodziska Mazowieckiego z piątym w tabeli Pelikanem czy drugiego Świtu ze słabym jednak na wyjazdach GKS LZS Wikielec będzie hitem najbliższej serii gier. Najciekawiej zapowiada się mecz siódmego Znicza z trzecią Unią. Oba kluby notują ostatnio znakomite serie.

O tym, że Unia jest niepokonana od sześciu kolejek, a pięć z tych meczów wygrała, wspominaliśmy już przy okazji omawiania wyników z tego tygodnia. Doceńnić trzeba jednak także dokonania Znicza. Piłkarze z Białej Piskiej ostatni mecz przegrali 1:2 września. Później zwyciężali sześciokrotnie i trzy razy remisowali. I to też nie jest tak, że podopieczni Ryszarda Borkowskiego mierzyli się tylko ze słabymi zespołami. Oczywiście grali w tym czasie z KS Wasilków czy Ursusem Warszawa, ale oprócz tego potrafili wygrać w Nowym Dworze Mazowieckim czy Legionowie.

Z pewnym zainteresowaniem można również spojrzeć na mecz Ursusa. Stołeczni po wstydlivej porażce w Wysokim Mazowieckim podejmą niemogący przebiec

się do czołowej „ósemki” RKS. Jednak nie ze względu na sytuację w tabeli ten mecz zapowiada się na dość interesująco – szczególnie dla kibiców z Łowicza. Na początku listopada misję ratowania III ligi w stolicy powierzono doskonale znanemu w Grodzie Pelikana Bogdanowi Józwiakowi. Były trener biało-zielonych pracę rozpoczął od wygranej w Kutnie, ale ostatnio poległ aż 1:5 z Ruchem.

Mateusz Lis

■ **17. kolejka III ligi – grupa I (2020.11.21-22):** MKS Świt Nowy Dwór Maz. – GKS LZS Wikielec; RKP Broń 1926 Radom – MKS Ruch Wysokie Maz.; **GKS Pogoń Grodzisk Maz. – KS Pelikan Łowicz (sob., godz. 12.00);** KS Ursus Warszawa – RKS Radomsko; KS Wasilków – ZKS Olimpia Zambrów; KS Błonia Błonie – Polonia Warszawa SA; MMKS Concordia Elbląg – KS Lechia 1923 Tomaszów Maz. SA; KS Legionovia Legionowo – SSA Jagiellonia II Białystok; TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Sand-Bus Kutno; MLKS Znicz Biała Piska – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo; Legia II Warszawa SA – MKS Kaczkan Huragan Morąg.



Gracze Korony Wejsce (granatowe stroje) przegrali z Widokiem.

Piłka nożna | Klasa okręgowa – grupa IV Zakończona runda

Zakończyła się runda jesienna w klasie okręgowej. Najbardziej zadowoleni z pewnością mogą być gracze Zryw Wygoda, którzy są liderami tabeli i wygrali dwa ostatnie mecze w tym roku. Zryw najpierw pokonał w Bielowach Victorię 3:0, zaś w ostatnim meczu gracze trenera Sebastiana Sumińskiego pokonali na własnym boisku z Łowicza 1:0 (0:0). Jedyne goła w tym meczu strzelił Wojciech Guzek.

Olimpia przed porażką w Wygodzie z liderem w tabeli wygrała na własnym boisku z rezerwami Pelikana Łowicz. Podopieczni trenera Jarosława Burzykowskiego pokonali zespół z Łowicza 3:2, a gole dla zwycięskiej drużyny strzelili Rafał Bogus, Marcin Grocholewicz i Kamil Gać. Po stronie Pelikana II dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Adrian Musiałik. Zespół trenera Pawła Kutkowskiego po porażce w Chaśnie, w następnej kolejce wyciągnął wnioski i cieszył się z wyjazdowej wygranej z Pogonią Bełchów (rezerwy Pelikana wygrały 4:1).

Dla Pogoni była to druga porażka na przestrzeni kilku dni. Wcześniej zespół prowadzony przez Marcina Rychlewskiego uległ w Jeżowie Olimpii aż 6:2.

Trzy punkty w dwóch meczach zainkasowali zawodnicy Korony Wejsce. Korona najpierw przegrała w Skierniewicach z Widokiem (porażka 2:4), zaś w ostatniej kolejce zespół trenera Michała Dobrzyńskiego poradził sobie z Victorią Bielawy, zwyciężając 1:0. Gola dla Korony strzelił jej najsukcesowniej zawodnik w tym sezonie Piotr Buczek.

Kolejne zmagania w klasie okręgowej odbędą się już w nowym roku.

7. kolejka ligi okręgowej – gr. IV:

■ **LZS Victoria Bielawy – SKF Zryw Wygoda 0:3 (0:1)**; br.: Patryk Sekuła (43), Kacper Rzeźny (56) i Dorian Nasalski (89).

■ **GKS Olimpia Chaśno – KS Pelikan II Łowicz 3:2 (1:1)**; br.: Rafał Bogus (35), Marcin Grocholewicz (53) i Kamil Gać (59) – Adrian Musiałik 2 (10 i 71).

■ **MLKS Widok Skierniewice – LKS Korona Wejsce 4:2 (1:0)**; br.: Miłosz Krawczyński (12), Maciej Kurlikowski (73 karny) i Wojciech Borowiec 2 (76 i 86 wolny) – Piotr Buczek (47 karny) i Eryk Woliński (80).

■ **GLKS Olimpia Jeżów – LKS Pogoń Bełchów 6:2 (1:1)**; br.: Szymon Skwarek (22), Grzegorz Klimkiewicz 2 (55 i 67), Dariusz Meszka (68), Szymon Skwarek (75) i Piotr Kucharski (82) – Michał Brandt 2 (12 i 68).

■ **Unia II Skierniewice Sp. zoo – GLKS RZD Żelazna 5:0 (2:0)**; br.: Adrian Dudziński 2 (12 i 70), Bartosz Rokicki (44), Mateusz Piątkowski (67) i Michał Karwat (75).

■ **LZS Macovia Maków – LKS Orleń Cielądz 3:7 (1:3)**; br.: Alan

Caban (6), Piotr Winciorek (88) i Łukasz Markowski (90) – Rafał Głębocki 3 (19, 30 i 68), Mateusz Białek 2 (32 i 54), Mateusz Białek (82) i Krystian Ciupa (90+2).

■ **GLZS Pogoń Godzianów – LUKS Olympic Słupia 2:1 (2:0)**; br.: Jakub Rudnicki (15) i Rafał Starzec (24) – Jarosław Bachura (63).

■ **GLKS Wołuczka – GKS Manhatan Nowy Kawęczyn 2:0 (1:0)**; br.: Mateusz Dzikowski (8) i Rafał Bednarek (83).

■ **RKS Mazovia Rawa Maz. – LUKS Juvenia Wysokienice 3:1 (1:0)**; br.: Arkadiusz Krus (31), Paweł Wyciszkiwicz (59) i Mateusz Bernaciak (86) – Krzysztof Zwoliński (74).

■ **PAUZA: GKS Bedno.**

18. kolejka ligi okręgowej – gr. IV:
■ **SKF Zryw Wygoda – GKS Olimpia Chaśno 1:0 (0:0)**; br.: Wojciech Guzek (59).

■ **LKS Pogoń Bełchów – KS Pelikan II Łowicz 1:4 (1:2)**; br.: Michał Plichta (30) – Kacper Olak 2 (10 i 39), Adrian Musiałik (65) i Marcel Frątczak (90).

■ **LKS Korona Wejsce – LZS Victoria Bielawy 1:0 (1:0)**; br.: Piotr Buczek (38).

■ **LUKS Olympic Słupia – Unia II Skierniewice 3:3 (1:1)**; br.: Arkadiusz Łapka (17) i Przemysław Kozłowski 2 (65 i 73) – Krzysztof Bachura (33 samobójcza), Mateusz Piątkowski (60) i Michał Karwat (69).

■ **GKS Manhatan Nowy Kawęczyn – GLZS Pogoń Godzianów 5:0 (3:0)**; br.: Bartłomiej Leniarski 2 (14 wolny i 43 karny), Piotr Truskowski (35), Filip Kubik (68 głową) i Mariusz Bursztynowicz (84).

■ **GLKS Olimpia Jeżów – RKS Mazovia Rawa Maz. 0:4 (0:2)**; br.: Paweł Wyciszkiwicz 2 (19 i 34), Mateusz Bernaciak (49) i Dominik Fastyn (65 samobójcza).

■ **GLKS RZD Żelazna – LZS Macovia Maków 0:5 (0:1)**; br.: Piotr Winciorek (38), Kamil Cybula (46), Patryk Błędowski (61), Kamil Cybula (72) i Marcel Karalus (76).

■ **LUKS Juvenia Wysokienice – GLKS Wołuczka 0:0**

■ **GKS Bedno – MLKS Widok Skierniewice 4:1 (1:0)**; br.: Brajan Kostrzewa (45), Piotr Peda 2 (66 i 78) i Kamil Kowalczyk (90) – Jan Winciorek (82).

■ **PAUZA: LKS Orleń Cielądz.**

1. SKF Zryw Wygoda (1)	17	43	66:23
2. RKS Mazovia Rawa Maz. (4)	17	38	65:26
3. GKS Bedno (2)	17	37	58:25
4. LKS Orleń Cielądz (3)	17	36	78:31
5. GKS Olimpia Chaśno (5)	17	34	47:27
6. KS Pelikan II Łowicz (6)	17	34	52:36
7. GLKS Wołuczka (7)	17	34	61:20
8. MLKS Widok Skierniewice (8)	17	32	48:30
9. LKS Korona Wejsce (9)	17	31	61:46
10. GKS Manhatan N. Kawęczyn (10)	17	25	50:30
11. LUKS Juvenia Wysokienice (11)	17	21	29:37
12. Unia II Skierniewice (14)	17	21	30:43
13. GLKS Olimpia Jeżów (13)	17	21	40:40
14. LKS Pogoń Bełchów (12)	17	19	32:56
15. LUKS Olympic Słupia (16)	17	12	35:66
16. LZS Victoria Bielawy (15)	17	12	20:56
17. LZS Macovia Maków (17)	17	12	42:75
18. GLZS Pogoń Godzianów (18)	17	5	20:68
19. GLKS RZD Żelazna (19)	17	1	4:103

Piłka nożna | Baraże o II ligę wojewódzką trampkarzy młodszych C2

Astra-2007 walczy o awans do II ligi

Trampkarze młodzi SKS Astra-2007 Zduny stoją przed szansą gry w II lidze wojewódzkiej. Mają już za sobą rozgrywki I rundy barażowej i z niecierpliwością czekają na walkę w kolejnej.

Podopieczni trenera Adama Wojdy okazali się najlepszą drużyną w okręgu skierniewickim po rundzie jesiennej sezonu 2020/2021 w swojej grupie wiekowej, dzięki czemu mają szansę walczyć o wejście do II ligi wojewódzkiej. Za nimi już sukcesem zakończone pierwsze mecze I rundy barażowej, rozgrywane w systemie mecz i rewanż. Na początek zawodnicy i zawodniczka, bo w drużynie Astry gra jedna przedstawicielka płci pięknej, zmierzli się z MGKS Białka Białka Rawska, którą ostatecznie pokonali 5:3, chociaż do przerwy uzyskali wynik 4:1.

Rewanż okazał się dla ekipy ze Zdun przysłowiową „bulką z masłem”. Poznali już możliwości przeciwnika i w kolejnym starciu okazali się bezkonkurencyjni, osiągając na koniec rezultat 8:1 (3:0).

Zespół Astry doskonale czuje się na boisku, więc szansa na kolejne zwycięstwa jest duża. Świadczą o tym również komplet punktów zdobyty na koniec sezonu



Zawodnicy Astry Zduny nie kryli radości po wygranych barażach z Białką Białka Rawska.

i niebagatelna liczba 105 strzelonych goli, przy stracie zaledwie 8.

– Rozpoczynając rundę głośno nie myśleliśmy o awansie. Zwykle chcieliśmy grać jak najlepiej i optymalnie przygotować się do każdego kolejnego spotkania. Jeśli chodzi o główny cel, to była nim poprawa jakości naszego grania. Wiemy, że zespół posiada spory potencjał, ale jest bardzo dużo do poprawy. Uważam, że w przekroju tej rundy poczyniliśmy kilka kroków do przodu. Zawodnicy rozwinęli się pod względem indywidualnym czy taktycznym. Ale nie oszukujmy się, nadal przed nami sporo pracy. Staraliśmy się grać całą rundę agresywnie i wysoko, co pozwoliło nam na taką

zdobycz. Jeśli chodzi o pochwały... Myślę, że zasługuje na nie cała szeroka kadra, która na przestrzeni tego dziwnego sezonu jest atutem. Nie ominęły nas kontuzje, kwarantanny, choroby. Tworzymy fajną zgraną ekipę. Ci chłopcy naprawdę poświęcają dużo i chwalamy im za to, ale jeśli chcą coś osiągnąć w piłce, to muszą się nastawić jeszcze na niejedno wyrzeczenie. Bardzo serdecznie chciałbym podziękować również wszystkim rodzicom za zaangażowanie. Jeśli chodzi o plany na najbliższy czas, to zostały nam dwa spotkania, które miejmy nadzieję dadzą nam historyczny sukces – opowiedział Adam Wojda, trener drużyny SKS Astra-2007 Zduny.

W czwartek 19 listopada, w ramach II rundy barażowej Astra Zduny zagra u siebie z UKS Korab Łask, zaś spotkanie rewanżowe z najlepszą drużyną okręgu sieradzkiego odbędzie się w niedzielę, 22 listopada o godz. 10.00.

Gogo

I runda barażowa o II ligę woj. trampkarzy młodszych C2:

■ **MGKS Białka Białka Rawska – SKS Astra Zduny 3:5 (1:4)**; br.: Jakub Badur 2 (26 i 45) i Łukasz Nogański (47) – Ignacy Latoszewski (5), Krystian Roliński (10), Alan Bartosik (15), Bartosz Gajek (28) i Patrycja Drabik (65).

■ **SKS Astra Zduny – MGKS Białka Białka Rawska 8:1 (3:0)**; br.: Patrycja Drabik 2 (5 i 7), Alan Bartosik (10), Bartosz Gajek (18), Krystian Roliński (55), Patryk Roliński 2 (60 i 68) i Bartłomiej Jaros (78) – Jan Piwowar (70).

Astra: Przemysław Rzeźny – Ignacy Latoszewski, Przemysław Wódka, Alan Bartosik, Marcel Wojda – Mateusz Błaszczak, Krystian Charązka – Bartosz Gajek, Maciej Bogus, Patrycja Drabik – Krystian Roliński. Na zmianę wchodził: Bartosz Szczeciak – Norbert Szymczak, Jan Rzeźny, Patryk Roliński, Marcel Liwarski, Bartłomiej Jaros i Adrian Gajek.

Piłka nożna | IV liga łódzka

Punkt Orła na koniec

Zawodnicy czwartoligowego Orła Nieborów zgromadzili na swoim koncie jeden punkt w dwóch ostatnich spotkaniach rundy jesiennej w rozgrywkach IV ligi łódzkiej. Nieborowianie słabo spisali się w Opocznie, gdzie przegrali z ostatnią w tabeli Ceramiką aż 3:0, a w ostatnim meczu przeciwstawili się solidnej drużynie Zjednoczonych Stryków, remisując na swoim obiekcie 0:0.

W meczu z Ceramiką mecz nie należał do najlepszych po stronie Orła. Ceramika osiągnęła przewagę, która udokumentowała dwoma trafieniami Marcina Mireckiego na początku drugiej połowy meczu. Orzeł w doliczonym czasie gry stracił jeszcze trzeciego gola i z wyjazdowego meczu z ostatnią drużyną w tabeli wracał

w kiepskich humorach. Lepiej poszło zawodnikom Orła w ostatnim meczu rundy, gdzie bezbramkowo zremisowali z drużyną ze Strykowa.

– Zagraliśmy dobre spotkanie, szkoda, że bez kibiców, bo było dużo sytuacji podbramkowych z jednej i drugiej strony. Kończymy sezon, coś na co czekaliśmy, bo jednak 22 mecze o stawkę, to bardzo dużo grania, bo przypomnę, że było 19 kolejek plus trzy mecze pucharowe, a to jest bardzo dużo. Kończymy sezon w miarę niezłych humorach. Zdobyliśmy „oczko”, czyli 21 punktów. Z jednej strony to dobrze, patrząc jednak z drugiej, to pewien niedosyt, ale musimy przyjąć to, co mamy – podsumował trener Dawid Ługowski.



Mateusz Sobociński (z lewej) to solidny zawodnik drużyny z Nieborowa.

Orzeł po pierwszej rundzie zajmuje w ligowej tabeli 12. miejsce w tabeli. Nieborowianie w 19 rozegranych meczach zgromadzili na swoim koncie 21 punktów (bilans bramkowy 32-36).

18. kolejka IV ligi:

■ **LKS Ceramika Opoczno – LKS Orzeł Nieborów 3:0 (0:0)**; br.: Marcin Mirecki 2 (52 i 62) i Hassan Kone Daou (90),

19. kolejka IV ligi:

■ **LKS Orzeł Nieborów – MKS Zjednoczeni Stryków 0:0**

Orzeł: Cristian Vesa – Mateusz Sobociński, Bartłomiej Tkacz, Piotr Warchoń, Karol Kruk – Michał Redzisz, Jan Haczykowski – Hubert Włodarczyk (60 Bartłomiej Krupa), Mateusz Bartosiewicz (70 Michał Świdrowski), Bartosz Placek – Mikołaj Kamańczyk (80 Volodymyr Molodchenko).

Piłka nożna | II liga wojewódzka trampkarzy młodszych C2

Czy będzie awans?

Zespół trenera Michała Adamczyka z MUKS Pelikan-2007 Łowicz występujący w II lidze wojewódzkiej ma czego żałować. Łowiczanie po wysokiej wygranej z RAP Radomsko 11:2 (8:1), mieli duże nadzieje na wygraną w wyjazdowym meczu w Wolborzu i awans do I ligi wojewódzkiej. Niestety łowiczanie nie zdołali wygrać ze Szczerbcem, tylko remisując 3:3 (2:2).

W meczu z RAP Radomsko przewaga Pelikana nie podlegała dyskusji, a dziewięć goli Karola Cywińskiego to z pewnością spore wydarzenie.

– Dużo nie można powiedzieć o tym meczu. Jednostronne widowisko i tyle. Cieszy mnie bardzo dobra skuteczność Karola Cywińskiego który strzelił aż dziewięć

goli. Szkoda straconych dwóch bramek w dość prosty sposób. Niestety błędy się zdarzają – podsumował Michał Adamczyk, trener MUKS Pelikan-2007 Łowicz.

Pelikan-2007 liczący się o awans do I ligi mógł wygrać spotkanie ze Szczerbcem Wolbórz, ale mimo prowadzenia 2:0 oraz 3:1 nie udało się zgarnąć kompletu punktów. Łowiczanie stracili wygraną w ostatnią minutę meczu, gdzie rywale zaskoczyli defensywne z Łowicza po stałym fragmencie gry jakim był rzut rożny.

Sytuacja Pelikana, który zajmuje na chwilę obecną drugie miejsce premiowane awansem nie jest jednak tak klarowna. Andrespolia Wiśniowa Góra, która w ostatniej kolejce straciła punkty, remisując

z Wartą Sieradz ma do rozegrania jeszcze jeden mecz. W przypadku wygranej to Andrespolia zajmie drugie miejsce w tabeli (wyprzedzając Pelikana o jeden punkt). Remis lub porażka zespołu z Wiśniowej Góry będzie premiowała awansem zespół trenera Michała Adamczyka. ever

13. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2:

■ **MUKS Pelikan-2007 Łowicz – UKS RAP Radomsko 11:2 (8:1)**; br.: Karol Cywiński 9 (4, 10, 16, 25, 33, 35, 44, 62 i 70), Szymon Koza (24) i Maciej Kępka (64) – Mikołaj Ciupa (28 karny) i Bartosz Kosiński (74)

Pelikan-2007: Bartosz Ciupiński – Maksymilian Mularski, Dominik Nowak, Jakub Świdrowski, To-

masz Zrzek – Alan Masłowski, Szymon Pilichowski, Michał Pawlina, Tomasz Kochanek – Szymon Koza, Karol Cywiński. Na zmiany wchodził: Kacper Ceroń – Maciej Kępka, Kamil Kostrzewski i Jakub Barański.

14. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2:

■ **TS Szczerbiec Wolbórz – MUKS Pelikan-2007 Łowicz 3:3 (2:2)**; br.: Orest Tupchii (35), Mateusz Pipiński (60) i Błażej Owczarek (80) – Szymon Pilichowski (7), Filip Żegnałek (13 samobójcza) i Karol Cywiński (43).

Pelikan-2007: Bartosz Ciupiński – Maksymilian Mularski, Dominik Nowak, Jakub Świdrowski, Kamil Kostrzewski – Szymon Pilichowski, Michał Pawlina, Maciej Kępka, Szymon Koza – Jakub Barański, Karol Cywiński. Na zmiany wchodził: Kacper Ceroń, Alan Masłowski i Tomasz Zrzek.

Koszykówka | Wojewódzka liga juniorów U17M

Juniorzy Księżaka na razie bez wygranej

Dwa ligowe pojedynki w minionym tygodniu zagrał zespół trenera Michała Świderskiego. Drużyna UMKS Księżak-2004 Łowicz była dwa razy w Łodzi i przegrała mecze z ekipami ŁKS Szkoła Gortata II i I Łódź. Mecz z drugim zespołem ŁKS był bardzo wyrównany i Księżacy przegrali tylko jednym oczkiem 61:62. W starciu z pierwszą ekipą łowiczanie nie mieli szans i polegli 49:123.

Mecz w Łodzi z ŁKS II rozegrano w wtorek 10 listopada. Tu o wyniku spotkania zaważyła pierwsza kwarta, którą Księżak przegrał dziesięcioma punktami. W każdej kolejnej łowiczanie byli skuteczniejsi i kończyli je zwycięsko, ale w żadnej nie udało się odbudować poniesionej na początku straty. Cały czas gonili wynik, ale za każdym razem, gdy mocno się zbliżyli, to przeciwnik ponownie „odskakiwał”, stąd niewielka przegrana 61:62.



Juniorzy Księżaka nadal czekają na wygraną w lidze.

W drugim meczu, który rozegrano w niedzielę, 15 listopada, lider tabeli ŁKS I nie dał naszej ekipie najmniejszych szans. Łowiczanie zdominowali nasz team od pierwszych minut i wysoko

wygrali. W meczu nie zagrał Łukasz Pińkowski, co było na pewno dużym osłabieniem łowickiej drużyny.

Kolejny mecz nasi juniorzy zagrają dopiero 7 grudnia. **zł**

■ **Zaległy mecz 3. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów U17: ŁKS Szkoła II Gortata Łódź – UMKS Księżak-2004 Łowicz 62:61** (19:9, 10:12, 15:19, 18:21)

Księżak-2004: Bartosz Białczak 21 (2x3), Maksym Braniccki 15, Jakub Bogus 9 (1x3), Łukasz Pińkowski 5 (1x3) i Dominik Wilk 1 oraz Kajetan Kowalski 6, Jan Załuski 2, Szymon Durmaj 1, Bartłomiej Wójcik i Wojciech Szygalski.

■ **Mecz 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów U17: ŁKS Szkoła Gortata Łódź – UMKS Księżak-2004 Łowicz 123:49** (31:9, 37:13, 27:17, 28:10)

Księżak-2004: Dominik Wilk 12, Bartosz Białczak 12, Maksym Braniccki 10, Jakub Bogus 4 i Jan Załuski 2 oraz Kajetan Kowalski 4, Szymon Durmaj 3, Wojciech Szygalski 2 i Bartłomiej Wójcik.

1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (1)	3	6	353-137
2. KS Kutno (2)	2	4	206-105
3. UMKS Księżak-2004 Łowicz (4)	4	4	107-181
4. SKS Start Łódź (8)	2	3	148-158
5. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (3)	2	3	113-150
6. AZS PWSZ Skierniewice (7)	3	3	152-325
7. PKK 99 Pabianice (5)	1	2	93-46
8. MKS Osemka Skierniewice (6)	1	2	63-59

Koszykówka | Wojewódzka liga juniorów U19M

W meczu z ŁKS III zadecydował początek

Pierwszej porażki w lidze wojewódzkiej juniorów starszych (U19M) doznał reprezentant UMKS Księżak Łowicz. Nasi koszykarze w trzecim meczu w tej rundy zagraли w niedzielę, 15 listopada na wyjeździe z ŁKS III Szkoła Gortata Łódź i przegrali 55:62.

Podopieczni trenera Michała Świderskiego wiedzieli, że mogą ten mecz wygrać i jechali po zwycięstwo. Patrząc na wyniki ligowe widać było, że ŁKS III to zespół w naszym zasięgu.

Okazało się jednak, że nie wszystko układało się od początku meczu po myśli łowiczanie. Księżacy słabo zaczęli ten pojedynek i potem musieli cały czas gonić wynik. Łowiczanie utrzymywali przewagę i ostatecznie wygrali 62:55.

Tym razem naszym najlepszym zawodnikiem był Kacper

Kramarz, który zdobył 28 punktów (4x3). Przypomnijmy, że Kacper jest absolwentem ŁKS Szkoły Gortata. Obecnie wrócił do Łowicza i wspomaga zespół juniorów, a na swoim koncie ma już występy na zapleczu ekstraklasy z pierwszoligowym Księżakiem.

– To kolejny mecz, gdzie mamy problem z początkiem. Wychodzimy na boisku za mało skoncentrowani i to się potem odbija na przebiegu spotkania. Ten element trzeba poprawić. Musimy gonić wynik i są niepotrzebne nerwy. W obronie zagrałiśmy całkiem poprawnie, natomiast szwankował atak. Było za dużo niecelnych rzutów i mecz skończyliśmy porażką – mówił po meczu Michał Świderski, trener UMKS Księżak-2001 Łowicz. **zł**

■ **Mecz 4. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów star-**



Juniorzy starsi mają mocny skład, ale przegrali z ŁKS III.

szych U19: ŁKS III Szkoła Gortata Łódź – UMKS Księżak-2001 Łowicz 62:55 (21:16, 13:13, 10:8, 18:18)

Księżak-2001: Kacper Kramarz 28 (4x3), Bartosz Dylak 14 (1x3), Szymon Gładki 9 (1x3), Adrian Kotlarski i Kacper Dudek oraz Julian Potocki 2, Jakub Bogus 1, Michał

Kuliński 1, Dominik Wilk, Wojciech Kucharek, Bartosz Białczak i Kajetan Kowalski.

1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (1)	3	6	295-141
2. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (4)	4	6	267-300
3. ŁKS III Szkoła Gortata Łódź (2)	5	6	345-275
4. UMKS Księżak-2001 Łowicz (3)	3	5	199-201
5. KS Kutno (5)	3	3	181-260
6. AZS PWSZ Skierniewice (6)	1	1	64-70

PROGNOZA POGODY | 19.11.2020 – 25.11.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje klin wyżowy, od niedzieli zatoka niżowa. Napływa coraz chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

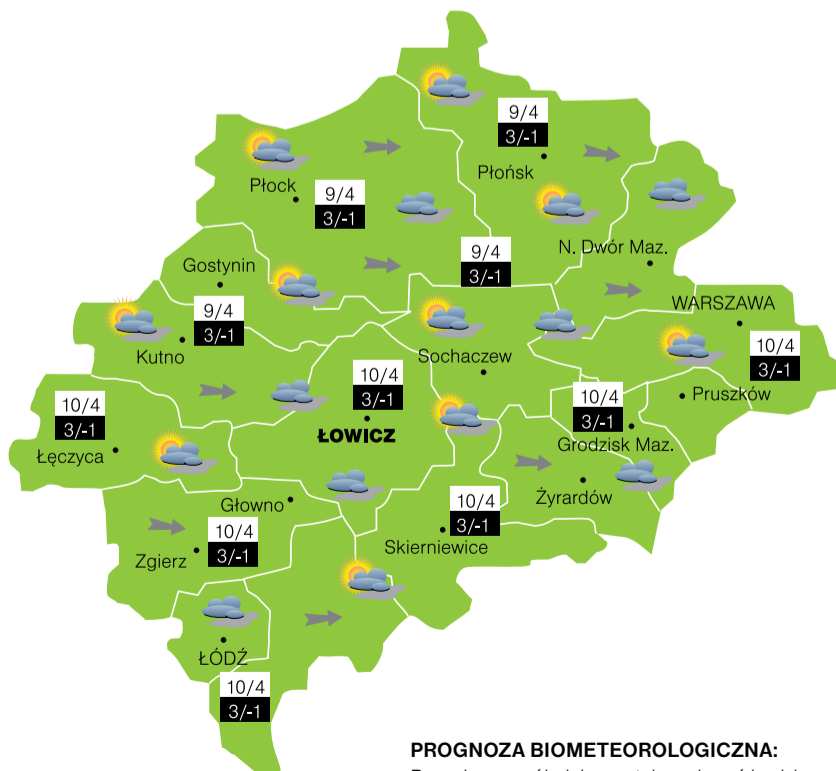
W czwartek zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, jeszcze ciepło jak na listopad. W piątek zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, ale chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, umiarkowany, 6-7 m/s. Temp. max w dzień: od + 10 st. C w czwartek do + 6 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 3 st. C do - 1 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. W niedzielę zachmurzenie duże, miejscami możliwy opad deszczu. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, umiarkowany, 6-7 m/s. Temp. max w dzień: + 4 st. C w sobotę do + 7 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Księżacy pod wodzą trenera Michała Spychały zajmują 3. miejsce w Suzuki I liga koszykówki.

Koszykówka | Suzuki I Liga Mężczyzn

Księżacy nadal wysoko

W ligowym szlagierze 10. kolejki, w niedzielę 15 listopada, w Łowiczu, Księżacy pokonali lidera ze Słupka 81:80. STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze i jak na razie ma na koncie tylko dwie porażki (z Górnikiem Wałbrzych i z Księżakiem). To był bardzo trudny mecz, ale nasz team zagrał dobrze w obronie, szczególnie na deskach i skutecznie w ataku.

Niepokonany do tej pory GKS Tychy w minionym tygodniu zaliczył dwie porażki. W 10. kolejce przegrał u siebie z Wisłą Kraków. Wawelskie Smoki drugi raz sprawiły wyjazdową niespodziankę.

W lidze nadal pozostaje jedyny zespół bez wygranej w tym sezonie – MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (0-8). W minionej kolejce Nysa podejmowała mocnego KS Górnik Trans.eu Wałbrzych i przegrała po raz ósmy.

Ciekawy mecz czekał też TBS Śląsk II Wrocław, który podejmował Kotwicę Kołobrzeg. Kotwica pod wodzą Piotra Robaka pozwoli się rozkręcać i tu stawaliśmy na niespodziankę i wygraną ekipy z Kołobrzegu, jednak minimalnie lepszy okazał się Śląsk II.

Nasz sobotni rywal Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków przegrał na wyjeź-

dzie z Weegree AZS Politechnika Opolska Opole 92:97 i zajmuje w tabeli 14. lokatę z dwoma zwycięstwami na koncie. **zł**

■ **10. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn:** KS Księżak Łowicz – STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 81:80, TBS Śląsk II Wrocław – MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg 77:74, MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 70:82, KS Pogoń Prudnik – Dzik Warszawa 78:76, PTG Rawplug Sokół Łańcut – WKK Wrocław 88:92, Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków 97:92, GKS Tychy – TS Wisła Chemart Kraków 74:87, KKK Miasto Szklana Krosno – KK Decca Pelplin 99:83.

1. STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (1)	9	16	738-629
2. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (2)	9	16	775-714
3. KS Księżak Łowicz (3)	10	16	891-862
4. TBS Śląsk II Wrocław (5)	9	15	755-747
5. GKS Tychy (4)	8	14	698-668
6. KK Decca Pelplin (6)	10	14	851-904
7. WKK Wrocław (7)	7	13	598-548
8. TS Wisła Chemart Kraków (10)	9	12	692-770
9. Dzik Warszawa (8)	7	11	598-562
10. MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg (9)	9	11	691-716
11. Weegree AZS PO Opole (13)	8	11	663-708
12. PTG Rawplug Sokół Łańcut (11)	7	10	654-608
13. KS Pogoń Prudnik (14)	7	10	556-590
14. Elektrobud-Investment ZB Pruszków (12)	8	10	533-579
15. KKK Miasto Szklana Krosno (16)	5	8	405-382
16. MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (15)	8	8	648-759

Koszykówka | Zapowiedź 11. kolejki I ligi

W niedzielę w Pruszkowie

W niedzielę, 22 listopada, Księżacy zagrają mecz 11. kolejki Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn. Podopieczni trenera Michała Spychały pojedają do Pruszkowa, na pojedynek z dobrze znanym rywalem.

Wydaje się, że nasz team będzie faworytem tego pojedynku, ale ekipa trenera Andrzeja Kierlewicza zna dobrze Księżaka i w swojej hali będzie bardzo groźna. Nasz rywal Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków przegrał w ostatniej kolejce na wyjeździe z Weegree AZS Politechnika Opolska Opole 92:97 i zajmuje w tabeli 14. lokatę z dwoma zwycięstwami na koncie. Znicz dysponuje równym składem. W ataku Księżacy będą musieli uważać na Romana Janika, Michała Kierlewicza i Mateusza Szwedę, którzy zdobywają dla swojego zespołu najwięcej punktów.

Nasi szkoleniowcy na pewno dobrze „prześwietlą” rywala i czekamy na siódmą wygraną w tym sezonie Księżaka.

Lider ze Słupka podejmuje PTG Rawplug Sokół Łańcut. Sokół w tym sezonie gra w kratkę (3-4) i na wyjeździe trudno mu będzie polecieć po wygraną.

Dla kibiców Księżaka ciekawy pojedynek odbędzie się w Wałbrzychu. Górnik podejmuje TBS Śląsk II Wrocław i tu trzymamy kciuki za ekipę przyjeżdżących. **zł**

■ **11. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn (2020.11.21-22):** Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków – KS Księżak Łowicz (n, godz. 17.00), STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – PTG Rawplug Sokół Łańcut (ptk, godz. 18.00), KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – TBS Śląsk II Wrocław (ptk, godz. 19.30), KK Decca Pelplin – Weegree AZS Politechnika Opolska Opole (s, godz. 17.00), MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg – KS Pogoń Prudnik (s, godz. 18.00), Dzik Warszawa – KKK Miasto Szklana Krosno (s, godz. 18.00), TS Wisła Chemart Kraków – MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (s, godz. 18.00) i WKK Wrocław – GKS Tychy (n, godz. 18.00).

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U15M, grupa B

Kadeci z pierwszym zwycięstwem

Trudny koszykarski sezon reprezentantów Łowicza z klubu UMKS Książak w lidze kadetów do lat 15 (U15M) ma miłe akcenty, które dodają sił naszym zawodnikom. Są to oczywiście zwycięstwa. Podopieczni trenera Bartosa Włuczyskiego długo czekali na wygraną, ale się doczekali.

W sobotę, 14 listopada, łowiczanie pokonali w hali OSiR nr 2 AZS PWSZ II Skierniewice 51:44. Mecz był bardzo wyrównany, a o wygranej zdecydował czwarta kwarta, którą Książacy wygrali 18:12.

Książacy mieli trudne zadanie, ponieważ rywal zaczął mecz od super skuteczności. Dzięki „trójkom” AZS po pierwszej kwarcie wygrał 15:12. Z biegiem czasu skuteczność rywali spadała, a po 30 minutach meczu Książacy prowadzili 33:32. O wyniku zdecydował ostatnia odsłona. Nasz team był skuteczny, a przewagę 10 oczek w 35. minucie zapewnił dobrze grający Dawid Gładki (24 punkty).

Nasz zawodnik „spadł” jednak za 5 przewinień i zrobiło się niebezpiecznie. Na szczęście pozostali zawodnicy spisali się bardzo



Dawid Gładki dobrze radził sobie z gęstą obroną rywala.

dobrze, a szczególnie najwyższy na boisku Maciej Fudała, który w końcowych minutach zdobył 6 punktów i zapewnił utrzymanie prowadzenia. Książacy wygrali 51:44 i awansowali na 2. miejsce w grupie B.

Dwa dni wcześniej Książacy zagraли mecz w Skierniewicach z pierwszą ekipą AZS PWSZ Skierniewice i tu nie mieli najmniejszych szans, przegrywając 22:124.

Kolejny mecz, już w rundzie rewanżowej, nasz team zagra w sobotę, 21 listopada ponownie w Łowicz, a rywalem będzie pierwszy zespół AZS PWSZ

Skierniewic i tu trzeba będzie walczyć mocno w obronie.

Zaległy mecz 1. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15 – grupa B: AZS PWSZ Skierniewice – UMKS Książak-2007 Łowicz 124:22 (24:6, 38:3, 38:5, 24:8)

Książak-2007: Dawid Gładki 7, Mateusz Pińkowski 6, Ryszard Kurczak 2, Krystian Dutkowski 2 i Jan Doroba oraz Szymon Szygulski, Rafał Wojda i Maciej Socha.

Mecz z 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15 O grupa B: UMKS Książak-2007 Łowicz – AZS PWSZ II Skierniewice 51:44 (12:15, 7:4, 14:13, 18:12)

Książak-2007: Dawid Gładki 24, Mateusz Pińkowski 7, Maciej Fudała 6, Jan Doroba 2 i Ryszard Kurczak oraz Szymon Szygulski 13, Antoni Pietrzak 6, Marcel Socha 2, Konstanty Boguszewski, Rafał Wojda, Krystian Dutkowski i Marcin Szczepny.

1. MKS Osemka I Skierniewice (1)	5	10	720-183
2. UMKS Książak-2006 Łowicz (4)	5	6	156-548
3. AZS PWSZ I Skierniewice (6)	3	5	276-168
4. SKS Start Łódź (3)	3	5	275-254
5. KS Kutno (2)	3	4	248-260
6. AZS PWSZ II Skierniewice (5/3)	3	3	94-356

Szachy

Kacper Zakrzewicz bezkonkurencyjny

14 listopada w Nieborowie osiemnastu juniorów wystartowało w V Mistrzostwach Powiatu Łowickiego w szachach „Fischera”.

Po czterogodzinnej rywalizacji mistrzem Powiatu Łowickiego Juniorów został Kacper Zakrzewicz. Reprezentant gospodarzy zwyciężył we wszystkich swoich partiach i zaszczytnie odebrał największy puchar dla stojących tego dnia na podium.

Druga była koleżanka klubowa Wiktoria Mitrega, a trzecie miejsce przypadło zawodnikowi z ulicy Pijarskiej Ernestowi Wolskiemu.

Klasyfikację płci pięknej wygrała Magdalena Walczak, przed Hanną Przydatek i Leną Mitregą (wszystkie UKS Pałac). Medale dla trójki najlepszych w klasyfikacji do lat 10-ciu trafiły do: Szymona Siekiery, Aleksandra Dąbrowicza (obie UKS Pijarski) i Adriana Bibo (UKS Pałac). **Fischer**



Wiktor Kazimierski (drugi lewej) swoją karierę zaczynał biorąc udział w Czwartkach Lekkoatletycznych w Łowiczu.

Lekka atletyka | Podsumowanie sezon

Wiktor skacze bardzo daleko

W podsumowaniu świetnego sezonu lekkoatletycznego zawodników z naszego powiatu, które zamieściliśmy w 45 numerze NŁ zabrakło osiągnięć Wiktora Kazimierskiego, który zdobył srebrny medal w finale Ogólnopolskim Czwartków Lekkoatletycznych w konkursie skoku w dal. Dzisiaj nadrobiamy te zaległości. Dopisujemy Wiktora do listy najlepszych lekkoatletów i przybliżamy jego sylwetkę.

12-letni **Wiktor Kazimierski** jest uczniem 7 klasy SP nr 7 w Łowiczu. Jest posiadaczem drugiego wyniku w Polsce w skoku w dal w swojej kategorii wiekowej. Znałcy i kibice lekkiej atletyki porównują jego talent do kubańskiego skoczka Juana Miguela Echevarria (ur. 1998 roku), który ma na swoim koncie halowe mistrzostwo świata, a jego rekord życiowy to 8,92 m.

Moja przygoda ze sportem zaczęła się około sześciu lat temu. Zaczynałem od judo w Zrywie Łowicz. Później była piłka nożna w łowickim Pelikanie. Około 2 lata temu postawiłem jednak na lekkoatletykę. Pamiętam, że mój nauczyciel WF-u Zbigniew Łaziński zwrócił uwagę na rezultaty, jakie osiągam i dał mi kontakt do trenera UKS Jedynka Łowicz – Waldemara Kreta. Decyzji tej nie żałuję. Pan Waldek ma bardzo dobre podejście i współpracuje mi się z nim znakomicie – wspominam swoje początki Wiktor.

W rozwoju kariery lekkoatletycznej największymi kibicami Wiktora są oczywiście rodzice, a także dziadkowie, którzy bardzo często towarzyszą mu na zawodach. – Dostaję od nich silną dawkę motywacji, a to bardzo pomaga w startach.

– Obecnie poza skokiem w dal często biorę udział w biegach sprinterskich, które bardzo lubię. Startuję też w biegach sztafetowych i zawodach przełajowych. Te dodatkowe starty odbywają się głównie podczas imprez szkolnych i sprawiają mi dużo satysfakcji – dodaje młody lekkoatleta.

Rekordy 12-letniego łowiczana są imponujące. W skoku w dal legitymuje się wynikiem 5,18 m, natomiast w biegu na 60 m 8,20 s. Jego największym sukcesem to pierwsze miejsce na Międzynarodowych Finałach Czwartków Lekkoatletycznych w 2019 roku i tegoroczne drugie miejsce w Ogólnopolskich Finałach Czwartków Lekkoatletycznych.

– Mój cel na najbliższy czas to poprawianie swoje rekordy, bawić się sportem i unikać urazów. Myślę, że reszta przyjdzie sama – mówi młody lekkoatleta.

Motywacją do dalszego wysiłku na pewno będzie powołanie Wiktora do kadry narodowej, które odbędzie się niebawem w Karpaczu. Tam jest szansa na nowe umiejętności, zatem czekamy na dalszy rozwój kariery i życzymy kolejnych sukcesów!

Koszykówka | Woj. liga kadetów U15M

KS Bzura już bez Dragana

Ciekawe informacje dotarły do nas z obozu KS Bzura Łowicz. Po trzech latach pracy w łowickiej koszykówce na ławce trenerskiej zabrakło serbskiego szkoleniowca Dragana Ristanovića. Do Łowicza w 2017 roku zaprosił go do współpracy Grzegorz Kotaczyński, obecny prezes KKS Bzura. Po dwóch latach pracy w UMKS Książak Ristanović pracował od 2019 roku dla klubu KKS Bzura. Obecnie jego miejsce zastąpił trener Michał Sękalski.

W sobotę, 14 listopada, młodzieńcy koszykarze Bzury zagraли swój piąty mecz w lidze wojewódzkiej kadetów i przegrali z ekipą na wyjeździe 59:100. Pod okiem nowego szkoleniowca łowiczanie

zagraли prawidłowo w pierwszej połowie, a po przerwie „zeszło z nich powietrze” i oddali inicjatywę miejscowym.

– Pomimo porażki jestem zadowolony z postępów jakie robi drużyna. Mamy świadomość naszej wartości i będziemy dalej pracować. Jeszcze raz duża pochwała dla zawodników za pierwszą połowę – powiedział po meczu trener Bzury, Michał Sękalski.

W tę sobotę młodzieńcy koszykarze Bzury zagrają mecz w Skierniewicach z drugim zespołem Osemki i będzie to już runda rewanżowa. W pierwszym starciu Osemka pokonała Bzurę w Łowiczu 85:61. Teraz czekamy na nowe wieści ze Skierniewic. **zł**



Na ławce trenerskiej KS Bzury nie zasiada już Dragan Ristanović.

Mecz 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15 – grupa A: PKK 99 Pabianice – KKS Bzura Łowicz 100:59 (27:14, 23:22, 23:13, 27:10)

Bzura-2006: Szymon Mostowski 25 (1x3), Oliwier Kotaczyński 14, Damian Czajka 7, Norbert Wojda 5, Adrian Śmigiera 4, Michał Zawadz-

ki 4, Kacper Szymański i Antoni Kowalczyk.

1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (1)	4	8	511-173
2. PKK 99 Pabianice (2)	4	4	394-263
3. MKS Osemka II Skierniewice (3)	3	6	241-194
4. UMKS Piotrczovia Piotrków Tryb. (5)	4	5	241-375
5. KKS Bzura-2006 Łowicz (6)	5	5	308-498
6. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (4)	4	5	218-410

Tenis stołowy | II i III liga UMKS Książak Łowicz

Drugie zwycięstwo naszych tenisistów

Po raz piąty stanęli do walki o punkty w II lidze tenisistów stołowych UMKS Książak Łowicz. Nasi reprezentanci pojechali do Łodzi i odnieśli drugie zwycięstwo w tym sezonie.

Podopieczni trenera Cezarego Znyka w sobotę, 14 listopada wygrali z MKS Jedynka Łódź 6:4. Przed tym spotkaniem obydwa zespoły miały na koncie po jednej wygranej, ale faworytem byli łowiczanie i faktycznie, po meczu okazało się, że lepiej w tej równej

rywalizacji poradził sobie Książacy. Punkty dla naszej drużyny zdobyli: Mateusz Podśędek 2,5, Piotr Podśędek 1,5, Michał Szczepanek 1,0 i Mateusz Guzek 1,0. Pierwszy komplet punktów w tym sezonie zdobył Mateusz Podśędek.

1. KS Polonia MC Auto Serwis Kielce (2)	5	10	35-5
2. ŁKS Biela Pawska (5)	6	10	41-19
3. UKS Orleja Bilcza (6)	5	8	35-15
4. UKS Agaris Maków (1)	5	8	35-15
5. UKS Meteor Wąchock (3)	5	7	30-20
6. KS Energetyk AMK Dziadowy Łódź (4)	5	5	24-26

7. UMKS Książak Łowicz (7)	5	4	22-28
8. ULKS Moszczenica (10)	4	2	16-24
9. MLUKS Brzeziny (9)	5	2	15-25
10. MKS Jedynka Łódź (8)	5	2	12-38
11. GLKS Burza Pawlikowice (11)	4	0	7-33
12. MUKS Włocławek Pabianice (12)	5	0	11-39

Druga drużyna Książaka w rozgrywkach III ligi wygrała w sobotę w Rzgowie z drużyną MKS Rzgów 6:4 (Dawid Papuga 2,0, Szymon Sierota 2,0, Przemysław Myczka 2,0 i Mateusz Rudak) i zajmuje 6. w tabeli III ligi.

Tenis stołowy | II GP Polski Weteranów w Drzonkowie

Orzechowski najlepszy w drugim turnieju GP

Świetny start w miniony weekend zanotował łowicki weteran – Zdzisław Orzechowski. Łowiczanie w dniach 14-15 listopada zagrał w drugiej odsłonie rywalizacji w GP Polski Weteranów w Drzonkowie i wywalczył tam pierwsze miejsce. Pierwszy turniej z tego cyklu odbył się w Gdańsku w październiku i nasz reprezentant zajął na inaugurację sezonu trzecie miejsce.

W Drzonkowie w półfinale Orzechowski pokonał Henryka



Zdzisław Orzechowski wygrał II turniej GP Weteranów.

Glurę i to była duża niespodzianka, ponieważ do tej pory nie zdołał tego dokonać. W finale łowiczanie przegrywali już 0:2 z Adamem Hnydą, ale wrócił do gry i zwyciężył 3:2. To super wynik.

– To zwycięstwo to duża niespodzianka. Henryk Glura zawsze ze mną wygrywał, a teraz ja okazałem się lepszy. Finał miał trudny przebieg. Przegrywałem 0:2, ale się nie poddałem i zdołałem odrobić stratę i wygrać mecz 3:2 – relacjonuje Orzechowski. **zł**

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Agnieszka Wojcieszek, Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowiczanie.info,
ogloszenia@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
i w punktach wymienionych na stronie 20.
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczana 6.070 egz.
Nakład wraz z wydaniem gliwieńskim
(Wieści z Głowna i Strykowa):
7.800 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Koszykówka | 10. kolejka Suzuki I Ligi Mężczyzn

Księżacy pokonali lidera

Wiele zwrotów akcji i koszykarskich emocji było w niedzielę 15 listopada w meczu rozegranym pomiędzy KS Księżak Łowicz a STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk.

Lider tabeli Suzuki I Ligi Mężczyzn w końcówce spotkania gonił wynik i był bardzo bliski doprowadzenia do dogrywki, jednak zwycięstwo odniosła ekipa trenera Michała Spychały, która pokonała groźnego rywala 81:80. Księżacy przelatali się po dwóch porażkach i udowodnili, że w tej lidze są w stanie pokonać najmocniejszych i walczyć o czołowe miejsca. Warto dodać, że to była dopiero druga porażka Czarnych w tym sezonie. Wcześniej przegrali mecz tylko z Górnikiem Wałbrzych.

Od pierwszej kwarty walka była bardzo wyrównana, wynik dość niski (14:16), ale oba zespoły grały dość „miętko” w obronie. Pierwszy faul sędziowie odgryźdali dopiero w 10. minucie, co zdarza się bardzo rzadko.

Druga kwarta była bardzo zmienna. Początkowo łowiczanie pozwolili odskoczyć rywalowi na 11 oczek (22:33), ale po dobrych akcjach Mikołaja Stopierzyńskiego i Macieja Kucharka był remis 37:37. Do przerwy Czarni prowadzili 39:37 i widać było, że tu będzie ostra walka do samego końca.

W trzeciej kwarcie Księżacy zdobyli 13 oczek z rzędu i wyszli na prowadzenie 58:46. Nie do utrzymania w ataku był Mikołaj Grod, który zdobył 10 punktów.

W decydującej odsłonie Czarni odrobili stratę i doprowadzili do wyniku 74:73. Łowiczanie mieli problem ze skutecznością, ale nie zawiódł Wojciech Jakubiak, który trafił trzy „trójki”, utrzymując wynik. W końcówce ważne punkty zdobył Stopierzyński



Mikołaj Grod zagrał super mecz, a jego punkty zadecydowały o wygranej.

i Kucharek i na półtorę minuty przed końcem było 81:75. Zrobiło się nerwowo i nasze dwie akcje nie przyniosły punktów. Czarni byli skuteczniejsi i doprowadzili do rezultatu 81:79. Do końca pozostało 9 sekund. Księżacy wzno-

wili grę i pod naciskiem rywala popełnili prostą stratę. O przerwę poprosił trener Czarnych Mantas Cesnauskis, po której Grod faulował Adriana Kordalskiego i sędzia podyktował dwa rzuty wolne. Do końca meczu pozostały niespełna

trzy sekundy. Kapitan gości trafił tylko pierwszy rzut i Księżak wygrał spotkanie jednym punktem 81:80.

- Trochę szczęścia mieliśmy, ale podobno szczęście sprzyja lepszym, my mieliśmy je rzeczywiście w końcówce. Bardzo kosztowny mógł być błąd w ostatnich sekundach, mogło zakończyć się wyrównaniem, a nawet zwycięstwem przeciwników. Ale generalnie to był dobry mecz w naszym wykonaniu. Mecz skuteczny, w którym naprawdę dobrze walczyliśmy, dobrze pracowaliśmy w obronie i efektem tego jest zwycięstwo. Bardzo się z tego cieszymy, bo za nami taki moment, gdzie przegraliśmy spotkanie na bardzo trudnym terenie i żeby nie wpaść w głębszy dołek, to zwycięstwo było nam potrzebne - ocenił Michał Spychała, trener łowickiego Księżaka.

KS Księżak Łowicz - STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 81:80 (14:16, 23:23, 23:16, 21:25)
Księżak: Mikołaj Stopierzyński 17 (1x3), Maciej Kucharek 15 (2x3), Mikołaj Grod 14, Wojciech Jakubiak 11 (3x3) i Łukasz Bodych 4 oraz Maciej Leszczyński 11 (1x3), Mateusz Fatz 7, Arkadiusz Kobus 2 i Michał Świdzki.



CZWARTEK, 19 LISTOPADA:
■ 13.00 - Boisko sportowe w Zdunach, ul. Sportowa 8; **Baraż wojewódzki o II ligę trampkarzy młodszycy C2 w piłce nożnej: SKS Astra-2007 Zduny - UMKS Korab Łask;**
■ 14.00 - Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Baraż wojewódzki o II ligę młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 II Łowicz - ŁKS II Łódź SA;**

SOBOTA, 21 LISTOPADA:
■ 10.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Księżak II Łowicz - TG Sokół Zgierz;**
■ 10.00 - Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych U19: UMKS Księżak-2001 Łowicz - ŁKS I Szkoła Gortata Łódź;**
■ 12.30 - Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **6. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15: UMKS Księżak-2006 Łowicz - AZS PWSZ I Skierniewice;**
■ 14.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Księżak Łowicz - KS Polonia MC Auto Serwis Kielce.**

NIEDZIELA, 22 LISTOPADA:
■ 11.15 - Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **19. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: KS Pelikan II Łowicz - SKF Zryw Wygoda;**
■ 11.15 - Boisko sportowe w Chałśnie, Chałśno Drugie 44a; **19. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: GKS Olimpia Chałśno - LKS Korona Wejście;**
■ 12.00 - Boisko sportowe w Bednarach, ul. Szkolna 11; **Zaległy mecz 10. kolejki klasy A „Skierniewice”: LKS Czarni Bednary - LKS Dar Placencja;**
■ 13.00 - Gminne boisko w Bielawach, ul. Parzew 20; **19. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: LKS Victoria Bielawy - GKS Bedno.**

PONIEDZIAŁEK, 23 LISTOPADA:
■ 18.30 - Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Zaległy mecz 1. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych U19: UMKS Księżak-2001 Łowicz - AZS PWSZ Skierniewice.**
Gogo

Piłka nożna | Łowiczanie w reprezentacji Dumni z naszych!

Dumni z postawy Macieja Rybusa i Przemysława Płachety mogą być wszyscy mieszkańcy Łowicza i powiatu. Ci zawodnicy pochodzący z Łowicza zagraли bowiem razem w meczu reprezentacji Polski w towarzyskim spotkaniu z Ukrainą. Obaj rozpoczęli spotkanie w pierwszym składzie drużyny Jerzego Brzęczka, a nasza drużyna narodowa cieszyła się z wygranej 2:0 (1:0).

Już podczas śpiewania hymnu Maciej Rybus stał obok Przemysława Płachety, a obaj zaprezentowali się w meczu z dobrej strony. Bardziej doświadczony Rybus wystąpił na pozycji lewego obrońcy, a po opuszczeniu murawy przez Arkadiusza Milika, wychowanek Pelikana „przejął” opaskę kapitana reprezentacji Polski! Debiutujący w pierwszej reprezentacji Polski Płacheta zajął miejsce na prawej stronie linii pomocy, kilka razy pokazując się z dobrej strony. Aktywność Płachety była widoczna chociażby w 62. minucie, kiedy zagrał piłkę do Jakuba Modera, który na raty pokonał bramkarza Ukrainy. Tym samym 22-letni zawodnik mógł cieszyć się z asysty. Rybus przebywał na boisku przez 79 minut, zaś jego młodszy kolega z Łowicza przez 84.

Losy obu piłkarzy potoczyły się nieco inaczej, ale obaj pierwsze kroki stawiali w Pelikanie Łowicz, co powinno być wyznacznikiem dla wszystkich młodych adeptów piłki nożnej, że można wypłynąć na szerokie wody z Łowicza. Ma-

ciej Rybus najpierw bronił barw Pelikana, przenosząc się do MSP Szamotuły. Z Szamotuł droga do poważnej piłki zaprowadziła najpierw przez Warszawę, gdzie kolejnym klubem Rybusa była Legia. Później trafił do rosyjskiego Tereka Grozny, francuskiego Olympique Lyonnais oraz Łokomotiw Moskwa, z którym występował w Lidze Mistrzów.

Urodzony w 1998 roku Płacheta w swojej metryczce jako pierwszy klub ma wpisany Pelikan Łowicz, jednak jego przygoda z „biało-zielonymi” trwała bardzo krótko. Już w sezonie 2008/9 był zawodnikiem ŁKS. Kolejnymi przystankami w karierze uzdolnionego zawodnika były UKS SMS Łódź i MKS Polonia Warszawa, w której występował również ze starszymi kolegami (w półfinałach Centralnej Ligi Juniorów spotkał się w meczu przeciwko Lechowi Poznań z innymi reprezentantami Polski - Kamilem Józwiakiem), a jego dobra forma została dostrzeżona przez jedną z najlepszych Akademii w Europie - RB Lipsk. Kolejnym klubem Płachety był SG Sonnenhof Grossaspach, a następnie seniorskie drużyny Pogon Siedlce, Podbeskidzie Bielsko-Biała i Śląsk Wrocław. Obecnie występuje w angielskim Championship reprezentując barwy Norwich, które wykupiło go ze Śląska, zdaniem portalu ws-zlo.com, za 3 mln euro.

Miejmy nadzieję, że przykłady Rybusa i Płachety będą wykładnikami do ciężkiej pracy na treningach wszystkich młodych zawodników z Łowicza. Z pewnością mają swoich idoli, którzy pochodzą z naszych okolic.

Koszykówka | 9. kolejka Suzuki I Ligi Mężczyzn

We Wrocławiu WKK lepsze od Księżaka

Drugie z rzędu spotkanie przegrali podopieczni trenera Michała Spychały w Suzuki I Liga Koszykówki Mężczyzn. Po niespodziewanej porażce w Łowiczu z Wisłą Kraków, w środę, 11 listopada, KS Księżak Łowicz uległ na wyjeździe WKK Wrocław 79:96. Łowiczanie wiedzieli, że to nie będzie łatwy mecz, choć zespół z Wrocławia z pewnością był w ich zasięgu. Gospodarze postawili jednak mocne warunki gry i wykorzystali atut własnej hali.

Pojedynek lepiej zaczęli Księżacy, którzy w 3. minucie prowadzili 8:0. Po chwili do głosu doszli gospodarze, wychodząc na prowadzenie 16:10. Końcówka pierwszej odsłony była bardzo równa i po 10 minutach WKK prowadziło 26:25.

W drugiej kwarcie Księżacy pilnowali wyniku. Dobry fragment zagrał Mateusz Fatz, „trójkę” trafił Michał Świdzki i prowadziliśmy 32:29. Do przerwy mecz był bardzo zacięty i trudno było wskazać faworyta.

O końcowym rezultacie zadecydowała trzecia kwarta. Miejscowi w 5. minut zdołali wypracować sobie aż 19 oczek przewagi (69:50) i to był kluczowy moment tego pojedynku. W 28. minucie przewaga gospodarzy wynosiła już 23 oczka (77:54). Księżacy próbowali nawiązać kontakt, ale WKK kontrolowało wyniki i spokojnie dowieźli pewne zwycięstwo do końca.

- Było jasne, że w tym meczu nie będzie tak łatwo, ale próbowaliśmy, walczyliśmy, Przystój w trzeciej kwarcie kosztował nas dużo punktów. Choć mieliśmy trochę szczęścia i dobrych decyzji



Łukasz Bodych we Wrocławiu był w dobrej dyspozycji.

w ataku, to kosztowało nas to tyle, że później gonienie było bardzo trudne. Nie mogę mieć pretensji o samą walkę, ale brakowało nam w tych ważnych momentach przełamania - powiedział trener KS Księżak Michał Spychała.

WKK Wrocław - KS Księżak Łowicz 96:79 (26:25, 23:21, 28:17, 19:16)

Księżak: Łukasz Bodych 16 (2x3), Wojciech Jakubiak 11 (3x3), Mikołaj Stopierzyński 11, Maciej Kucharek 10 i Mikołaj Grod 6 oraz Mateusz Fatz 9, Arkadiusz Kobus 8, Maciej Leszczyński 5 (1x3), Michał Świdzki 3 (1x3), Bartosz Dylak i Kacper Kramarz. **Najwięcej dla WKK:** J. Patoka 16 (3x3), S. Kwiłsza 15 (1x3) i T. Prostak 14 (3x3).

